

Roczniki Naukowe

**Wyższej Szkoły
Wychowania Fizycznego i Turystyki
w Białymstoku**

Kwartalnik nr 3 (21)

2017



Redakcja

dr Dorota Sokołowska - **redaktor naczelna**
dr Halina Hanusz - **zastępca redaktor naczelnej**
prof. Dariusz Sokołowski - członek
dr Czesław Adamiak - członek
dr Barbara Szyda - członek

Redaktorzy tematyczni:

dr Urszula Baranowska - nauki medyczne
dr Robert Dargiewicz - inżynieria sportowa, biomechanika sportu
dr Hanka Delbani - edukacja zdrowotna
dr Halina Hanusz - historia kultury fizycznej, teoria wychowania fizycznego
dr Krzysztof Sobolewski - turystyka, kultura fizyczna
dr Dorota Sokołowska - ekonomia

Redaktor Statystyczny - dr Marzena Filipowicz-Chomko

Redaktorzy językowi:

dr hab. Roman Hajczuk - język rosyjski
mgr Aniela Staszewska - język angielski

RADA PROGRAMOWA:

prof. dr hab. Ryszard Przewęda (Polska)	dr hab. Renata Urban (Polska)
prof. Władysław Barkow (Białoruś)	dr Hassan Delbani (Liban)
prof. Tomasz Jurek (Polska)	dr Tatiana Morozewicz (Białoruś)
prof. Józef Klimowicz (Białoruś)	dr Andriej Szpakow (Białoruś)
prof. Jewgienij Masłowski (Białoruś)	dr Aleksander Żurawski (Białoruś)
dr hab. Andrzej Rokita (Polska)	

All rights reserved; no part of this publication may be reproduced or transmitted in any form without the prior permission of the Publisher

Roczniki Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki w Białymstoku znajdują się na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

ISSN 2081-1063

Wersja papierowa Czasopisma jest wersją pierwotną

Strona internetowa Czasopisma: http://wswfit.com.pl/s,roczniki_naukowe,67.html

Wydawca

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego i Turystyki
15-213 Białystok, ul. Mickiewicza 49
tel. 85 713 15 91
e-mail: wydawnictwa@wswfit.com.pl

Skład komputerowy: mgr Anna Piłaszewicz

Print

Drukarnia cyfrowa online - druk-24h.com.pl
ul. Zwycięstwa 10
15-703 Białystok
tel./fax 85 653 78 04

SPIS TREŚCI

Robert Dargiewicz

WYKORZYSTANIE TECHNIK INFORMATYCZNYCH W PROMOCJI
DZIAŁALNOŚCI TURYSTYCZNEJ 5

Dariusz Sokołowski

ZMIANY WIELKOŚCI I STRUKTURY TURYSTYCZNEJ BAZY NOCLEGOWEJ
W WIĘKSZYCH MIASTACH WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO 16

Zbigniew Świątkowski

OCENA SZANS KREACJI TRANSGRANICZNEGO PRODUKTU TURYSTYCZNEGO
DOLNE ŁUŻYCE 27

Mariusz Mężyński, Halina Kowalewska-Kalkowska

HYDROLOGICZNE UWARUNKOWANIA ROZWOJU TURYSTYKI WODNEJ
W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM 38

Aneta Anna Omelan, Natalia Kozłowska

REKREACJA KONNA - MOTYWY UCZESTNICTWA I WPŁYW NA ŻYCIE
JEŹDZCÓW 52

Наталья Ю. Мацюсь

ВЗАИМОСВЯЗЬ ПОКАЗАТЕЛЕЙ КООРДИНАЦИОННОЙ И КОНДИЦИОННОЙ
ПОДГОТОВЛЕННОСТИ С ОСВОЕНИЕМ БАЗОВЫХ УПРАЖНЕНИЙ
НАЧИНАЮЩИХ СПОРТСМЕНОВ В ГИМНАСТИЧЕСКИХ ВИДАХ СПОРТА.... 63

Ewa Mojkowska, Mariusz Wojciuk, Ewa Wojciuk

REEDUKACJA POSTURALNA W HIPOTONII PRZEPONY - OPIS PRZYPADKU... 71

WYKORZYSTANIE TECHNIK INFORMATYCZNYCH W PROMOCJI DZIAŁALNOŚCI TURYSTYCZNEJ

dr Robert Dargiewicz*

Wprowadzenie

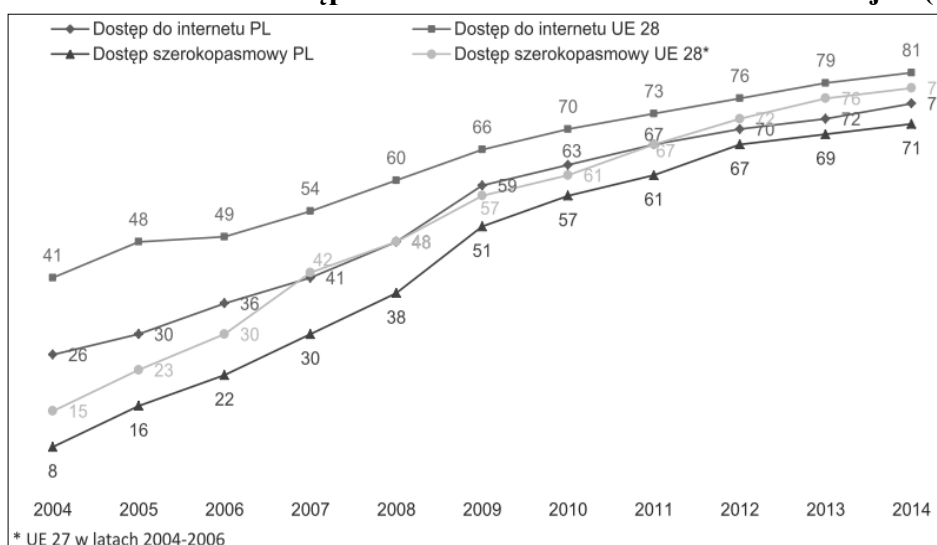
Promocja działalności turystycznej u swych podstaw dotyczy przetwarzania i dostarczania informacji turystycznej w postaci uporządkowanego zbioru danych służących organizatorom i konsumentom usług turystycznych. Najczęściej promocja ta zaczyna się od centrów i punktów informacji turystycznej, które posługując się pewną metodologią gromadzenia, przetwarzania, weryfikowania i udostępniania danych [Boruszczak, 2000; Kruczek i Walas, 2004; Pawlicz, 2008], intensywniej z roku na rok wykorzystując szeroko rozumiane techniki informatyczne i sieć Internet [Berdychowski, 2011]. Należy jeszcze raz wspomnieć, że informacja turystyczna nie powinna być jedynie zbiorem niezbędnych danych - powinna ona tworzyć znormalizowany system wyselekcjonowanych informacji, który cechuje rzetelność, aktualność, wiarygodność i komunikatywność [Boruszczak, 2000] w celu dalszej dystrybucji.

Material i metody

Głównym materiałem pomocnym przy podjętej analizie są powszechnie dostępne wyniki badań Głównego Urzędu Statystycznego w latach 2004-2017 oraz. Wykorzystując metodę analizy i syntezy przestudiowano tematycznie 10 skoroszytów GUS, złożonych łącznie z 713-arkuszy kalkulacyjnych MS Excel, 10 not statystycznych w formacie PDF oraz wybrane własne archiwa czasopism IT i opracowań z zakresu turystyki i rekreacji. W wyborze materiałów do kompilacji, posłużono się komputerowymi i Internetowymi aplikacjami do wygenerowania wybranych zestawień porównawczo-opisowych.

Wykres 1.

Gospodarstwa domowe z dostępem do Internetu - Polska a średnia unijna (w %)



Źródło: Szymanek, 2015, s. 9-33

* Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego i Turystyki w Białymstoku

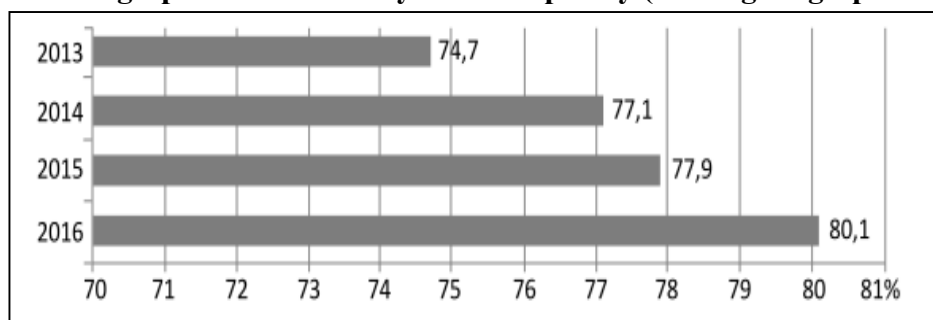
Analiza zmian wykorzystywania Internetu na przestrzeni lat 2004-2017

W Polsce od 2004 do 2015 roku dostęp gospodarstw domowych do Internetu wzrósł ponad 9-krotnie i osiągnął poziom 77% (wyk. 1) [Szymanek, 2015, s. 9-33].

W 2016 roku zanotowano już wartość 80,1% gospodarstw domowych (wyk. 2.). Wskaźnik ten z roku na rok systematycznie zwiększał się i w porównaniu z rokiem 2015 wzrósł o 2,2 punktów procentowych, a w stosunku do 2013 r. - o 5,4 punktów procentowych [GUS, 2016a, s. 4].

Wykres. 2.

Wyposażenie gospodarstw domowych w komputery (w % ogółu gospodarstw)

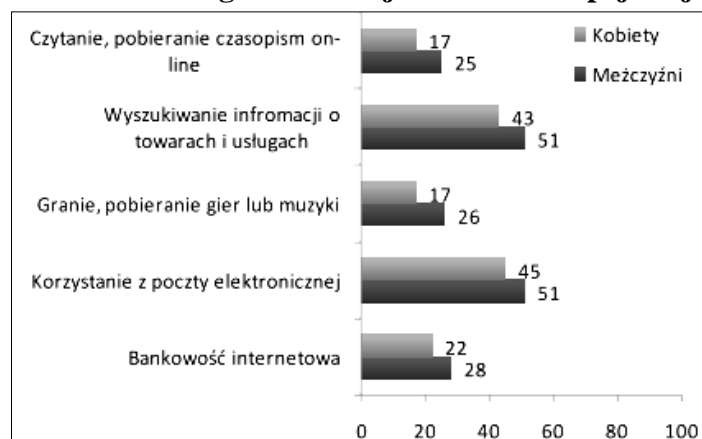


Źródło: GUS, 2016a, s. 4

W 2007 roku Internet wykorzystywano najczęściej w celu odbierania i wysyłania poczty elektronicznej (51% mężczyzn, 45% kobiet) oraz wyszukiwania informacji o towarach i usługach (51% mężczyzn, 43% kobiet) (wyk. 3). Co czwarty obywatel Unii Europejskiej korzystał z bankowości internetowej (28% mężczyzn, 22% kobiet) [GUS, 2008, s. 3-4].

Wykres. 3.

Korzystanie z Internetu wg celu w krajach Unii Europejskiej [EU27 2007]

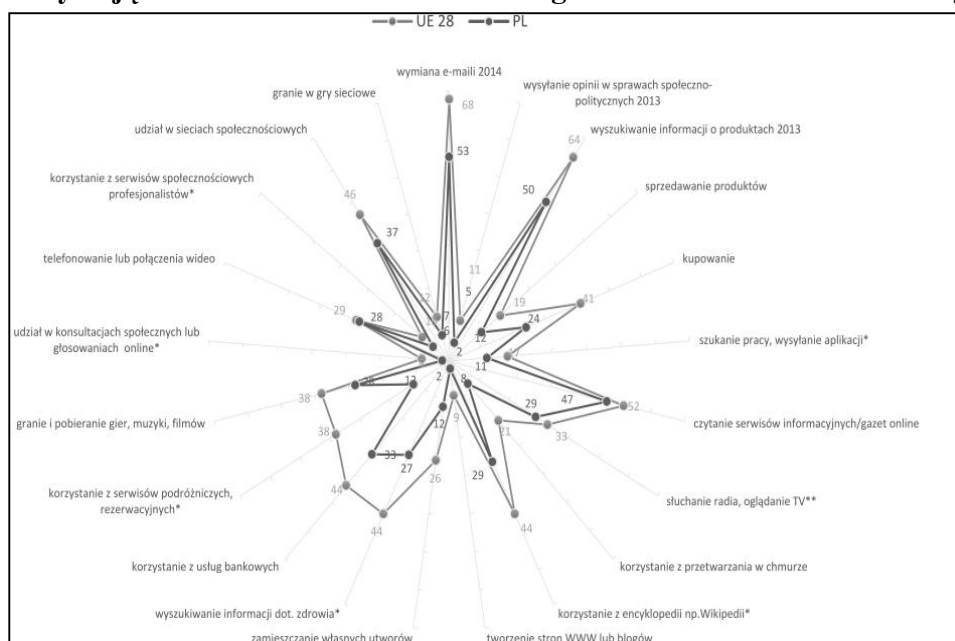


Źródło: GUS, 2008, s. 3-4

Koncentrując się na branży turystycznej okazuje się, że w 2014 roku 33% polskich internautów wykorzystywało dostęp do serwisów podróżniczych i rezerwacyjnych. Było to o 11% mniej niż porównywani obywatele Unii Europejskiej (wyk. 4) [Szymanek, 2015, s. 9-33].

Wykres 4.

Osoby korzystające z Internetu w 2014 r. według celów - Polska a średnia unijna (w %)



Źródło: Szymanek, 2015, s. 9-33

Analizując zestawienia dotyczące osób korzystających z Internetu według wybranych celów, w poszczególnych latach 2012-2016 [GUS, 2016b, s. 122], można zaobserwować znaczący wzrost pomiędzy 2012 a 2016 rokiem, w czytaniu czasopism on-line (79,1% - internautów) i korzystaniu serwisów poświęconych turystyce (28,1% - internautów) (tab. 1).

Tabela 1.

Osoby korzystające z Internetu według wybranych celów w ciągu ostatnich 3 miesięcy

Cele korzystania z Internetu <i>Purposes of Internet usage</i>	2012	2013	2014	2015	2016	2012	2013	2014	2015	2016
	w % ogółu osób danej grupy <i>in % of total individuals</i>					w % osób korzystających z Internetu <i>in % of Internet users</i>				
Korzystanie z poczty elektronicznej <i>Sending and/or receiving e-mail</i>	51,1	51,5	52,9	54,0	57,8	82,0	81,9	79,5	79,4	78,8
Wyszukiwanie informacji o towarach i usługach <i>Finding information about goods and services</i>	47,5	45,5	50,1	42,2	56,6	76,3	72,4	75,3	62,1	77,3
Czytanie, pobieranie czasopism on-line <i>Reading or downloading online magazines</i>	29,7	26,8	47,2	46,6	58,0	47,7	42,7	70,8	68,6	79,1
Korzystanie z serwisów społecznościowych <i>Using social networking sites</i>	35,7	35,3	36,8	41,4	44,2	57,3	56,2	55,3	60,9	60,3
Korzystanie z usług bankowych <i>Internet banking</i>	32,0	32,0	32,6	31,2	39,1	51,3	50,9	48,9	45,9	53,4
Telefonowanie przez Internet, odbywanie videokonferencji <i>Telephoning over the Internet, video calls over the Internet</i>	24,1	24,1	27,5	27,6	28,2	38,7	38,3	41,3	40,6	38,5
Korzystanie z serwisów poświęconych turystyce	12,4	11,9	13,8	17,1	20,6	19,9	18,9	20,7	25,2	28,1

Źródło: GUS, 2016b, s. 122

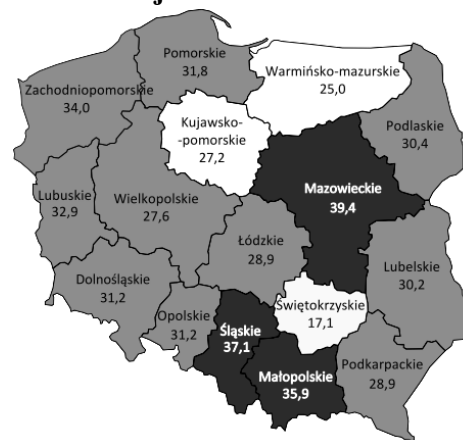
Informatyczne perspektywy branży turystycznej

Promocja obiektów turystycznych może wiązać się z tworzeniem w ich pobliżu tzw. hotspotów, czyli otwartych punktów dostępu, umożliwiających bezprzewodowe i darmowe połączenie się z Internetem. Turyści w takich miejscach za pomocą smartfonów mają możliwość nawiązywania połączeń wideo np. ze znajomymi, lub usługami w tzw. chmurze, rejestrując siebie w tym otoczeniu. Według stanu z dn. 10.10.2016 r. Urzędu Komunikacji Elektronicznej liczba samorządowych hotspotów, zainstalowanych w miejscach publicznych w Polsce, wynosiła 4468, czyli o ponad 777 więcej niż w październiku 2015 roku [GUS, 2016b, s. 122]. Nie stwierdzono, ile było takich hotspotów zlokalizowanych celowo, tzn. w celach turystycznych. Rozpatrując powyższe, wg podziału na województwa, okazuje się, że region Lubelski w tym względzie posiada najwięcej, czyli ponad 1000 otwartych punktów dostępu do Internetu, najmniej - województwa Lubuskie, Opolskie, Kujawsko-pomorskie i Świętokrzyskie - poniżej 100 hotspotów (rys. 6). Prawdopodobnie może być to związane ze statystykami połączeń się z Internetem poza domem, lub miejscem pracy przez urządzenia przenośne, gdzie według województw ponownie najniższą wartość uzyskują Kujawsko-pomorskie i Świętokrzyskie (rys. 1) [GUS, 2016b, s. 136].

Rysunek 1. Lokalizacja samorządowych hotspotów zainstalowanych w miejscach publicznych w Polsce w 2016 r.



Rysunek 2. Łączenie się z Internetem poza domem lub miejscem pracy poprzez urządzenia przenośne według województw w 2016 r.



Źródło: Urząd Komunikacji Elektronicznej; mapa wygenerowana - 2015.10.20 [za GUS, 2016b, s. 122 i 136]

Coraz częściej zjawisko poszukiwania informacji jest powiązane z odpłatnym pozycjonowaniem wyszukiwanej informacji. Wiele przedsiębiorstw turystycznych korzysta z tej formy reklamy. Pod koniec 2016 roku w badaniach GUS na 176 podmiotów prowadzących działalność turystyczną, 134 zadeklarowało, że finansują swoją promocję poprzez płatne reklamy w Internecie. W tym ujęciu stanowi to ponad 76% wszystkich ankietowanych (tab. 2) [GUS, 2016c, tab. 10].

Tabela 2.

Przedsiębiorstwa płacące za reklamę w Internecie 2016 r.

Przedsiębiorstwa prowadzące działalność ogółem	Przedsiębiorstwa z dostępem do Internetu	Przedsiębiorstwa płacące za reklamę w Internecie w następującej formie				
		ogółem	bazującą na zawartości strony internetowej lub słowach kluczowych wyszukiwanych przez użytkowników	bazującą na śledzeniu wcześniejszej aktywności użytkownika Internetu lub jego profilu	bazującą na geolokalizacji użytkowników Internetu	w innej niewymienionej formie
176	176	134	114	65	49	72
100%	100%	76.1%	64.8%	36.9%	27.8%	40.9%

Źródło: GUS, 2016c, tab. 10] - zmodyfikowano

Najprawdopodobniej głównym medium organizacji i promocji działalności turystycznej jest i będzie Internet wraz z mnogością oferowanych w tym względzie usług komercyjnych [Florek i Proszowska-Sala, 2010]. Dotyczy to także obecnych centrów informacji turystycznej („it”), gdzie istotne znaczenie ma finansowanie i wsparcie przez odpowiednie władze wojewódzkie, powiatowe i gminne. Na ten cel powinny być kierowane zarówno środki publiczne, jak i finansowe zaangażowanie miejscowej branży turystycznej, jednostek związanych pośrednio z turystyką, sfery biznesu, fundacji [Boruszczak, 2000]. Należy przyszłościowo zadbać o zatrudnianie fachowców ICT (specjalistów z zakresu technologii informacyjno-komunikacyjnych) i racjonalne obciążenie pracowników centrów informacji turystycznej, tak aby sfera działalności podmiotów komercyjnych nie zakłócała prawdziwości dystrybucji informacji [Boruszczak, 2000]. Analiza zatrudnienia w polskich urzędach dotycząca wykorzystania technologii informacyjno-telekomunikacyjnych w jednostkach administracji publicznej w 2015 roku wykazuje, że pracodawcy wolą zatrudniać specjalistów niż zlecać prace podmiotom zewnętrznym (tab. 3). Okazuje się, że w województwie Warmińsko-mazurskim było najwięcej (81,7%) urzędów zatrudniających informatyków i specjalistów ICT. Natomiast najwięcej prac IT zlecano podmiotom zewnętrznym w Wielkopolsce - 19% urzędów [GUS, 2015].

Tabela 3.

Wykorzystanie technologii informacyjno - telekomunikacyjnych w jednostkach administracji publicznej w 2015 roku

Wyszczególnienie	Odsetek urzędów, w których obsługą informatyczną zajmował się:		
	wydzieleni pracownicy lub komórka organizacyjna urzędu	część zadań realizują wydzieleni pracownicy lub komórka organizacyjna, a część podmiot zewnętrzny	podmiot zewnętrzny
	1	2	3
POLSKA	65,7	23,2	11,1
Dolnośląskie	65,7	18,6	15,7
Kujawsko-pomorskie	57,9	32,4	9,7
Lubelskie	66,5	28,2	5,3
Lubuskie	56,8	17,6	25,7
Łódzkie	64,0	27,4	8,5
Małopolskie	74,6	18,5	6,9
Mazowieckie	55,6	30,5	13,9
Opolskie	62,2	30,5	7,3
Podkarpackie	74,6	21,3	4,1
Podlaskie	59,3	28,0	12,7
Pomorskie	71,1	14,8	14,1
Śląskie	70,9	18,6	10,5
Świętokrzyskie	72,5	19,6	7,8
Warmińsko-mazurskie	81,7	12,5	5,8
Wielkopolskie	59,7	21,4	18,9
Zachodniopomorskie	73,5	14,5	12,0

Źródło: GUS, 2015

Podmioty turystyczne i aplikacje informatyczne

Zasadniczym celem centrum informacji turystycznej jest promocja i pomnażanie wpływów z turystyki np. do budżetu miasta (gminy), a nie wpływów własnych, co jest dyskusyjne. Boruszczak [2000], opisując branżę informacji turystycznej stwierdza, że oszczędności nie zawsze przynoszą korzyści, a doświadczenie wykazuje, że zatrudnianie słabo wykwalifikowanej i nisko opłacanej kadry, przeznaczanie na cele centrów „it” tańszych lokali, niewłaściwie usytuowanych (piętra, boczne ulice), niedoinwestowanie (środki łączności, komputery) w znaczącym stopniu osłabia efekty pracy jednostek systemu „it”. Idealne zasady finansowania informacji turystycznej, to obligatoryjne odpisy z podatków na te cele lub tworzenie wspólnych funduszy branży turystycznej, ponieważ system informacji turystycznej uniezależniony jest od lokalnej koniunktury i decydentów, którzy często nie dostrzegają ekonomicznych skutków dobrze zorganizowanej informacji turystycznej, lub też spodziewają się natychmiastowych efektów z zainwestowanych środków.

Koncentrując się na wykorzystaniu technik informatycznych (elektronicznego przetwarzania i dystrybucji danych przy użyciu komputerów) branża turystyczna, głównie poprzez centra „it”, dynamicznej dociera i służy (poprzez Internet) indywidualnym turystom,

potencjalnym turystom oraz organizatorom wycieczek grupowego. Informacja turystyczna cały czas rozwija się i nie jest jak kiedyś jest jedynie zbiorem niezbędnych danych. [Berdychowski, 2011] Obecnie tworzy ona pewien system, w którym wspólnie dąży się przyjęcia podstawowych normom, określających zakresy informacji, tj. ich gromadzenia, aktualizacji i kierowanego udostępniania (korzystanie z nowoczesnych algorytmów wyszukiwarek uwzględniających wielowymiarowe statystyki dotyczące np. lokalizacji i częstotliwości zapytań - system reklamowy Google AdWords). Dlatego system informacji turystycznej integruje się poprzez wspólne narzędzia pracy, a zwłaszcza komputerowe bazy danych. Informacja turystyczna, pojmowana jako baza danych, posiada licznych odbiorców i wprost proporcjonalnie ma wielu twórców. Tylko poprawna współpraca wszystkich branżowych dystrybutorów informacji może przyczynić się do osiągnięcia zamierzonych efektów. Wszelkie działania muszą być ukierunkowane i przemyślane, ponieważ promocja turystyki nie powiązana z konkretną informacją i adresatem to zmarnowany czas i pieniądze [Boruszczak, 2000]. Studiując przedmiotowo tematykę promocji turystycznej [Kruczek i Walas, 2004; Pawlicz, 2008; Florek i Proszowska-Sala, 2010], polega ona m.in. na stworzeniu i dostarczeniu profesjonalnej informacji poprzez wyspecjalizowane bazy danych podpięte pod wyszukiwarki dla potencjalnych podmiotowych odbiorców, a mianowicie mogą to być:

- turyści (goście i mieszkańcy miasta, regionu),
- animatorzy i promotorzy turystyki,
- twórcy i potencjalni twórcy produktu turystycznego,
- potencjalni inwestorzy infrastruktury turystycznej i para turystycznej,
- zarządcy atrakcji turystycznych,
- hotelarze i restauratorzy,
- zleceniodawcy usług turystycznych (organizacje biznesowe, szkoły i uczelnie, organizacje społeczne i młodzieżowe, pracownicy socjalni),
- kierownicy wycieczek, piloci, przewodnicy,
- touroperatorzy,
- przedstawiciele biur podróży i organizatorów wycieczek,
- osoby zainteresowane problemami turystyki (uczniowie i studenci),
- osoby zainteresowane pracą w dziedzinie turystyki,
- samorządy terytorialne i gospodarce,
- agencje promocji, stowarzyszenia i fundacje,
- dziennikarze, autorzy przewodników,
- inne jednostki współpracujące w zakresie organizacji i obsługi ruchu turystycznego,
- krajowe formy organizacyjne „it”,
- wojewódzkie centra informacji turystycznej,
- lokalne centra informacji turystycznej (powiatowe, gminne, miejskie, ewentualnie międzypowiatowe i międzygminne - np. zgodne z zasięgiem działania lokalnej organizacji turystycznej),
- punkty „it” - stałe, sezonowe i okazjonalne,
- multimedialne punkty informacyjne zlokalizowane w centrach i punktach „it” lub poza ich siedzibami,

- informatorami turystycznymi mogą być też m.in. funkcjonariusze policji, strażnicy miejscy, taksówkarze, uczniowie i studenci szkół turystycznych.

W przyszłości należy oczekiwać rozwoju branży turystycznej i zwiększania się nakładów osobowo-informatycznych do obsługi powyższych odbiorców [Berdychowski, 2011]. Obecnie dzięki upowszechnieniu się własnych stron internetowych, zgodnie z inicjatywami gmin i innych lokalnych instytucji, centra „it” promują się np.: w bibliotekach, regionalnych pracowniach krajoznawczych, w domach kultury, ośrodkach sportu i rekreacji, muzeach, skansenach, towarzystwach regionalnych, parkach narodowych, w hotelach, a nawet na parkingach, stacjach benzynowych, kempingach, czy też w centrach handlowych. Dotyczy to także okresowych punktów „it” np. w miejscowościach o typowo sezonowym charakterze ruchu turystycznego, np. z okazji ważnych imprez [Boruszczak, 2000]. Powyższe argumenty najczęściej uwzględniają działania przed-dystrybucyjne, związane właśnie z cyfryzacją pożądaných danych, w postaci słownych opisów, obrazów, czy wizualizacji w postaci modeli 3D, takich atrakcji turystycznych jak np.:

- obiekt przyrodniczy (jaskinia; park narodowy; park krajobrazowy; pomnik przyrody; rezerwat przyrody; inny obiekt przyrodniczy),
- aktywny wypoczynek (golf - pole golfowe; jeździectwo - ośrodek jeździecki; kajakarstwo - trasa kajakowa; narciarstwo biegowe; narciarstwo zjazdowe - wyciąg narciarski; trasa zjazdowa; łowiectwo; obserwacja ptaków; turystyka rowerowa; wędrówki piesze; wędkarstwo; żeglarstwo - ośrodek żeglarski; inny obiekt do wypoczynku),
- zabytek architektury (zabytek świecki - zespół miejski; fortyfikacja; mury obronne; ratusz; kamienica; chata; rezydencja - zamek; pałac; dwór; zabytek techniki - zabytkowa fabryka; wiatrak; młyn; zabytek sakralny - obiekt katolicki; inny obiekt chrześcijański; obiekt innego wyznania; obiekty małej architektury - pomnik; inny zabytek),
- rozrywka i relaks (bingo; dyskoteka; kabaret; kasyno; klub nocny; ogród botaniczny; ogród zoologiczny; park miejski; park rozrywki; inny ośrodek rozrywki)
- zakupy (antyki; bazar; dom towarowy; galeria; pamiątki; przewodniki, mapy turystyczne; rękodzieło artystyczne; sklep całodobowy; sklep sportowo-turystyczny; sklep wolnocłowy; inny sklep) [Boruszczak, 2000].

Rynek IT nie tylko upowszechnia już funkcjonujące aplikacje promujące turystykę, przykładowo urzędy miejskie intensyfikują wirtualizację 3D swoich miast w przeglądarce internetowej Google (Google Earth i Google Street View) (rys. 3), lecz szczególnie poszukuje nowych komercyjnych zastosowań.

Rysunek 3.

Przykłady wizualizacji: Gdańsk w 3D z „lotu ptaka” (Google Earth) i widok na pomnik Mikołaja Kopernika w Toruniu, w rzucie ulicznym (Google Street View) podglądu mapy (Google Maps)



Źródło: Google Earth Pro, Google Maps [Google, 2017]

Pojawiają się gry turystyczne (patrz: gryturystyczne.pl), swoistego rodzaju scenariusze z mapami i zadaniami do realizacji prawdziwych krajoznawczych wędrówek (rys. 4).

Rysunek 4.

Przykład gry turystycznej na podstawie scenariusza „Odkryj Białystok”

UWAGI!
Nie w każdym punkcie oznaczonym na mapie trzeba odnaleźć kartuz. Część wskazówek umieszczona została bowiem na karcie startowej.
Poniżej widnieją znaki z kodami, które należy przyporządkować odpowiadającym im punktom Waszej wędrówki. Ważnie w tych punktach nie trzeba szukać kartuzi. Kody zamieszczone poniżej, odczytane w właściwym miejscu, pozwolą na kontynuowanie gry.
Na przykład kody z kółka oznaczonego cyfrą 2 odczytujemy po dotarciu na drugi punkt trasy (czyli ten, na który docieramy po Ratuszu).

ZNACZENIE KODÓW TRZYLITEROWYCH

Oznaczenie na mapie	Wskazówka
ATA	- a także coś czego nazwa skrywa kod
DIT	- druga i trzecia litera
IZF	- linia zabójcy
KBL	- kolejny budynek po lewej
KZO	- kartuz zawiera odpowiedź
LEB	- liczba ewangelicznych rodzin
PDR	- pierwsza i druga litera
PIS	- piąta i szósta litera dążyć kod
PRZ	- przepisz
PTR	- pierwsze trzy litery
RDE	- rozpoznaj w okolicy detal z karty startowej
RPB	- rok powstania budynku
TPA	- tablica pamiątkowa
UWE	- przed wejściem do budynku spocząk dwóch starców, z których jeden trzyma książkę
WSP	- jego współrzędne - góra i boczna dążyć kod
ZCL	- zsumuj cyfry tej liczby
ZNA	- znajdź napis tuż pod mistyczną postacią

JK - na rogu
KA - pomnik
KJ - kościół
KJ - nr 39
AK - na rogu
AA - ratusz
AI - nr 15
AI - kościół
JK - nr 15
IA - na rogu
II - nr 3
IR - przystanek
IK - na rogu
IA - nr 5
II - vis a vis nr 17
IK - skwer

JAK ZOSTAĆ ODKRYWCĄ BIALEGOSTOKU?
Gdy pokonasz kolejno całą trasę gry, przepisując wszystkie fragmenty hasła, będziesz mógł uzyskać certyfikat Odkrywcy Białegostoku. Hasło, wraz z danymi kontaktowymi należy wpisać na stronie www.gra.odkryj.bialystok.pl. Tam również znajdziesz więcej szczegółów na temat zabawy.

GRAMIEJSKA ODKRYJ BIAŁYSTOK
TRASA PIESZA

Zgodnie z instrukcją, ponownie wzróż znaleźć brym na kartuzie z informacją turystyczną gry Odechu. Odeki kodem TPA i PDR poznamy ukryty tu kod (znaki „ZA”).
Zauważmy, że znaki te można odnaleźć w dolnym, czternastkowym kodzie ADZS. Tu, z kolei daje nam dawa Ważna informacja: - kolejny punkt, do którego mamy iść to miejsce oznaczone [JK, ponieważ znaki Z i A są połączone kolejno na 3 i 1 pozycji (a więcej instrukcji odpowiadają im pierwsze litery alfabetów arabskiego i hebrajskiego, co daje właśnie znak [JK).
- pozostałe dwie litery wskazują, że w tabelce pod mapą w punkcie O mamy wpisać litery S - jest to czwarta litera hasła kodowego.

Urząd Miejski w Białymstoku
ul. Świdnicka 1
01-001 Białystok
tel. (085) 661-01-00
fax. (085) 661-14-10

Źródło: gryturystyczne.pl, 2017

W przyszłości należy spodziewać się większej liczby produktów tego typu na smartfony i tablety, np. takich jak „Pokémon Go” (rys. 5), gdzie gracz w rzeczywistym świecie jest podróżnikiem, który udaje się na wskazywane lokalizacje GPS, gdzie w nagrodę dostaje możliwość fotograficznego uwiecznienia („złapania”) szczególnego zjawiska.

Spacer ulicami Warszawy, połączony z łapaniem pokemonów



Źródło: Jakubowski, 2016

Podsumowanie

Podsumowując, rynek usług IT zrewolucjonizował już poszczególne sektory działalności turystycznej [Dargiewicz, 1996, s. 26-31]. Są to wytwory w postaci wyszukiwarek dostępnych na stronach internetowych, które dotyczą szczególnie bazy noclegowej [Panasiuk i Beck, 2010] (np. www.booking.com, www.trivago.pl i wiele innych), transportu (np. www.blablacar.pl; emapa.pl; www.targeo.pl, maps.google.com i in.) i atrakcji turystycznych (np. www.ruszajwdroge.pl; www.polskieszlaki.pl czy aplikacja Google Earth Pro). Dynamicznie w tym względzie rozwija się także e-sektor organizatorów turystyki - obejmujący touroperatorów, detaliczne agencje turystyczne, biura rezerwacji świadczeń (korzystających m.in. z dostępu do zintegrowanej bazy noclegowej), stowarzyszenia turystyczne oraz inne organizacje społeczne zajmujące się organizacją i obsługą ruchu turystycznego [Panasiuk i Beck, 2010; Berdychowski, 2011]. W przyszłości należy oczekiwać dalszej ewolucji rynku turystycznego poprzez e-promocję i zwiększanie się nakładów osobowo-informatycznych do cyfryzacji informacji na poczet wielowymiarowych turystycznych baz danych, tworzenia branżowych stron internetowych i rekreacyjnych aplikacji na urządzenia przenośne.

Bibliografia:

- Berdychowski J. (2011) *Informatyka w turystyce i rekreacji*, Warszawa.
- Boruszczak M. (2000) *Polityka samorządu lokalnego w dziedzinie turystyki*, WSTiH, Gdańsk.
- Dargiewicz R. (1996) *Informatyka w turystyce*, [w:] *Rola turystyki w rozwoju regionu*, Bytów.
- Florek M., Proszowska-Sala A. (2010) *Promocja miast nowa perspektywa*, Stroer, Poznań.
- Google (2017) *Pomnik Mikołaja Kopernika w Toruniu*,
https://www.google.pl/maps/@53.0102378,18.6050891,3a,75y,299.15h,102.91t/data=!3m6!1e1!3m4!1sxpl0lKokGeDSZ_9yVOfoEg!2e0!7i13312!8i6656 [26.09.2017].
- gryturystyczne.pl (2017) *Odkryj Białystok - wersja piesza*,
http://gryturystyczne.pl/index.php?id=102&gra=BIA_01 [26.09.2017].
- GUS (2008) *Notatka informacyjna - Społeczeństwo informacyjne w Unii Europejskiej*, Warszawa.
- GUS (2016a) *Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2016 r.*, Warszawa.

- GUS (2016b) *Spoleczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badañ statystycznych z lat 2012 - 2016*, Informacje i opracowania statystyczne, Warszawa.
- GUS (2016c) Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w przedsiębiorstwach. http://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5497/3/14/1/wykorzystanie_tehnologii_informacyjno-telekomunikacyjnych_w_przedsiębiorstwach_w_2016_r..xlsx [4.09.2017]
- Jakubowski T. (2016) *Warsaw Pokemon GO. Spacer połączony z łapaniem pokemonów*, <https://wawalove.wp.pl/za-darmo-warsaw-pokemon-go-spacer-polaczony-z-lapaniem-pokemonow-6178750276937857a> [26.09.2017].
- Kruczek Z., Walas B. (2004), *Promocja i informacja turystyczna*, Proksenia, Kraków.
- Panasiuk A., Beck C. H. (2010) *Informacja Turystyczna*, Warszawa.
- Pawlicz A. (2008) *Promocja produktu turystycznego. Turystyka miejska*, Difin, Warszawa.
- Szymanek V. [red.] (2015) *Spoleczeństwo informacyjne w liczbach 2015*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Warszawa.

Streszczenie

Pod koniec ubiegłego wieku techniki informatyczne upowszechniły się w działalności turystycznej. Ponad 20 lat temu informatyczna sfera branży turystycznej skupiała się głównie na tworzeniu systemów organizacyjno-biurowych, kierując się zasadą, że informacja turystyczna to niezbędny składnik promocji turystycznej. Dokonując analizy rozwoju informatycznego gospodarstw domowych i przedsiębiorców w Polsce i UE, rozważono perspektywy promocji działalności turystycznej, wskazując konkretnych odbiorców informacji turystycznej. Ukazano wybrane działania ICT i możliwy ich wpływ na tworzenie się nowych aplikacji turystycznych.

Słowa kluczowe: Turystyka, Informatyka, ICT, Promocja, Perspektywy, Polska

THE USE OF IT TECHNIQUES IN THE PROMOTION OF TOURISM

Summary

At the end of the last century, IT techniques have become popular in tourist activities. At the scientific conference "The role of tourism in the development of the region" (Bytów 1996), the importance of the Internet was postulated. More than 20 years ago, the computerization of the tourism industry concerned only the creation of office systems. Currently, the basic carrier of tourist promotion are commercial IT services and the Internet.

Based on the retrospection, the author presents current technical and IT trends in tourism.

Key words: Tourism, Information Technology, ICT, Promotion, Perspectives, Poland

ZMIANY WIELKOŚCI I STRUKTURY TURYSTYCZNEJ BAZY NOCLEGOWEJ W WIĘKSZYCH MIASTACH WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

*dr hab. Dariusz Sokołowski, prof. UMK.**

Wprowadzenie

Współcześnie znaczącą część dochodów niektórych miast stanowią wpływy pochodzące z turystyki. W konsekwencji wzrasta zainteresowanie rozwojem tego rodzaju działalności przez władze lokalne i liczne podmioty gospodarcze. Znaczący udział w pozyskiwaniu dochodów ma baza noclegowa, będąca nieodzownym składnikiem turystyki. W myśl definicji Światowej Organizacji Turystyki (UNWTO) turystą, w przeciwieństwie do odwiedzającego jednodniowego, jest osoba, która pozostaje poza miejscem stałego zamieszkania co najmniej jedną noc (<http://www.tourismsociety.org/page/88/tourism-definitions.htm>). Z oczywistych względów wiąże się to zazwyczaj z korzystaniem z noclegu. Osoby korzystające z turystycznej bazy noclegowej to nie tylko turyści w zwyczajowym rozumieniu, tj. osoby zwiedzające bądź wypoczywające; to również osoby biorące udział w konferencjach i kongresach, przybyłe w celach biznesowych, handlowych, rozrywkowych, sportowych, edukacyjnych itp. Przyjmuje się, że na jedno turystyczne miejsce noclegowe przypada nawet kilkunastu zatrudnionych w turystyce i poza nią [Panasiuk, 2004]. W miastach zachodnioeuropejskich wydatki na zakwaterowanie i wyżywienie stanowią około 2/3 ogółu wydatków związanych z pobytem w mieście [Law, 2002].

Cel i zakres badań

Celem niniejszego badania jest analiza zmian wielkości i struktury turystycznej bazy noclegowej w pięciu największych miastach województwa kujawsko-pomorskiego: Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Grudziądzu i Inowrocławiu od 1995 r. Obejmuje on ponadto weryfikację kilku hipotez dotyczących kierunków rozwoju bazy noclegowej w kontekście specyfiki poszczególnych miast. Określone założenia wynikają przede wszystkim z obserwacji zjawisk społecznych i gospodarczych w tych ośrodkach, a jednocześnie stanowią próbę weryfikacji na rodzimym gruncie uogólnień wyników badań zagranicznych. Wśród tych ostatnich warto wymienić np. obserwację, że w okresie prosperity gospodarczej branża hotelarska znajduje się w fazie silnego wzrostu, natomiast w czasie recesji reaguje zastojem [por. Knowles i Egan, 2001]. Warto w tym miejscu podkreślić, że niniejsze badanie nawiązuje do wcześniejszych opracowań dotyczących polskich miast, zwłaszcza Łodzi [Maczak, 2011, 2016].

Można zatem sformułować założenie ogólne, że stan bazy noclegowej jest odzwierciedleniem zjawisk społeczno-gospodarczych, zwłaszcza ogólnego stanu gospodarki państwa oraz stanu zamożności społeczeństwa, a także stanowi wyraz stopnia atrakcyjności (inwestycyjnej, turystycznej i in.) poszczególnych miast. Wydaje się, że w związku z przemianami zapoczątkowanymi w ostatniej dekadzie XX w., w szczególności z likwidacją znacznej części przemysłu, niektóre ośrodki miejskie województwa kujawsko-pomorskiego

* Wydział Nauk o Ziemi, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

powinny odnotować zastój w branży hotelarskiej¹. Mógł się on wyrażać zarówno w sferze ilościowej (stagnacja w zakresie liczby miejsc noclegowych), jak i jakościowej (brak innowacji w tym zakresie, rozwoju nowych hoteli, uatrakcyjniania ich oferty, poprawy standardu itp.). Pewne straty w substancji hotelowej mogły wynikać - w okresie transformacji systemowej - zarówno z przekształceń własnościowych, jak i z dekapitalizacji istniejących od dawna obiektów noclegowych, przeważnie o niskim standardzie.

W odniesieniu do poszczególnych badanych miast można zidentyfikować następujące prawdopodobne czynniki oraz określić trendy rozwoju branży, formułując je w postaci hipotez:

- W grupie największych miast województwa w gorszej sytuacji, wynikającej głównie z likwidacji znacznej części przemysłu, wydają się być Grudziądz i Włocławek, z których ten drugi utracił też funkcję stolicy województwa w 1999 r. Powinna to odzwierciedlać baza noclegowa w tych miastach, gdzie można się spodziewać (za badany okres) pewnej stagnacji w znaczeniu ilościowym i jakościowym.
- Mocniejsze podstawy rozwoju branży wydają się mieć Bydgoszcz i Toruń, główne ośrodki gospodarcze, naukowe i kulturalne regionu, które nie utraciły rangi stolicy województwa², ponadto w ostatnim ćwierćwieczu zrealizowano w nich liczne nowe inwestycje. W przypadku Torunia niebagatelne znaczenie ma też rozwój funkcji turystycznej, stymulowanej m.in. promocją związaną z wpisaniem miasta na listę światowego dziedzictwa UNESCO w 1997 r. W obydwu głównych ośrodkach miejskich województwa oczekuje się ilościowego i jakościowego rozwoju bazy noclegowej.
- W nieco innej sytuacji mógł się znaleźć Inowrocław, w którym nastąpił rozwój funkcji uzdrowiskowej, w związku z czym mógł on ilościowo (a także jakościowo) zrekompenzować likwidację części miejsc noclegowych wynikłych z innych przyczyn.

Materiały źródłowe. Metody badań. Definicje

W opracowaniu wykorzystano dane pochodzące z oficjalnej statystyki Głównego Urzędu Statystycznego (Bank Danych Lokalnych). Pomimo licznych mankamentów tej bazy związanych w głównym stopniu z niedoszacowaniem (do 2015 r. dane dotyczą tylko tych jednostek, które złożyły sprawozdania statystyczne; w 2016 r. wprowadzono metodę imputacji danych) dane cechuje określona jednolitość wynikająca z zastosowania tej samej metodologii pozyskiwania i opracowywania danych. Sprawia to, że informacje dla poszczególnych jednostek można uznać za porównywalne. Statystyka publiczna obejmuje przede wszystkim obiekty skategoryzowane, brak natomiast kompletnych informacji o pozostałych miejscach udzielania noclegów za opłatą. Zwykle są to mniejsze obiekty, np. pokoje gościnne.

¹ Określenie „branża hotelarska” jest używane jako skrót myślowy i nie odnosi się ono tylko do hoteli, czy obiektów hotelowych, ale ogółu działalności i obiektów świadczących odpłatne usługi noclegowe.

² Pomimo podziału określonych funkcji związanych z rangą stolicy województwa oraz związanych z pełnieniem tych funkcji instytucji publicznych pomiędzy obydwoma miastami w rezultacie połączenia dawnych województw.

Ze względu na cele pracy oraz charakter sformułowanych hipotez badawczych posłużono się głównie metodą porównawczą. W porównaniach uwzględniono zarówno wielkości względne, jak i bezwzględne, dynamikę zmian oraz zróżnicowania strukturalne.

Zróżnicowanie turystycznych obiektów noclegowych jest niejednokrotnie przyczyną niejasności interpretacyjnych. Turystyczne obiekty noclegowe³ reprezentowane są przez: obiekty hotelowe (w tym: hotele, motele, pensjonaty oraz inne obiekty hotelowe), a także schroniska, szkolne schroniska młodzieżowe, zespoły domków turystycznych, kempingi, pola biwakowe, hotele, zakłady uzdrowiskowe, pokoje gościnne/kwatery prywatne, pozostałe turystyczne obiekty noclegowe. Literatura przedmiotu, wyróżnia inne jeszcze kategorie obiektów, które jednak nie są reprezentowane w badanych miastach. Zgodnie z *Ustawą o usługach turystycznych* (1997) są to: domy wycieczkowe, schroniska młodzieżowe, ośrodki wczasowe, ośrodki kolonijne, ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe, domy pracy twórczej oraz kwatery agroturystyczne.

Wyniki badań

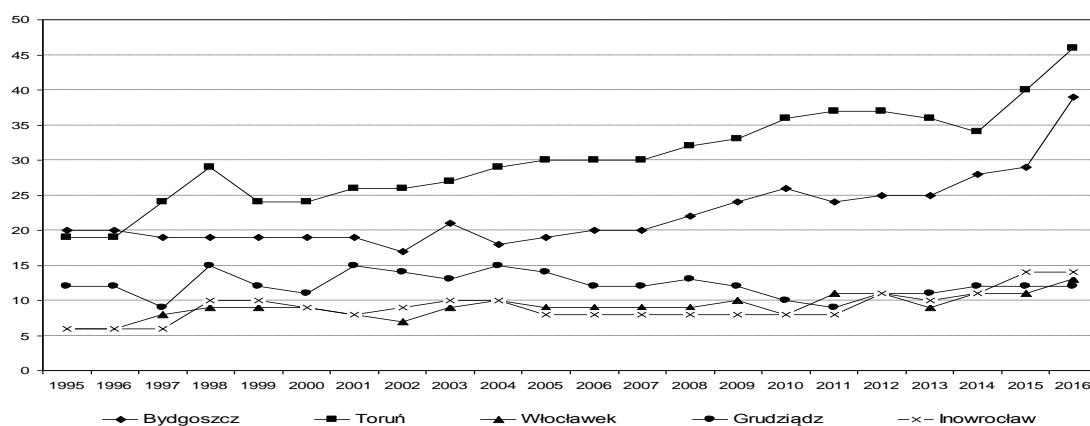
Rozwój ilościowy turystycznej bazy noclegowej

Dane GUS pozwalają prześledzić rozwój bazy noclegowej badanych miast w okresie dwóch dekad. Z analizy rozwoju ilościowego (liczba turystycznych obiektów noclegowych - wyk. 1) wynika kilka wniosków.

Po pierwsze, w badanej grupie miast zaznaczyła się wyraźna polaryzacja: o ile w początkowym czasie badania różnica między miastami o największej i najmniejszej liczbie obiektów noclegowych była 3,3-krotna, a rozpiętość wynosiła 14 obiektów (od 6 w Inowrocławiu do 20 w Bydgoszczy w 1995 r.), to w 2016 r. różnica była już 3,8-krotna, a rozpiętość wzrosła do 34 (od 12 w Grudziądzu do 46 w Toruniu). Efektem tych zmian jest podział miast na dwie grupy z punktu widzenia liczby obiektów noclegowych. Pierwszą z nich stanowią Toruń i Bydgoszcz, mające odpowiednio 46 i 39 obiektów, drugą - pozostałe miasta, z liczbą obiektów określonego rodzaju od 12 do 14. Wskazuje to na dominującą pozycję dwóch największych miast, jako ośrodków najbardziej atrakcyjnych dla odwiedzających i potwierdza jedną ze sformułowanych na wstępie hipotez.

Wykres 1.

Turystyczne obiekty noclegowe



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDL)

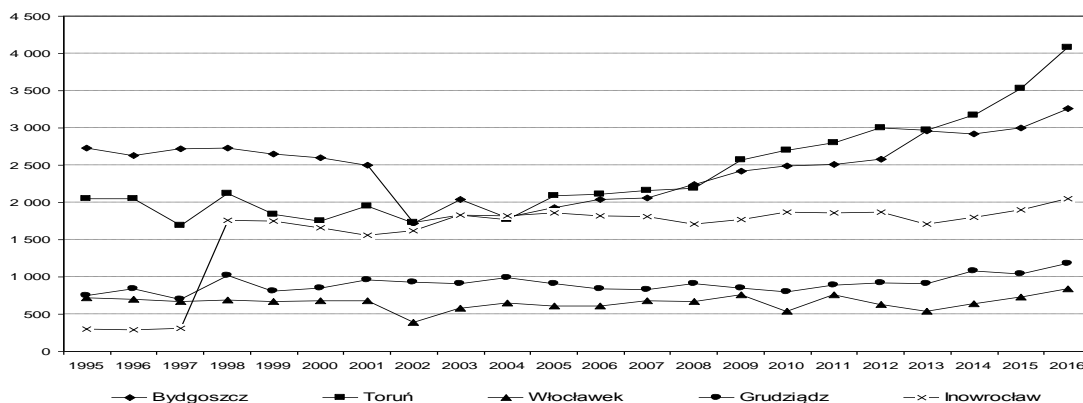
³ Definicje obiektów poszczególnych rodzajów zawiera *Ustawa o usługach turystycznych* z dnia 29 sierpnia 1997 r.

Warto odnotować, że w 4 miastach nastąpiło podwojenie liczby obiektów noclegowych, tylko w Grudziądzu nastąpił zastój pod tym względem (przy fluktuacjach liczby obiektów w poszczególnych latach w zakresie od 9 do 15). Weryfikuje to pozytywnie - tylko w odniesieniu do Grudziądza - drugą hipotezę, która wydaje się nie znajdować potwierdzenia dla Włocławka. Ostateczna weryfikacja nastąpi jednak dopiero po porównaniu danych dotyczących liczby miejsc noclegowych, z uwagi na możliwość zmiany struktury wielkościowej obiektów.

Drugi wniosek dotyczy zmiany lidera: o ile w początkowym okresie badania (1995 r.) blisko dwukrotnie większa od Torunia (pod względem liczby mieszkańców) Bydgoszcz dysponowała nieznacznie większą liczbą obiektów noclegowych, to dwa lata później Toruń wyprzedził ją pod tym względem i utrzymuje tę przewagę do chwili obecnej. Zbieżność daty zmiany na pozycji lidera z datą wpisania miasta na listę UNESCO może sugerować, że szybki wzrost liczby obiektów noclegowych może się w znaczącym stopniu wiązać ze zwiększeniem atrakcyjności miasta jako ośrodka turystyczno-kulturowego i związanymi z takim wpisem działaniami promocyjnymi.

Wykres 2.

Liczba miejsc noclegowych ogółem



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDL)

Liczba turystycznych miejsc noclegowych (wyk 2) ulegała w badanym czasie znacznie większym wahanom, co wskazuje na głębokie przemiany struktury obiektów. Bydgoszcz odnotowała długotrwały spadek, szczególnie intensywny od 2002 r. (od około 2,7 tys. do 1,7 tys.); dopiero w 2013 r. przekroczyła poziom z 1995 r., a w 2016 r. osiągnęła niespełna 3,3 tys. W Toruniu stagnacja trwała od początku badanego okresu do 2008 r. (około 2000 miejsc), po czym nastąpił znaczny i systematyczny przyrost - do ponad 4000 w 2016 r. Spektakularny przyrost liczby miejsc noclegowych odnotowano w Inowrocławiu. O ile w latach 1995-1997 miasto to dysponowało zaledwie około 300 miejscami, to dzięki nowym inwestycjom uzdrowiskowym nastąpił gwałtowny przyrost w 1998 r. (do ponad 1700 miejsc) i ten stan powoli zwiększył się w następnych latach, osiągając w 2016 r. ponad 2000.

W Grudziądzu i Włocławku zmiany bezwzględne były mniejsze, choć w drugim z tych miast odnotowano dość duże fluktuacje. W Grudziądzu liczba miejsc noclegowych kształtowała się przez większość czasu na poziomie 800-900, osiągając w 2016 r. 1,2 tys. We Włocławku odpowiednia liczba wynosiła przez większość czasu około 700, spadając przejściowo w 2002 r. do zaledwie 400, a w 2016 r. przekroczyła 800. W sumie niewielki

przyrost we Włocławku w całym badanym okresie zdaje się potwierdzać postawioną na wstępie hipotezę o relatywnie niewielkiej atrakcyjności tego miasta w związku z destrukcją znacznej części jego przemysłu w ostatniej dekadzie XX wieku, pogłębionej przez jego degradację administracyjną w związku z utratą statusu miasta wojewódzkiego w 1999 r. Zwiększenie liczby obiektów noclegowych przy minimalnych zmianach liczby miejsc noclegowych potwierdza wniosek o głębokiej przebudowie strukturalnej branży hotelarskiej w tym mieście.

Warto odnotować, że pomimo znacznych wahań stanu liczby turystycznych miejsc noclegowych w poszczególnych miastach, w ostatnich 2-3 latach w każdym z nich nastąpił wzrost liczby miejsc, a osiągnięty w 2016 r. poziom jest najwyższy w całym badanym dwudziestoleciu.

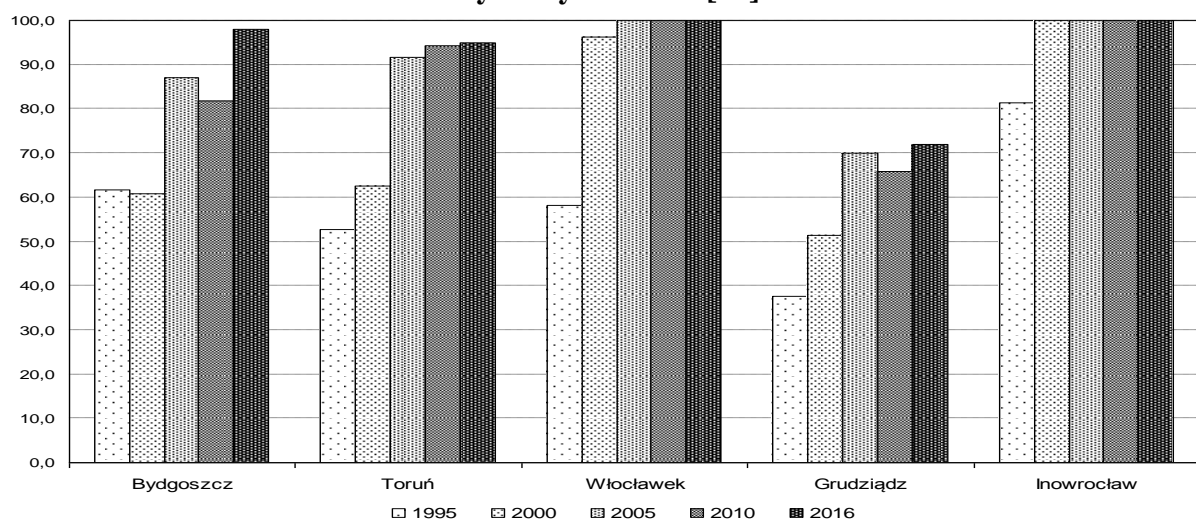
Zmiany w strukturze turystycznej bazy noclegowej

Zagadnienie zmian strukturalnych w turystycznej bazy noclegowej można rozpatrywać z punktu widzenia co najmniej trzech charakterystyk: 1) relacji bazy noclegowej sezonowej do całorocznej, 2) struktury rodzajowej obiektów (hotelowe, turystyczne, uzdrowiskowe itp.), 3) kategorii/standardu obiektów.

We wszystkich miastach dominuje baza całoroczna, przy czym zmiany następują każdorazowo w kierunku zwiększenia jej udziału (wyk. 3). W Inowrocławiu i Włocławku osiągnęła ona stan nasycenia, co oznacza, że miasta te dysponują wyłącznie miejscami noclegowymi całorocznymi. W Bydgoszczy i Toruniu tylko nieliczne miejsca mają charakter sezonowy, natomiast w Grudziądzu jest to jeszcze blisko 30%; są to głównie miejsca w zespołach domków turystycznych oraz na kempingach i polach biwakowych. Ich liczba ulega w poszczególnych latach znacznym wahanom, co jest niekiedy powiązane ze zmianą kwalifikacji obiektów.

Wykres 3.

Udział turystycznej bazy noclegowej (miejsc noclegowych) całorocznej w wybranych latach [%]

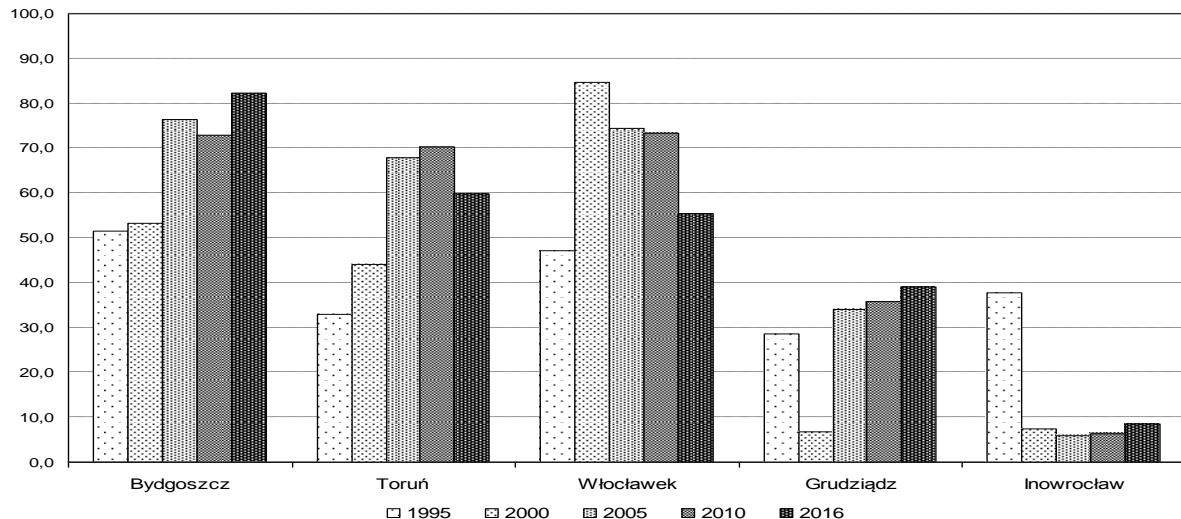


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDL)

W strukturze rodzajowej obiektów (rozpatrywanej z punktu widzenia liczby miejsc noclegowych) w większości miast dominują hotele (wyk. 4). Ich udział przekracza w Bydgoszczy 80%, w Toruniu i Włocławku zawiera się w przedziale 55-60%, w Grudziądzu sięga 39%, a w Inowrocławiu - zaledwie 8%. Mniejszy ich udział w Toruniu (w porównaniu do Bydgoszczy) wynika ze względnie znacznego zróżnicowania struktury obiektów i wzrastającej liczby miejsc noclegowych w hotelach, schroniskach, kempingach, a także obiektach niesklasyfikowanych, przy stałym wzroście liczby miejsc w hotelach. W przypadku Włocławka znaczny udział (przy dużo mniejszej niż w Toruniu liczbie bezwzględnej) mają miejsca w motelach, pensjonatach oraz „innych obiektach hotelowych”, natomiast w Grudziądzu dużą rolę odgrywają kempingi i szkolne schroniska młodzieżowe. Odmienna jest sytuacja Inowrocławia, w którym oferta hotelowa pełni rolę drugorzędną w stosunku do zakładów uzdrowiskowych, koncentrujących aż 89% ogółu miejsc noclegowych w obiektach turystycznych w mieście.

Wykres 4.

Udział miejsc noclegowych w hotelach w ogólnej liczbie miejsc turystycznej bazy noclegowej w wybranych latach [%]



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDL)

Interesujących wniosków może dostarczyć analiza standardu obiektów (tab. 1, wyk. 5). Na terenie województwa funkcjonuje zaledwie jeden obiekt luksusowy (5 gwiazdek), który oddano do użytku w 2009 r. w Bydgoszczy. Jest to obiekt niewielki, dysponujący zaledwie 41 miejscami noclegowymi. Obiektów 4-gwiazdkowych jest w sumie 12, w tej liczbie po 5 w Bydgoszczy i Toruniu. Ich średnia pojemność wynosi 181 miejsc noclegowych i są one kategorią o przeciętnie największej liczbie miejsc. Dla porównania: hotele 3- i 2-gwiazdkowe dysponują średnio odpowiednio 85 i 90 miejscami, a jedyny hotel 1-gwiazdkowy posiada 166 miejsc.

Tabela 1.

Obiekty hotelarskie według kategorii

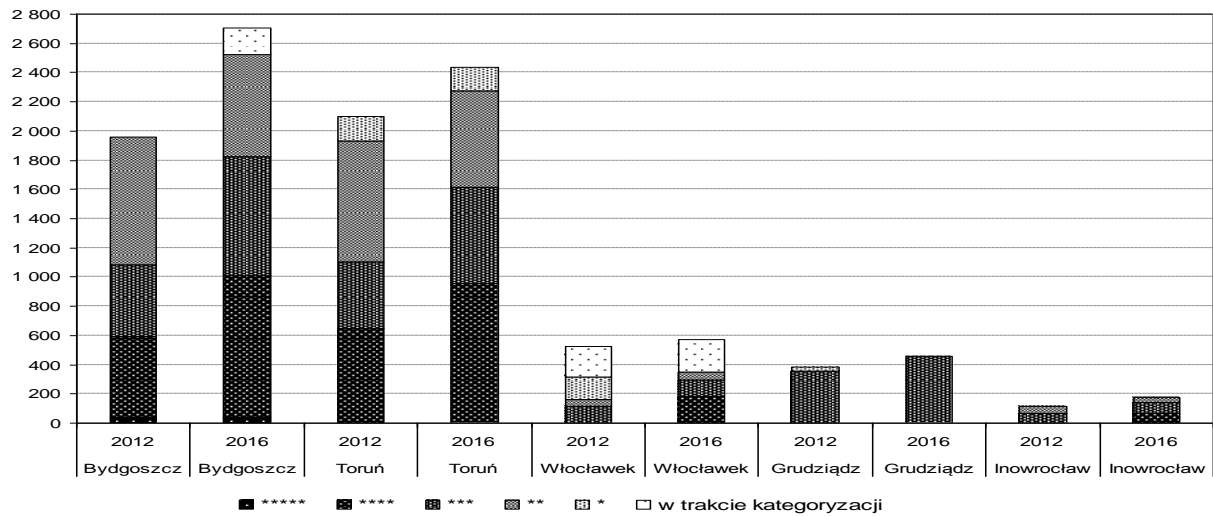
Miasta	1995	2000	2005	2010	2016	1995	2000	2005	2010	2016	1995	2000	2005	2010	2016
	Hotele kategorii *****					Hotele kategorii ****					Hotele kategorii ***				
Bydgoszcz	-	-	-	1	1	1	2	2	2	5	3	3	4	4	7
Toruń	-	-	-	-	-	-	-	-	3	5	3	5	10	10	10
Włocławek	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	2	1	1	1	2
Grudziądz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	4	5
Inowrocław	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	1	1	1	1
	Hotele kategorii **					Hotele kategorii *					Hotele w trakcie kategoryzacji				
Bydgoszcz	4	4	6	8	9	3	4	-	1	-	-	-	2	2	2
Toruń	5	6	8	8	5	1	-	-	1	1	-	-	-	-	-
Włocławek	1	2	2	1	1	0	1	-	-	-	-	-	1	1	1
Grudziądz	3	1	2	-	-	0	-	1	1	-	-	-	-	-	-
Inowrocław	-	-	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
	Motele kategorii **					Motele kategorii *					Motele w trakcie kategoryzacji				
Bydgoszcz	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
Toruń	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Włocławek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Grudziądz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Inowrocław	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	Pensjonaty kategorii *****					Pensjonaty kategorii ****					Pensjonaty w trakcie kategoryzacji				
Bydgoszcz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Toruń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Włocławek	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	1	1
Grudziądz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Inowrocław	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDL)

W dwóch głównych miastach regionu przeważają obiekty hotelowe 4-, 3- i 2-gwiazdkowe, natomiast udział obiektów 1-gwiazdkowych jest marginalny i są one stopniowo likwidowane (lub podnoszą standard, co skutkuje wyższą kategoryzacją). Znikomy jest też udział moteli i pensjonatów. Warto zauważyć, że w Grudziądzu reprezentowane są niemal wyłącznie miejsca noclegowe w obiektach trzygwiazdkowych.

Wykres 5.

Zmiany liczby i struktury miejsc noclegowych w obiektach hotelowych (hotele, motele i pensjonaty)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDL)

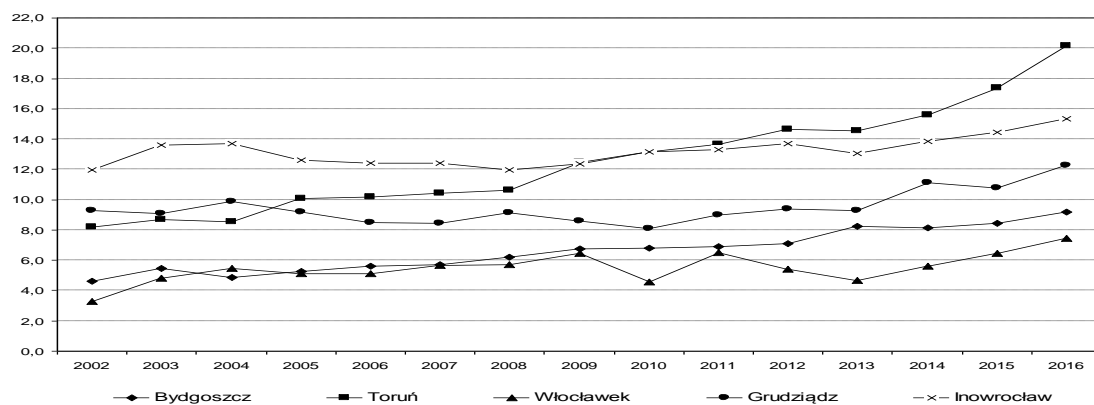
Wnioski płynące z analizy struktur obiektów i miejsc noclegowych potwierdzają wcześniejsze, o wyższej atrakcyjności dwóch największych ośrodków miejskich, której wyrazem jest duże zróżnicowanie standardu obiektów i znacznie większy w nich udział miejsc noclegowych wyższych kategorii.

Miejsca noclegowe a wielkość miast

Liczbę obiektów oraz miejsc noclegowych często rozpatruje się w relacji do wielkości miasta. Analiza wielkości względnych umożliwia dokładniejsze porównanie stopnia atrakcyjności miast - przyjmując, że baza noclegowa odzwierciedla atrakcyjność postrzeganą z punktu widzenia odwiedzających.

Wykres 6.

Miejsca noclegowe na 1000 ludności w turystycznych obiektach noclegowych w latach 2002-2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDL)

W przeliczeniu na 1000 mieszkańców najwyższą pozycję osiąga Toruń (wyk. 6), w którym odpowiednia wartość wzrosła w latach 2002-2016 ponad dwukrotnie (z 8 do 20).

Podobne tempo przyrostu względnego (tj. dwukrotność) odnotowano też w przypadku Włocławka i Bydgoszczy, ale tam poziom zjawiska jest znacznie mniejszy (Bydgoszcz - 9, Włocławek - 7 miejsc noclegowych na 1000 mieszkańców). Pośrednie wartości, odpowiednio 15 i 12, odnotowano w Inowrocławiu i Grudziądzu, gdzie tempo zmian było jednak niższe w ostatnich latach.

Porównywane wielkości wskazują na szczególnie istotną rolę funkcji turystycznej (Toruń) i uzdrowiskowej (Inowrocław) w rozwoju bazy noclegowej. Miasta te wyprzedziły inne duże ośrodki, w tym Bydgoszcz, która jest największym miastem w regionie, największym ośrodkiem przemysłowym, a także dzieli funkcję stolicy województwa wraz z Toruniem.

Podsumowanie i wnioski końcowe

W okres transformacji systemowej badane miasta weszły z określonymi zasobami w zakresie turystycznej bazy noclegowej, które to zasoby po 1989 r. zaczęły podlegać mechanizmom rynkowym. Można przyjąć, że w tym czasie liczba i struktura miejsc noclegowych stopniowo zaczynała odzwierciedlać realne potrzeby oraz stała się wskaźnikiem atrakcyjności poszczególnych miast. W szerszym kontekście stan turystycznej bazy noclegowej jest konsekwencją sytuacji gospodarczej i społecznej całych państw, ale ta nie wyjaśnia lokalnych różnicowań. W węższym rozumieniu rozwój ilościowy i zmiany strukturalne bazy noclegowej ukazują atrakcyjność poszczególnych miast, w których jest ona zlokalizowana.

Niniejsze badanie potwierdziło prawdziwość wniosków płynących z innych badań, prowadzonych za granicą oraz na przykładach krajowych [np. Mateczak, 2011, 2016; Środa-Murawska, 2012; Świstak i in. 2013; Wojdacki, 2014; Wolna-Samulak, 2015]. Największe miasta w województwie kujawsko-pomorskim nie stanowią wyjątków, reagując zarówno na przemiany systemowe (ogólny zastój w rozwoju turystycznej bazy noclegowej w okresie transformacji, tj. ostatniej dekady XX w. i pierwszych lat XXI w. spowodowany likwidacją licznych zakładów przemysłowych, dużym bezrobociem itp.), jak i przemiany koniunkturalne (przedłużenie okresu zastoju w czasie recesji wywołanej kryzysem światowym lat 2007-2009). Również negatywne skutki przyniosła degradacja miasta spowodowana utratą funkcji administracyjnej (znacznie słabszy rozwój Włocławka w porównaniu do pozostałych miast, także w okresie ogólnej prosperity). Obok bodźców negatywnych na sytuację branży hotelarskiej wpływają też rozmaite oddziaływania pozytywne, stymulujące jej rozwój. Na badanych przykładach odnotowano wzrost w okresie poprawy koniunktury gospodarczej (zwłaszcza ostatnie 2-3 lata), a także wzrosty związane z rozwojem funkcji uzdrowiskowej (Inowrocław), czy z promocją miasta w skali międzynarodowej (Toruń - wpis na listę UNESCO). Tym samym potwierdzono prawdziwość hipotez dotyczących zróżnicowanej sytuacji poszczególnych miast. Zidentyfikowano wpływ na rozwój i stan turystycznej bazy noclegowej zarówno czynników zewnętrznych, tj. egzogenicznych, jak i wiążących się z sytuacją określonego miasta, tj. czynników o charakterze endogenicznym. Istotne jest również potwierdzenie, że baza noclegowa reaguje względnie szybko na bodźce korzystne, stymulujące jej rozwój, jak i niekorzystne, o charakterze destymulującym.

Bibliografia:

- Knowles T., Egan D. (2001) *Recession and its Implications for the International Hotel Industry*, „Travel and Tourism Analyst”, No. 6.
- Law Ch. M. (2002) *Urban Tourism. The Visitor Economy and the Growth of Large Cities*, Continuum, London-New York.
- Matczak A. (2011) *Turystyczna baza noclegowa Łodzi w latach 1979-2009*, [w:] *Turystyka. Księga jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Stanisława Liszewskiego*, (red.) Włodarczyk B., Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Matczak A. (2016) *Zmiany w wielkości i strukturze bazy turystycznej bazy noclegowej w Łodzi po 1989 r.*, [w:] *Kreatywność w turystyce. Innowacyjne rozwiązania we współczesnej turystyce*, (red.) Sokołowski D., Tomczykowska P., Wydawnictwo UMK, Toruń.
- Panasiuk A. (2004) *Ekonomiczne podstawy turystyki*, Fundacja na rzecz Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Środa-Murawska S. (2012) *Miasta uzdrowiskowe w Polsce w kontekście wielkości i struktury bazy obiektów zbiorowego zakwaterowania*, [w:] *Ekonomiczne i organizacyjne aspekty funkcjonowania polskich uzdrowisk*, (red.) Rydz E., Wydawnictwo Akademii Pomorskiej, Słupsk.
- Świstak E., Sawicka B., Świątkowska M. (2013) *Baza noclegowa jako czynnik rozwoju turystyki w województwie warmińsko-mazurskim*, *Studia i Materiały CEPL w Rogowie*, vol. 37, nr 4.
- Ustawa o usługach turystycznych* (1997) z dnia 29 sierpnia 1997 r., Dz.U. 1997 nr 133 poz. 884.
- Wojdacki K. P. (2014) *Rozwój bazy hotelowej w Polsce - analiza czasowo-strukturalna*, „Handel Wewnętrzny”, vol. 349, nr 2.
- Wolna-Samulak A. (2015) *Baza noclegowa jako istotny element obszarowego produktu turystycznego na przykładzie Szczecina*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 847, „Ekonomiczne Problemy Turystyki”, vol. 29, nr 1.

Źródła internetowe:

<http://www.tourismsociety.org/page/88/tourism-definitions.htm>

Streszczenie

Polskie miasta wkroczyły w okres transformacji systemowej zasobami w zakresie turystycznej bazy noclegowej odziedziczonymi po poprzednim systemie. Była ona wówczas na ogół niedoinwestowana, niskiej jakości i słabo rozwinięta pod względem ilościowym. Późniejsze zmiany wiązały się z dostosowywaniem tej bazy do potrzeb korzystających z noclegów. Zmiany jakościowe i ilościowe były regulowane przez mechanizmy rynkowe. W tym kontekście można rozpatrywać określone kierunki zmian oraz osiągnięty w danym czasie stan bazy noclegowej, który jest swego rodzaju wskaźnikiem atrakcyjności miasta, a także odzwierciedla stan przemian gospodarczych i funkcjonalnych. W pracy analizowane są zmiany w turystycznej bazie noclegowej największych miast województwa kujawsko-pomorskiego oraz ich stan od 1995 r. Podjęto też próbę zidentyfikowania i zweryfikowania charakteryzowanych w literaturze zagranicznej czynników warunkujących rozwój turystycznej bazy noclegowej na określonych przykładach. Uwzględniono zarówno czynniki ogólnogospodarcze, wynikające z sytuacji gospodarczej państwa i określonych wahań koniunktury (czynniki zewnętrzne - egzogeniczne) oraz wynikające z sytuacji danego miasta, m. in. charakteru i pełnionych przez nie funkcji (czynniki wewnętrzne - endogeniczne). Część tych czynników określono jako stymulanty, inne natomiast mają charakter destymulant, które zakłócają lub hamują rozwój bazy noclegowej, prowadząc do zatrzymania inwestycji, a niekiedy nawet do likwidacji obiektów.

Słowa kluczowe: turystyczna baza noclegowa, hotele, czynniki zmian, województwo kujawsko-pomorskie

CHANGES IN THE SIZE AND STRUCTURE OF TOURIST ACCOMMODATION IN MAJOR CITIES OF KUJAWSKO-POMORSKIE VOIVODSHIP*Summary*

Polish cities have entered the period of socio-economic transformation with tourist accommodation facilities inherited from the previous system. At that time, it was generally underinvested, of low quality and poorly developed in terms of quantity. Later changes were associated with adjusting this base to the needs of tourists. Qualitative and quantitative changes were driven by market mechanisms. In this context, it is possible to look at the specific directions of changes and the status of the accommodation in a given period of time, which can be used as an indicator of the attractiveness of the city and also reflects the state of economic and functional change. The paper presents an analysis of changes in tourist accommodation facilities of the largest cities of the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship since 1995. An attempt was made to identify and verify, based on concrete examples, the factors of the development of tourist accommodation which are described in international literature. Both general economic factors, resulting from the economic situation of the state and certain macroeconomic fluctuations (external factors - exogenous) and those resulting from the situation of the specific city, including its character and functions (internal factors - endogenous) were taken into account. Some of these factors are referred to as stimulants, while others are destimulants that restrict or inhibit the development of accommodation facilities, leading to stopping investments, and sometimes even to the closure of existing facilities.

Key words: tourist accommodation, hotels, factors of change, Kujawsko-Pomorskie Voivodeship

OCENA SZANS KREACJI TRANSGRANICZNEGO PRODUKTU TURYSTYCZNEGO DOLNE ŁUŻYCE

*dr Zbigniew Świątkowski**

Wprowadzenie

Celem artykułu jest ocena możliwości stworzenia transgranicznego produktu turystycznego, na pograniczu województwa lubuskiego i niemieckiego kraju związkowego Brandenburgia. Proponowaną przez autora podstawą tego produktu, jest dziedzictwo przyrodnicze, kulturowe oraz historyczne regionu Dolnych Łużyc. Ukazane zostaną zarówno szanse jak i zagrożenia, dla stworzenia jednolitego produktu turystycznego o charakterze przestrzennym.

Punktem wyjścia jest stwierdzenie, że obszary położone w pobliżu granic państwowych, są w naturalny sposób predestynowane do tworzenia transgranicznych produktów turystycznych. Takim obszarem są Dolne Łużycy położone w Niemczech i Polsce, nad środkową Szprewą i dolną Nysą Łużycką. Zamieszkiwali go przez wieki słowiańscy Serbołużyczanie, obecnie już w znacznej mierze zgermanizowani. W wyniku drugiej wojny światowej Dolne Łużycy zostały podzielone pomiędzy Polskę i Niemcy. Część, która przypadła Niemcom, leży obecnie na terenie kraju związkowego Brandenburgia. Liczbę Serbołużyczan na terenie Brandenburgii szacuje się na około 20 tys. osób [Józefiak, 2004, s. 74]. Posługują się oni językiem dolnołużyckim, aczkolwiek stopień jego znajomości jest zróżnicowany.

Z terenów dolnołużyckich przyłączonych do Polski zostali wysiedleni zarówno Niemcy, jak i nawet ci nieliczni Serbołużyczanie, którzy przetrwali wieki germanizacji. Przez administrację polską zostali oni uznani za Niemców i zmuszeni do wyjazdu. Ta część Łużyc Dolnych zmieniła zatem swój skład narodowościowy i została całkowicie spolonizowana. Leży obecnie na terenie powiatu żarskiego i częściowo krośnieńskiego.

Na terenie Saksonii rozciąga się natomiast obszar Łużyc Górnych, ze stolicą w Budziszynie (Bautzen). Pierwotnie zamieszkały był przez słowiańskie plemię Milczan i znany w średniowieczu jako Milsko. Do czasów współczesnych przetrwało tam około 40 tys. potomków Milczan [Józefiak, 2004, s. 74]. Posługują się oni językiem górnołużyckim. Nazywani są także Serbołużyczanami, podobnie jak ich pobratymcy z Dolnych Łużyc. Język dolnołużycki różni się od górnołużyckiego zarówno w mowie jak i w piśmie. Nie są to dialekty tego samego języka, lecz dwa odrębne języki. Dolnołużycki jest najbardziej zbliżony do polskiego ze wszystkich języków słowiańskich.

Polska część Górnych Łużyc leży w województwie dolnośląskim. Stąd wynika duże zainteresowanie wrocławskiego, a także opolskiego, środowiska naukowego problematyką górnołużycką. Wielkim znawcą i popularyzatorem problematyki łużyckiej był profesor Krzysztof R. Mazurski z Wrocławia. Wprowadził termin Łużycy Wschodnie na określenie polskiej części obu Łużyc.

*Wydział Zamiejscowy w Sulechowie, Uniwersytet Zielonogórski

W niniejszym opracowaniu ograniczymy się wyłącznie do problematyki Dolnych Łużyc, leżących na styku Brandenburgii i województwa lubuskiego. Największym miastem dolnołużyckim po stronie niemieckiej jest Chociebuż (Cottbus) zaś po stronie polskiej Żary.

Autor, ze względu na ograniczone rozmiary artykułu, świadomie pomija opis atrakcji turystycznych Dolnych Łużyc, koncentrując się na ocenie możliwości tworzenia transgranicznego produktu turystycznego.

Transgraniczny produkt turystyczny

Transgraniczny produkt turystyczny jest tworzony wspólnie przez podmioty funkcjonujące po obu stronach granicy. H. Gardzińska wymienia następujące wyróżniki takiego produktu [Gardzińska, 2014, s. 16-26]:

- tworzy go część potencjału turystycznego obszaru transgranicznego połączona w jedną całość, objęta wspólną nazwą, ideą, promocją;
- zarządzanie tym produktem leży w gestii podmiotów turystycznych znajdujących się po obu stronach granicy na obszarze transgranicznym;
- produkt ten konsumują turyści z obu państw sąsiadujących, jak też inni turyści krajowi i zagraniczni;
- kreowanie transgranicznego produktu turystycznego stymuluje rozwój usług związanych z jego konsumpcją;
- środki finansowe na kreowanie takiego produktu w większości pochodzą z unijnych programów pomocowych, jednakże utrzymanie rezultatów produktu powinny zapewnić podmioty go tworzące oraz władze samorządowe.

Punktem wyjścia do działań transgranicznych musi być oczywiście znalezienie pomysłu na połączenie oferty turystycznej, kreowanej dotąd niezależnie od siebie po obu stronach granicy. Zakładamy, że na pograniczu lubusko - brandenburskim wspólną ideą może być właśnie łużycka przeszłość tych terenów, wzbogacona o dziedzictwo kulturowe polskie i niemieckie. Dodatkowym elementem wzbogacającym są atrakcje przyrodnicze obszaru.

Słabe strony rozwoju turystyki transgranicznej na obszarze dawnych Dolnych Łużyc

Czynnikiem utrudniającym stworzenie wspólnego, transgranicznego produktu turystycznego pod marką Dolnych Łużyc, jest obustronny brak postrzegania tego obszaru jako jednego regionu turystycznego. Prawdopodobnie, jednym z powodów jest obawa przed wchodzeniem na teren sąsiada, co mogło by zakłócić istniejącą na pograniczu polsko-niemieckim poprawność polityczną. W efekcie, zarówno w polskich jak i w niemieckich programach rozwoju turystyki, granicą programowania jest Nysa Łużycka.

Przykładem może być Szlak Rowerowy Odra - Nysa. Jest to międzynarodowy szlak rowerowy, łączący czeską część Gór Izerskich (źródła Nysy Łużyckiej) z niemiecką częścią bałtyckiej wyspy Uznam blisko Świnoujścia. Szlak liczy sobie 628 kilometrów. Przebiega on wzdłuż Nysy Łużyckiej, ale całkowicie po stronie niemieckiej. Jest to najlepszy przykład dominującego na pograniczu myślenia w kategoriach południkowych, a nie równoleżnikowych.

Instytucją, która powstała w celu zmiany tego sposobu myślenia był Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr. Do jego deklarowanych celów należą między innymi: transgraniczne

planowanie przedsięwzięć infrastrukturalnych, współtworzenie transgranicznych koncepcji rozwojowych, tworzenie trwałych ogniw integracji na byłych granicach [zob. http://euroregion-snb.pl/o_nas/informacje].

Euroregion ten początkowo obejmował wyłącznie polski i niemiecki obszar Dolnych Łużyc. Był więc pewną szansą na odrodzenie się idei łużyckości tych ziem. Wskazywała zresztą na to jego nazwa, zawierająca trzy określające Łużyce Dolne rzeki. W następnych latach idea ta uległa jednak rozmyciu, głównie z powodu gwałtownego rozrostu terytorialnego euroregionu, zwłaszcza po stronie polskiej. Obecnie euroregion obejmuje obszar 1812 km² po stronie niemieckiej i aż 8710 km² po stronie polskiej. Objął on swoim zasięgiem nawet gminy z odległego od granicy państwa województwa wielkopolskiego. W tej sytuacji idea dawnych Dolnych Łużyc siłą rzeczy zeszła na plan dalszy w działaniach euroregionalnych [zob. Plan Działania i Rozwoju Euroregionu, 2013].

Dokonana przez autora analiza strategii rozwoju gmin Jasień, Lipinki Łużyckie, Łęknica, Trzebiel, Tuplice, Żary wykazuje, iż w każdej z nich znajduje się stwierdzenie, że gmina leży na terenie Dolnych Łużyc. Oprócz tego wylicza się pieczołowicie istniejące fizyczne artefakty łużyckości. Na tym się jednak idea łużyckości kończy i nie przekłada się na propozycje praktycznych działań. Jeżeli padają w strategiach propozycje transgranicznych działań, (także turystycznych), to w kontekście polsko-niemieckim a nie łużycko-łużyckim.

Rezultatem jest brak wspólnych transgranicznych produktów turystycznych [szerzej o tym w: Świątkowski, 2011, s. 441-449]. Nawet jeżeli część produktów propagowana jest jako wspólne przedsięwzięcia, to służy to głównie pozyskaniu środków unijnych. W praktyce daje się zauważyć niewystarczające powiązanie ofert, atrakcji turystycznych i imprez, a także brak wspólnego marketingu potencjałów przyrody i krajobrazu historycznego.

Marka Dolne Łużyce jako potencjalna podstawa transgranicznych projektów turystycznych

W świetle powyższych rozważań powstaje wątpliwość, na ile marka Dolne Łużyce może współcześnie stanowić podstawę tworzenia transgranicznego produktu turystycznego. Za jej wykorzystaniem przemawia jednak wiele argumentów.

Po pierwsze - był to, także po stronie polskiej, teren zamieszkały przez wieki przez ludność łużycką. Warto tu odwołać się do pojęcia *genius loci*, czyli „duch miejsca”. Można go dostrzec w wytworzonym przez wieki krajobrazie regionu, będącym efektem połączenia zarówno różnych form przyrody, jak i specyficznych form zabudowy, czy układu przestrzennego. Duch miejsca może służyć jako inspiracja do działań mających na celu tworzenie produktu turystycznego i znacznie ułatwia takie działania [Dąbrowska-Budziło, 2011, s. 229]. Na polskim obszarze Dolnych Łużyc pozostał taki duch miejsca po dawnych słowiańskich mieszkańcach: nazwy terenowe, oryginalne budownictwo przysłupowe, budownictwo murowane, układy urbanistyczne.

Paradoksem jest, że po 1945 roku, w ramach polonizacji tych ziem, próbowano zatrzeć nie tylko ślady po niemieckich mieszkańcach, ale także po Serbołużyczanach. Jednym z wielu przykładów mogą być nazwy miejscowości Chlebowo i Żary. W 1937 roku Niemcy zmienili nazwę łużyckiej wsi Niemaszchleba na Lindenhain. Po 1945 roku przywrócono łużycką nazwę Niemaszchleba. Ostatecznie w 1953 roku władze polskie zmieniły nazwę na Chlebowo. Wieś Niemaszchleba zapisała się w historii w 1664 roku, gdy parafianie

miejscowego kościoła ewangelickiego zażądali od władz zgody na odprawianie nabożeństw w języku łużyckim. Z kolei niemiecka nazwa miasta Sorau wywodzi się z łużyckiego Zoraw, dlatego słusznie w 1945 roku wprowadzono polską nazwę Żuraw, którą jednak rok później zastąpiono przez Żary.

Drugim powodem dla podjęcia prób wspólnego, transgranicznego, rozwijania marki Dolne Łużyce jest dynamiczny rozwój gospodarki turystycznej po niemieckiej stronie granicy (Spreewald, Pojezierze Łużyckie, Łuk Mużakowa), oparty na marce „Niederlausitz”. Obszary te przyciągają coraz więcej turystów, zwłaszcza z odległego o niespełna 100 km i skomunikowanego autostradą Berlina. Sukces ten wynika z umiejętnego połączenia łużyckich tradycji kulturowych z walorami przyrodniczymi obszaru. Wsparto to dobrze rozbudowaną infrastrukturą turystyczną. To wszystko jest możliwe do realizacji także po polskiej stronie Dolnych Łużyc. Warunkiem jest stworzenie wspólnego polsko-niemiecko-łużyckiego produktu opartego na spójnej strategii. Pozwoli to wykorzystać efekty synergii korzystne dla wszystkich podmiotów transgranicznego rynku turystycznego. Turysta mógłby swobodnie funkcjonować po obu stronach granicy, poruszając się w obrębie tych samych Łużyc Dolnych.

Trzecim argumentem przemawiającym za wspieraniem i rozwijaniem marki Dolne Łużyce jest rosnące utożsamienie się mieszkańców powiatu żarskiego i zachodniej części powiatu krośnieńskiego z łużyckością. Mówią o tym nazwy firm, ulic, instytucji, wydarzeń a także pomniki i tablice pamiątkowe nawiązujące do łużyckiej historii tego obszaru. Odniesienia te pojawiają się na całym obszarze polskich Dolnych Łużyc, szczególnie jednak w Żarach¹. Oprócz tego pojawia się coraz więcej inicjatyw społecznych mających na celu przypominanie o łużyckości tych ziem².

Czwartą przesłanką rozwoju transgranicznego produktu turystycznego jest dobrze rozwinięta współpraca przygranicznych samorządów terytorialnych z terenu Brandenburgii i województwa lubuskiego. Można różnie oceniać efektywność ekonomiczną tej współpracy [zob. Świątkowski, 2012, s. 131-193], przyczyniła się ona jednak do ożywienia kontaktów międzyludzkich i budowy wzajemnego zaufania na poziomie umożliwiającym dalszą współpracę. Przyczyniła się do tego też działalność euroregionu jak i praktyczna realizacja idei miast partnerski. W wielu przypadkach partnerami zostały miasta położone na dawnych terenach łużyckich lub w ich pobliżu³. Także partnerem powiatu żarskiego są powiaty niemieckie z terenu Łużyc. Ożywienie idei partnerstwa samorządów terytorialnych byłoby czynnikiem sprzyjającym współpracy pod marką łużyckości.

¹ Wybrane przykłady nazw z Żar: Łużyckie Centrum Medyczne, Łużyckie Spotkania Wiołonczelowe, Łużycka Izba Gospodarcza, Stowarzyszenie Ogrodów Działkowych Łużyce, Łużycka Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Jana Benedykta Solfy, Turniej Pięściarski o Srebrne Rękawice Dolnych Łużyc, Hotel Łużycki, Piwiarnia Łużycka, Apteka Łużycka, Plac Łużycki, Jarmark Łużycki, Łużycka Wystawa Gospodarcza itd.

² Są to m.in. Dni Kultury Serbołużyckiej w Żarach, Muzeum Pogranicza Śląsko-Łużyckiego w Żarach, Skansen Serbołużycki w Buczynach, Stowarzyszenie Promocji Łużyc Wschodnich.

³ Przykłady miast posiadających umowy partnerskie: Zielona Góra-Cottbus (Łużyce Dolne) i Zittau (Łużyce Górne), Żary - Weisswasser (Łużyce Górne), Gubin - Guben (Łużyce Dolne), Lubsko - Forst (Łużyce Dolne), Brody - Forst (Łużyce Dolne), Jasień - Spreetal (Łużyce Górne), Łęknica - Bad Muskau (Łużyce Górne), Gozdnicza - Hähnichen (Łużyce Górne).

Praktyczna realizacja

M. Więckowski definiuje turystyczny region transgraniczny jako jednorodny obszar, funkcjonujący w układzie transgranicznym, z silnymi powiązaniem funkcjonalnymi i bazą turystyczną dostępną po obydwu stronach granicy [Więckowski, 2010, s. 83]. Aby przekształcić polską i niemiecką część Dolnych Łużyc w tego typu obszar, niezbędne są intensywne działania. Najważniejsze z nich zostaną opisane poniżej.

Konieczne jest przede wszystkim stworzenie wspólnej trójjęzycznej marki „Dolne Łużyce - Dolna Łużyca - Niederlausitz”. Byłaby ona podstawowym wyróżnikiem tego regionu.

Istotne byłoby także ujednoczenie podstawowych form zagospodarowania turystycznego. Nie będzie to rzeczą prostą, ponieważ przepisy dotyczące chociażby oznakowania miejscowości, atrakcji, szlaków turystycznych różnią się w Polsce i w Niemczech. Utrudni to stworzenie transgranicznego regionu turystycznego w którym obie strony są zbliżone do siebie chociażby pod względem wizualnym⁴.

Ponadto, jeżeli przyjąć, że podstawowym wyznacznikiem transgraniczności jest swobodne przemieszczanie się turysty po obu stronach granicy, to konieczna jest odpowiednia baza noclegowa po polskiej stronie granicy. Wtedy niemiecki turysta nie będzie zmuszony do powrotu na nocleg do swojego kraju.

Warunkiem zintegrowania przestrzeni turystycznej całych Dolnych Łużyc, jest także przeorientowanie i wzajemne dopasowanie sieci szlaków turystycznych, aby w sposób naturalny prowadziły na drugą stronę granicy. Zamiast tego ciągle wiele z nich wiedzie wzdłuż granicy⁵.

Istnienie samych szlaków nie wystarczy, bez rozbudowanego systemu transgranicznej informacji turystycznej. Pozytywnym przykładem są działania podjęte w Zielonej Górze i Cottbus w ramach funduszy Europejskiej Współpracy Terytorialnej. W obu miastach utworzono Polsko-Niemieckie Centra Promocji i Informacji Turystycznej, co przyczyni się do rozwoju turystyki transgranicznej w tym regionie. Obydwa biura współpracują ze sobą (jeden system informatyczny) i prowadzą wspólny portal informacyjny w języku polskim, niemieckim i angielskim. Podobną rolę odgrywa, chociaż na mniejszą skalę, Transgraniczne Centrum Marketingu Euromiasta Gubin-Guben. Z natury rzeczy promocja łużyckości nie jest jednak podstawowym zadaniem tych placówek⁶.

⁴ Charakterystycznym elementem krajobrazu niemieckiej części Dolnych Łużyc są np. tablice z dwujęzycznymi nazwami miejscowości, ulic, budynków użyteczności publicznej (język niemiecki i dolnołużycki). Są one umieszczane nawet w miejscowościach w których nie mieszka żaden Serbołużyczanin. Stanowią same w sobie atrakcję turystyczną, zwłaszcza dla gości z zachodnich Niemiec, którzy nieraz biorą je mylnie za napisy w języku polskim. Umieszczenie podobnych tablic (w języku polskim i dolnołużyckim) po stronie polskiej byłoby niemożliwe ze względu na przepisy (nie ma bowiem w Polsce mniejszości dolnołużyckiej).

⁵ Pozytywnym przykładem takich działań jest ścieżka rowerowa o długości 15 km Jasiń - Forst (Lausitz). Została wykonana w ramach projektu „Rozwój polsko-niemieckiego systemu infrastruktury i turystyki w Euroregionie Sprewa - Nysa - Bóbr” dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

⁶ Lukę instytucjonalną w zakresie informacji i promocji Łużyc (zarówno Dolnych jak i Górnych) próbują wypełnić społecznicy i nieliczni naukowcy zajmujący się problematyką łużycką. Zakładają oni na terenie całego kraju stowarzyszenia jak: Towarzystwo Polsko-Serbołużyckie, Towarzystwo Przyjaciół Łużyc, Towarzystwo Studiów Łużyckich, Stowarzyszenie Promocji Łużyc Wschodnich. Ich aktywność jest zróżnicowana, liczba aktywnych działaczy niewielka. Starają się jednak podtrzymywać w społeczeństwie polskim zainteresowanie problematyką łużycką.

Konieczne jest, znacznie większe niż dotychczas, zaangażowanie w proces tworzenia produktu władz lokalnych, przedsiębiorców, mieszkańców regionu, organizacji turystycznych, a także samych turystów.

Czynnikiem hamującym jest jednak, ciągle silny pogląd, że do odniesienia sukcesu na rynku turystycznym predestynują województwo lubuskie, a zwłaszcza jego zachodnią (dolnołużycką) część, przede wszystkim zasoby przyrodnicze⁷. Autor nie zamierza umniejszać roli tych zasobów. Są one szeroko w literaturze opisane [zob. Szalpak, 2008, s. 24-25]. Należy jednak podkreślić, że turyści coraz częściej interesują się nie tylko przyrodą, ale także regionalnym dziedzictwem. W efekcie, nie tylko zasoby przyrodnicze, lecz kulturowe oraz historyczne, powinny stanowić podstawę tworzenia regionalnego produktu turystycznego [Molenda, 2011, s. 293]. Takiego produktu, który byłby rzeczywiście konkurencyjnym i po odpowiedniej promocji będzie atrakcyjną ofertą regionu.

Zagrożenia

Stworzenie transgranicznego produktu turystycznego, opartego na wspólnej marce, wymaga pokonania wielu trudności. Tym bardziej, że niewiele jest przykładów do naśladowania.

M. Więckowski dostrzega symptomy powstania zintegrowanej przestrzeni turystycznej w Pieninach, Karkonoszach i Tatrach [Więckowski, 2010, s. 182]. Jednak na Dolnych Łużycach, chodzi o tworzenie produktu turystycznego na bazie jednolitego początkowo obszaru, który w sposób sztuczny został podzielony granicą. Podział wywołał różne negatywne skutki i resentymenty. W tym kontekście przykładem dla Dolnych Łużyc mogą być działania podejmowane na leżącym w Polsce i na Słowacji Spiszu. Podjęto tam próby stworzenia wspólnej przestrzeni turystycznej w regionie, który historycznie i kulturowo stanowił jedność, a później został podzielony pomiędzy dwa, nie zawsze przyjazne, państwa⁸.

W warunkach pogranicza polsko-niemieckiego, projekt wspólnego produktu turystycznego opartego na tradycjach łużyckich, napotka niewątpliwie na wiele trudności. Siłą rzeczy, zakłada on bowiem odejście od idei lubuskości, stanowiącej propagandowe spoiwo regionu. Określenie Ziemia Lubuska jest bowiem synonimem województwa lubuskiego stosowanym konsekwentnie przez władze wojewódzkie. Mieszkańcy regionu są określani jako Lubuszanie. Istnienie Lubuszan było istotnym argumentem w walce o utworzenie w 1999 roku tego województwa⁹. Nieustannie podejmuje się wiele działań

⁷ Przykładem jest chociażby Łuk Mużakowa. Jest to szczególny twór geologiczny powstały podczas zlodowacenia środkowopolskiego. Ma kształt olbrzymiej podkowy, długości 40 km i szerokości od 3 do 5 km. Jego krańce opierają się o polskie Tuplice i niemieckie Klein-Kölnig. Odległość krańcowych punktów ramion łuku wynosi 20 km. Środek łuku przecięty jest korytem Nysy Łużyckiej. Jego teren zajmuje po stronie polskiej powstały w 2001 roku Park Krajobrazowy Łuk Mużakowa. Na tym obszarze znajduje się też, wpisany na listę UNESCO, Park Mużakowski położony nad Nysą Łużycką, po obu stronach polsko-niemieckiej granicy.

⁸ Realizowano tam finansowany z EFRR projekt „Wspólny Spiski obszar turystyczny - Społólny turistický priestor Spiša”, zmierzający do wytworzenia wspólnej oferty turystycznej.

⁹ Stworzono je z ziem kilku historycznych krain: Ziemi Lubuskiej, Dolnego Śląska, Nowej Marchii, Wielkopolski, Dolnych Łużyc. Nie zawiera natomiast miasta Lubusz, od którego wzięło swoją nazwę.

w celu umocnienia lubuskiej tożsamości regionalnej¹⁰. W tej sytuacji łużycki „separatyzm” powiatu żarskiego i części powiatu krośnieńskiego nie może liczyć na poparcie.

Może też pojawić się zarzut komercjalizacji dziedzictwa Serbołużyczan i wykorzystywania przeszłości tych ziem, czy istniejących jeszcze zabytków, jedynie w roli „fabularnego sztafażu” [Golka, 2009, s. 66], którego znaczenie dla upamiętnienia Łużyczan jest znikome. Komercjalizacja przeszłości jest jednak charakterystyczna dla kultury masowej i w przemyśle turystycznym nieunikniona. Produkty nawiązujące do przeszłości są sprzedawane turystom w najróżniejszych postaciach, przekształcone w dobra i usługi konsumpcyjne. M. Pawleta w kontekście turystyki archeologicznej wyróżnia konsumowanie przez turystów [Pawleta, 2012, s. 366]:

- artefaktów: kopii bądź replik zabytków, pamiątek turystycznych,
- spektakli: festynów archeologicznych, widowisk odnoszących się do przeszłości, rekonstrukcji życia w przeszłości, odtwórstwa historycznego,
- historii: opowieści, narracji w postaci np. wystaw muzealnych, książek, filmów, gier komputerowych itd.
- elementów, symboliki, stylów bądź motywów nawiązujących do przeszłości wykorzystywanych w celach czysto komercyjnych.

Zagrożeniem będzie także brak profesjonalizmu wśród osób czy instytucji, wykorzystujących łużyckie dziedzictwo kulturowe do tworzenia oferty dla turystów po polskiej stronie granicy. Niewielu jest bowiem na tym terenie zawodowych znawców problematyki łużyckiej. Kreatorami produktu opartego na tradycjach łużyckich zatem są i będą, siłą rzeczy, amatorzy. Oni będą określać treści i formy przekazu łużyckości turystom, adaptować istniejące w przestrzeni zasoby na potrzeby turystyki¹¹. Pojawiać się będą pozytywne i negatywne tego skutki. Bez wciągnięcia szerokich rzesz mieszkańców niemożliwe jest jednak stworzenie produktu turystycznego, uwzględniającego nie tylko zasoby przyrodnicze, ale i tradycje kulturowe regionu.

Jak zauważa J. Mokras-Grabowska [2013, s. 47], w turystyce kulturowej to właśnie mieszkańcy pełnią często funkcje atrakcji turystycznej, są aktorami przestrzeni turystycznej. Zgadając się z tym stwierdzeniem należy przyznać, że bez aktywnego udziału mieszkańców produkt turystyczny „Dolne Łużyce - Dolna Łużyca - Niederlausitz” byłby ułomny.

Wspomniana autorka obawia się ponadto, że planowe manipulacje krajobrazem kulturowym, w celu zwiększenia jego atrakcyjności dla turystów, zrodzą skutki negatywne. Dziedzictwo kulturowe regionu może zostać „uproduktowane i utowarowione”, pozbawione autentyczności, a nawet w sposób nieodwracalny zniszczone [Mokras-Grabowska, 2013, s. 47]. Obawy te są zapewne uzasadnione. Warto jednak zauważyć, że odwołanie się do łużyckości, nawet nie do końca autentycznej, może oprócz funkcji komercyjnej, spełniać ważną funkcję społeczną. Funkcję wychodzącą poza promocję regionu, poprawę jego wizerunku, czy wzrost dobrobytu mieszkańców.

¹⁰ W programowej części opracowanej na zlecenie władz wojewódzkich koncepcji rozwoju turystyki nie pojawia się ani razu termin Łużyce. Nawet rzeka Nysa występuje bez dodatku Łużycka (!). zob. *Program Rozwoju Lubuskiej Turystyki do 2020 roku. Cz. II programowa*, Zielona Góra 2014.

¹¹ Pozytywnym przykładem jest jedyny w Polsce prywatny skansen budownictwa łużyckiego znajdujący się we wsi Buczyny w powiecie żarskim. Został on założony przez właściciela gospodarstwa agroturystycznego i jednocześnie wielkiego miłośnika kultury łużyckiej.

Dla mieszkańców polskich Dolnych Łużyc może bowiem stanowić ważny element tworzenia tożsamości, budowania poczucia lokalnej wspólnoty, tak modnych ostatnio małych ojczyzn. Zjawisko takie zachodzi w niemieckiej części Łużyc, gdzie obchodzenie tradycyjnych świąt i zwyczajów łuzyckich staje się elementem cementującym lokalną wspólnotę, nawet w miejscowościach z minimalną liczbą Łużyczan¹². Jak trafnie zauważa B. Hoffman, to właśnie turystyka, może stać się w wielu lokalnych społecznościach jedynym motorem i mobilizatorem sięgania do zapomnianych pokładów dziedzictwa kulturowego [Hoffman, 2012, s. 164]. Pokładów, z których istnienia polscy mieszkańcy dawnych Dolnych Łużyc często nie zdawali sobie sprawy.

Jeżeli chodzi o ewentualny zarzut brak autentyzmu takiego produktu turystycznego, to wiadomo, że autentyzmu w turystyce już nie ma. Turyści coraz częściej otrzymują jedynie inscenizacje autentyczności czy pseudowydarzenia. Autentyczność w turystyce powinna być głównie autentycznością przeżyć, autentycznością wrażeń jakie odbiera turysta. W przypadku turystyki kulturowej coraz większą rolę odgrywać będzie formuła 3xE (entertainment, excitement, education - rozrywka, ekscytacja, edukacja). Natomiast potrzeba kontaktu turysty z produktem oryginalnym, a nie z atrapą, schodzi na plan dalszy.

Zresztą, autentyczność produktu oferowanego turystom po niemieckiej stronie Nysy Łużyckiej także może budzić zastrzeżenia. Świetnie ujął to austriacki pisarz i eseista Karl-Markus Gauss w książce „Umierający Europejczycy” ukazującej ginące narody europejskie. W rozdziale poświęconym Serbołużyczanom opisuje swe wrażenia z pobytu w Spreewaldzie - turystycznym centrum Dolnych Łużyc - w sposób następujący:

„Już w zeszłym stuleciu berlińczycy zaanektowali Spreewald jako romantyczny teren wypoczynkowy i na potrzeby milionów odwiedzających, którzy obecnie przyjeżdżają tu co roku, kelnerzy, właściciele pensjonatów, sprzedawcy pamiątek i przewoźnicy, którzy prowadzą niewielkie łódki turystyczne przez sieć kanałów, ciągle przebierają się za ostatnich Łużyczan. To tubylcy, którzy nie posiadają już żadnej pamięci, lecz zarabiają na życie wykorzystując przeszłość, która stała się im całkowicie obca. Wciśnięci w fałszywe stroje ludowe, z kilkoma łuzycckimi frazami powitalnymi, zaspokajają tęsknoty ludzi upajających się małą ojczyzną i autentycznością, którzy (niezależnie od tego, co dostarczy im turystyczny przemysł) nieomylnie potrafią dostrzec je tam, gdzie właśnie zostały bezpowrotnie zniszczone” [Gauss, 2006].

Powyższy cytat świadczy o tym, że tworzenie wspólnego, polsko-niemieckiego, transgranicznego produktu turystycznego, opartego o krajobraz kulturowy Łużyc, nie jest tak absurdalne, jakby się mogło wydawać. Polska sprzedawczyni pamiątek w Żarach, przebrana w łuzycckich strój ludowy, wcale nie musi być mniej wiarygodna od swojej niemieckiej koleżanki w Cottbus, odgrywającej przed turystami rolę Łużyczanki. Łączy je to, że obie mieszkają na dawnych ziemiach Serbołużyczan i obie nie znają ani słowa w żadnym, z dwóch serbołużycckich języków.

¹²Badaczka Łużyc opisuje to następująco: „Warto podkreślić udział w świątach łuzycckich Niemców zamieszkujących te same wioski, jak i przyjezdnych, którzy na Łużycach osiedlili się z różnych przyczyn. Tradycje łuzycckie stają się lokalnymi tradycjami umacniającymi więzi nie tylko wśród samych Łużyczan, ale i lokalnej społeczności. To właśnie możliwość decydowania i konstruowania swojej tożsamości pozwala na powrót do etniczności” [Dołowy-Rybińska, 2010, s. 44].

Zwiększenie zainteresowania problematyką dolnołużycką w Polsce, nawet jeśli będzie miało motywację komercyjną, może pomóc przedstawicielom najmniejszego i do tego ginącego narodu słowiańskiego, w którym młodzież, nawet ta przyznająca się do łużyckości, mówi już tylko po niemiecku. W sytuacji, gdy się okaże, że łużycka odrębność to duży kapitał turystyczny, bycie Łużyczaninem stanie się modne. Będzie to zjawisko pozytywne, nawet gdy nastąpi z pobudek nie do końca bezinteresownych. Pozwoli na przetrwanie przynajmniej podstawowych artefaktów kultury, która w przeciwnym przypadku skazana byłaby na zapomnienie. W Polsce takie zjawisko częściowo komercyjnego powrotu do kulturowych korzeni można zaobserwować w przypadku kultury Kaszubów, Podhalan, czy ostatnio Łemków¹³.

Podsumowanie

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że projekt budowy wspólnego produktu turystycznego opartego na marce „Dolne Łużyce - Dolna Łużyca - Niederlausitz” na terenie przygranicznym, należącym do dwóch sąsiadujących krajów, jest realny i korzystny dla obu stron. Stworzenie wspólnej oferty turystycznej pozwoli na wzmocnienie potencjału gospodarczego obszaru Dolnych Łużyc. Korzyści będą widoczne po obu stronach granicy. Konieczne są jednak dalsze wspólne przedsięwzięcia mające na celu rozwój infrastruktury turystycznej obszaru pogranicza lubusko-brandenburskiego, stworzenie spójnej oferty turystycznej i profesjonalny, wspólnie realizowany marketing obszaru.

Transgraniczny produkt turystyczny będzie miał duży wpływ na integrację społeczności lokalnej. Połączenie atrakcji turystycznych polskiej i niemieckiej części Łużyc Dolnych doprowadzi do wzrostu zainteresowania regionem po obu stronach granicy jako miejscem pobytu turystów.

Efektom będzie rozwój usług turystycznych, wzrost ruchu turystycznego i w efekcie ożywienie gospodarcze. Oprócz wzmocnienia atrakcyjności turystycznej nastąpi także odrodzenie wspólnych wartości dziedzictwa historycznego Dolnych Łużyc i poprawa wizerunku obszaru pogranicza na jego lubusko-brandenburskim odcinku.

Bibliografia:

- Dąbrowska-Budziło K. (2011) *Genius loci, jako potencjalne źródło inspiracji dla kształtowania krajobrazu*, [w:] *Niematerialne wartości krajobrazów kulturowych*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG Sosnowiec, nr 15.
- Dołowy-Rybińska N. (2010) *Łużycanie, Niemcy, obywatele świata? Przenikanie się języków i kultur na Łużycach XXI wieku*, „Zeszyty Łużyckie”, tom 44, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Gardzińska H. (2014) *Podmioty uczestniczące w procesie kreowania transgranicznego produktu turystycznego*, „Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, nr 46.
- Gauss K. M. (2006) *Umierający Europejczycy*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Golka M. (2009) *Pamięć społeczna i jej implanty*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Hoffman B. (2012), *Turystyka etniczna a doświadczanie kulturowej inności*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, nr 12.

¹³ W trakcie wędrówek po Beskidzie Niskim autor miał okazję zaobserwować tworzenie się skomercjalizowanej, przeznaczonej dla turystów, wersji Łemkowszczyzny, nawet w miejscowościach w których ostatniego Łemka widziano w 1947 roku.

Pouczające było też spotkanie w Zakopanem studentów Akademii Muzycznej z Krakowa, dorabiających w wakacje jako „autentyczna” kapela góralska, w pięknych strojach ludowych.

- Józefiak R. M. (2004) „*Fenomen Łużycki*” - społeczność serbołużycka po II wojnie światowej, „Rocznik Lubuski”, Tom XXX, Cz. I.
- Mokras-Grabowska J. (2013) *Zasoby kultury ludowej jako komponent przestrzeni turystycznej*, „Turystyka” nr 23/2.
- Molenda M. (2011) *Regionalny produkt turystyczny i jego kreatorzy*, „Rocznik Żyrardowski” Tom IX, Wyższa Szkoła Rozwoju Lokalnego w Żyrardowie, Żyrardów.
- Pawleta M. (2012) *Rekonstrukcje i inscenizacje przeszłości w perspektywie turystyki archeologicznej w Polsce*, [w:] *Skanseny Archeologiczne i Archeologia Eksperymentalna*, (red.) Gancarski J., Muzeum Podkarpackie w Krośnie, Krosno.
- Plan Działania i Rozwoju Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr na lata 2014-2020*, Zielona Góra - Poczdam 2013.
- Program Rozwoju Lubuskiej Turystyki do 2020 roku. Cz. II programowa*, Zielona Góra 2014.
- Program rozwoju gminy Żary o statusie miejskim na lata 2016-2023*, Żary 2015.
- Strategia Rozwoju Gminy Jasień na lata 2014-2020*, Jasień 2014.
- Strategia Rozwoju Gminy Lipinki Łużyckie na lata 2014-2020*, Lipinki Łużyckie 2013.
- Strategia Rozwoju Gminy Trzebiel 2014-2020*, Trzebiel 2014.
- Strategia Rozwoju Gminy Tuplice 2014-2020*, Tuplice 2014.
- Strategia Rozwoju Miasta Łęknica na lata 2014-2022*, Łęknica 2014.
- Szałpuk G. (2008) *Koncepcja rozwoju turystyki wzdłuż Nysy Łużyckiej na terenie powiatu żarskiego*, Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Zielonej Górze, Zielona Góra.
- Świątkowski Z. (2011) *Stymulatory i bariery rozwoju transgranicznej przestrzeni turystycznej (przykład pogranicza lubusko - brandenburskiego)*, [w:] *Przestrzeń turystyczna. Czynniki, różnorodność, zmiany*, red. nauk. M. Durydiwka, K. Duda-Gromada, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Świątkowski Z. (2012) *Współpraca gospodarcza na pograniczu polsko-niemieckim po 1990 roku*, [w:] Kalka P. (red.), *Stosunki gospodarcze między Polską a Niemcami 20 lat po zjednoczeniu*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Więckowski M. (2010) *Turystyka na obszarach przygranicznych Polski*, PAN, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego, Warszawa, „Prace Geograficzne”, Nr 224.

Streszczenie

Celem artykułu jest ocena możliwości stworzenia transgranicznego produktu turystycznego na pograniczu polsko-niemieckim w oparciu o dziedzictwo przyrodnicze, kulturowe oraz historyczne regionu Łużyc Dolnych. Ten jednolity pierwotnie obszar został rozdzielony w 1945 roku polsko-niemiecką linią graniczną. Efektem były procesy dezintegracyjne i różne kierunki rozwoju terenów po obu stronach Nysy Łużyckiej. Po 1989 roku pojawiła się możliwość prowadzenia wspólnej polityki w zakresie produktu turystycznego. Jednak nadal występują konflikty interesów, problemy z koordynacją działań i trudności w stworzeniu harmonijnej wizji rozwoju na obszarze transgranicznym.

W artykule opisano zjawiska i procesy mające wpływ na kierunki regionalnego rozwoju turystyki na obszarze Łużyc Dolnych. Uwzględniony zostanie także wpływ funduszy unijnych na rozwój turystyki transgranicznej i na tworzenie jednolitego produktu turystycznego o charakterze przestrzennym.

Badania mają cel diagnostyczny, polegający na ustaleniu stanu faktycznego i wyjaśnieniu prawidłowości ten stan kształtujących. W oparciu o diagnozę istniejącego stanu rzeczy podjęto będzie próba ustalenia przebiegu dalszego rozwoju transgranicznego produktu turystycznego na obszarze Łużyc Dolnych.

Słowa kluczowe: Łużyce Dolne, transgraniczny produkt turystyczny, turystyka kulturowa

**EVALUATION OF THE POSSIBILITY OF CREATING CROSS-BORDER TOURISM PRODUCT
LOWER LUSATIA***Summary*

The aim of the article is to evaluate the possibility of creating cross-border tourism product on the Polish-German border based on natural, cultural and historical heritage of Lower Lusatia region. In 1945 Lower Lusatia was divided between Poland and Germany what led to disintegration processes and different directions of development on both sides of Lusatian Neisse. The chance for common tourism product policy emerged after 1989. But there are still conflicts of interest, coordination problems and difficulties in creating a consistent vision of its development. The article describes phenomena and processes that affect the directions of regional tourism development in Lower Lusatia as well as the impact of EU funds on the development of cross-border tourism and creating consistent tourism product of a spatial character. The studies have a diagnostic purpose consisting of determining the actual state and explaining regularities that are forming it. There will be attempts to determine the course of further development of cross-border tourism product in Lower Lusatia based on the diagnosis of actual state.

Keywords: Lower Lusatia, cross-border tourism product, cultural tourism

HYDROLOGICZNE UWARUNKOWANIA ROZWOJU TURYSTYKI WODNEJ W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM

mgr Mariusz Mężyński, dr hab. Halina Kowalewska-Kalkowska, prof. US**

Wprowadzenie

Środowisko przyrodnicze wyznacza możliwości zagospodarowania świata oraz poziom życia. Dostępność do zbiorników wodnych, ukształtowanie powierzchni, klimat determinują nie tylko procesy osadnicze, ale także stanowią o szansach i barierach rozwoju różnych sfer życia człowieka [Liszewski i Maik, 2000]. Turystyka jako forma aktywności poza miejscem stałego zamieszkania zaspokaja potrzeby regeneracji sił fizycznych i psychicznych, jak i potrzeby poznawcze. Wartości, jakie charakteryzują poszczególne elementy środowiska przyrodniczego określane są mianem walorów turystycznych naturalnych [Lijewski i in. 2002, s. 73-77]. Biorąc pod uwagę podstawowe metody badania ruchu turystycznego, walory turystyczne można podzielić na walory wypoczynkowe (służą regeneracji sił fizycznych i psychicznych), walory krajoznawcze (stanowią przedmiot zainteresowań poznawczych) oraz walory specjalistyczne (umożliwiają uprawianie różnych form turystyki kwalifikowanej).

W przypadku turystyki wodnej, która definiowana jest jako turystyka wykorzystująca wodę i aktywność z nią związaną [<http://lgr.choszczno.pl/sowniczek-poj.html/> 2015] wszystkie wymienione powyżej grupy walorów są istotne. Ważnym elementem środowiska geograficznego, warunkującym organizację wypoczynku, są wody powierzchniowe, które występują w postaci rzek, śródlądowych zbiorników naturalnych (jeziora) i sztucznych (stawy, zbiorniki retencyjne) oraz mórz i oceanów [Lampert i Sommer, 1996]. Większe zbiorniki wodne albo ich skupiska wpływają na powstanie mikroklimatu, w danym regionie oraz tworzą specyficzny krajobraz.

Z tych powodów niemal każdy zbiornik wodny, można zawrzeć w definicji przestrzeni rekreacyjnej. Występowanie zbiorników wodnych jako elementu danej przestrzeni podnosi wskaźnik atrakcyjności obszaru turystycznego dla inwestycji [Gołembski, 1999, s. 34-36]. Przydatność wód powierzchniowych dla rekreacji i turystyki zależy od kilku cech: powierzchni akwenu, cech fizycznych i chemicznych wody (czystości, przezroczystości, temperatury), głębokości akwenu, rodzaju dna i typu brzegu umożliwiającego dostęp do wody.

Ważnym głosem w dyskusji dotyczącej rozwoju turystyki wodnej są uregulowania prawne wnoszone przez UE poprzez Ramową Dyrektywę Wodną (RDW) oraz Dyrektywę Powodziową (DP). Pierwszy z dokumentów stanowi ramy wspólnego działania w dziedzinie polityki wodnej, której jednym z celów jest propagowanie zrównoważonego korzystania z wód (również w ramach turystyki wodnej) opartego na długoterminowej ochronie dostępnych zasobów wodnych [Ostojski, 2008]. Drugi z nich uzupełnia poniekąd wcześniejsze prawodawstwo wspólnotowe w zakresie gospodarowania wodami. Jego nadrzędnym celem jest ograniczenie ryzyka powodziowego i redukcja następstw powodzi

* Wydział Nauk o Ziemi, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin

w państwach UE. Dąży do właściwego zarządzania ryzykiem (m.in. poprzez opracowanie wstępnej oceny ryzyka powodziowego, map zagrożenia i ryzyka powodziowego, opracowanie planów zarządzania ryzykiem powodziowym), jakie może stwarzać powódź dla ludzkiego zdrowia, środowiska, działalności gospodarczej i dziedzictwa kulturowego [<http://kzgw.gov.pl/dyrektywa-powodziowa/> 2015].

Problematykę atrakcyjności turystycznej województwa lubuskiego podejmowano w opracowaniach różniących się zakresem i sposobem ujęcia, m.in. w pracach Ren [2008, s. 33-47] czy Mężyńskiego [2008, s. 49-59]. Obszerne studium dotyczące możliwości rozwoju turystyki na wskazanym obszarze znajdziemy w opracowaniu „Program Rozwoju Lubuskiej Turystyki do 2020 roku cz. I audytowi-analityczna” oraz „Program Rozwoju Turystyki do 2020 roku cz. II programowa” [<http://lubuskie.pl/nowe-menu/menu-strony/turystyka-2/biblioteka/program-rozwoju-lubuskiej-turystyki>], przygotowanym na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze [2014]. Z kolei w pracy Hudak i Paczkowskiej [2011] opisano możliwość wykorzystania rzeki Warty dla celów turystyki wodnej.

W pracy zbadano hydrologiczne uwarunkowania turystyki wodnej w województwie lubuskim w celu wyznaczenia miejsc, które są najlepiej przygotowane do wypoczynku i rekreacji oraz kwalifikowanej turystyki wodnej (kajakowej i żeglarskiej), a następnie wskazanie terenów, gdzie lokalizacja miejsc wypoczynku i rekreacji oraz rozwój turystyki kwalifikowanej mogą być utrudnione ze względu na zagrożenie powodziowe lub zły stan jakościowy wód. Zakres podmiotowy badań dotyczył głównych ośrodków lotniskowych z kąpieliskami i możliwością uprawiania sportów wodnych (kajakarstwa i żeglarstwa) na terenie województwa lubuskiego wskazanych przez Lubuską Regionalną Organizację Turystyczną „LOTUR” w 2014 roku jako miejsca najbardziej atrakcyjne pod względem turystycznym. Struktura badanych podmiotów została podzielona na trzy podstawowe grupy: kąpieliska, szlaki kajakowe, szlaki żeglarskie.

Analizie została poddana literatura przedmiotu oraz zasoby KZGW (Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej), głównie mapy zagrożenia powodziowego i mapy ryzyka powodziowego [<http://mapy.isok.gov.pl/> 2015] w celu zbadania kwestii wpływu tego zagrożenia na możliwość rozwoju funkcji turystyki wodnej na badanym terenie. Wykorzystano również informacje Głównego Inspektora Sanitarnego w zakresie jakości kąpielisk z terenu województwa lubuskiego [<http://sk.gis.gov.pl/> 2015].

Charakterystyka sieci hydrograficznej obszaru badań

Obszar województwa lubuskiego położony jest w prowincji Nizy Środkowoeuropejskiej pozaalpejskiej części Europy Zachodniej [<http://bip.lubuskie.pl/> 2014]. Na terenie województwa wyróżniamy obszary trzech podprowincji. Największa północno-środkowa część województwa, która znalazła się w granicach zasięgu ostatniego zlodowacenia, zalicza się do podprowincji Pojezierza Południowobałtyckiego [Kondracki, 2002]. Wyróżniają się tu dwa rodzaje naturalnych krajobrazów: młodoglacjalny (pagórkowato-pojezierny, równinno-morenowy, sandrowo-pojezierny) i dolinny (tarasy z wydmami, zalewowe dna dolin). Południowa część województwa obejmuje części dwóch innych podprowincji: Sasko-Łużyckiej i Niziny Środkowopolskiej. W podprowincjach tych występują równiny denudacyjne albo akumulacyjne o małych nachyleniach, dobrze

rozwinęte doliny rzeczne, piaszczyste lub żwirowe kemy, ozy i moreny czołowe w formie wzgórz ostańcowych.

Województwo lubuskie należy do najzasobniejszych w wodę powierzchniową regionów Polski. Czynniki decydujące o tym to: gęsta sieć strumieni, rzek i kanałów oraz duża liczba jezior. Głównymi rzekami przepływającymi przez obszar województwa są: Odra, Warta, Noteć, Obra i Drawa [Mężyński, 2008]. Rzeki województwa są ciekami nizinnymi, o małych spadkach zwierciadła wody, w związku z tym nie obserwuje się gwałtownych spływów wód i zaskakujących powodzi.

Cały obszar województwa lubuskiego znajduje się w zlewisku Morza Bałtyckiego, w dorzeczu rzeki Odry. Do największych rzek należą Bóbr, Nysa Łużycka i Warta. Do Odry bezpośrednio lub pośrednio dopływa również szereg mniejszych rzek posiadających całkowitą zlewnię na omawianym obszarze m.in. Pliszka.

Odra o długości 854 km jest drugą co do długości rzeką Polski. Jej dorzecze wynosi 118 840 km² [Helcom, 2011]. Długość Odry na terenie województwa lubuskiego wynosi 219,8 km [bip.lubuskie.pl/wody powierzchniowe/ 2014]. Źródła Odry znajdują się w Górach Oderskich w Czechach na wysokości 634 m n.p.m. Odra wpływa na teren województwa na wysokości ok. 77 m n.p.m. Na terenie województwa lubuskiego zlewnia Odry jest początkowo położona na obszarze Pradoliny Głogowskiej, Pojezierza Sławskiego, Obniżenia Nowosolskiego, Wzgórz Dalkowskich, Wału Zielonogórskiego, Borów Dolnośląskich, Wzniesień Żarskich, Wzniesień Gubińskich i skraju Niziny Śląskiej. Następnie obejmuje Dolinę Dolnego Bobru, Wysoczyznę Czerwieńską, Równinę Torzyską, Pojezierze Łagowskie, Dolinę Środkowej Odry, Kotlinę Kargowską oraz fragment Wału Zielonogórskiego i Obniżenia Nowosolskiego. W północnej swojej części zlewnia położona jest na obszarze Kotliny Gorzowskiej, Bruzdy Zbąszyńskiej, Równiny Drawskiej i Pojezierza Dobiegniewskiego. Zajmuje również część Pojezierza Łagowskiego, Doliny Środkowej Odry i Równiny Torzyskiej. Z terenu województwa Odra wypływa w Kostrzynie na wysokości 14 m n.p.m. Średni spadek rzeki waha się od 8,6‰ w górnym biegu do 2,1‰ w dolnym biegu. Długość wszystkich cieków w zlewni to ok. 5107 km [www.bip.lubuskie.pl/wody powierzchniowe/ 2014].

Warta jest trzecią co do długości rzeką w Polsce. Jej źródła znajdują się na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej w miejscowości Zawiercie na wysokości 377 m n.p.m. Długość rzeki to 808 km w tym całość leży na terytorium Polski, na terenie województwa lubuskiego to 114,97 km. Bieg dolny rzeki rozpoczyna się w Santoku i kończy w Kostrzynie nad Odrą, gdzie Warta uchodzi do Odry. Fragment ten o długości 68,2 km jest niezwykle istotny gdyż stanowi część Międzynarodowej Drogi Wodnej E 70 (MDW E 70). Do Gorzowa Wielkopolskiego rzeka płynie w Równinie Gorzowskiej, a poniżej Gorzowa sztucznym i pokrytym wałami korytem przez zalewowy Basen Słoński. Do Odry uchodzi na wysokości 10 m n.p.m., już na terenie niemieckiej Kotliny Freienwalde na przedmieściach Kostrzyna nad Odrą. Ostatnie 20 km koryta Warty przebiega na terenie Parku Narodowego Ujście Warty [http://ziemialubuska.pl/ 2017].

Bóbr jest największym lewym dopływem Odry. Całkowita długość rzeki to 271,1 km, w tym na terenie Polski 269,6 km, zaś na obszarze województwa lubuskiego 112 km. Jego źródła położone w Górach Izerskich znajdują się na wysokości 780 m n.p.m. na zboczach Lasockiego Grzbietu w Czechach. Ze względu na budowę i położenie terenu dorzecze

charakteryzuje się dużymi i gwałtownymi wahaniami poziomu wody, co może stanowić duże zagrożenie w przypadku ewentualnych powodzi (rys. 2). Bóbr uchodzi do Odry poniżej Krosna Odrzańskiego w pobliżu wsi Raduszec Stary. Rzeka posiada duży spadek, dlatego jego koryto jest gęsto zabudowane obiektami hydrologicznymi, najczęściej o znaczeniu energetycznym, np. elektrownia Dychów (najstarsza na terenie województwa, pochodząca z 1932 roku). To powoduje, że bieg rzeki jest mozaiką odcinków szybszych i wolniejszych [http://ziemialubuska.pl/ 2017].

Drugim co do wielkości lewobrzeżnym dopływem Odry jest Nysa Łużycka. Jej źródła leżą podobnie jak Bobru w Górach Izerskich na terenie Republiki Czeskiej. Całkowita długość rzeki wynosi 251,8 km, w tym 197,6 km na obszarze Polski (w województwie lubuskim 117,92 km). Rzeka jest naturalną granicą polsko-niemiecką i płynie z reguły w wąskiej, bogatej w wały przeciwpowodziowe dolinie, zaś jej brzegi porastają głównie zarośla wierzbowe. Z powodu znacznego spadku (średni spadek zlewni to 5,9‰), tylko na odcinku lubuskim znajduje się 13 spięrzeń wykorzystywanych do celów energetycznych. Rzeka zaliczana jest do cieków o charakterze górskim, cechującym się gwałtownymi przyborami wód w związku z wysokimi opadami, czy szybkim topnieniem śniegów w jej dorzeczu - rys. 2. Turystów, miłośników przyrody oraz wędkarzy przebywających nad Nysą Łużycką zachęca do odwiedzin m.in. Park Mużakowski w Łęknicy wpisany na polską listę zabytków UNESCO oraz rezerwat przyrody „Nad Młyńską Strugą” w nadleśnictwie Przewóz [http://ziemialubuska.pl/ 2017].

Pliszka to prawy dopływ Odry uchodzący do niej w pobliżu wsi Urad. Całkowita długość rzeki wynosi 65,7 km i w całości przepływa przez teren województwa lubuskiego. Rzeka bierze początek z położonego na wysokości 101,3 m n.p.m. jeziora Malcz Północny. Znajdując się na obszarze zalesionej polodowcowej rynny, Pliszka przepływa przez dwa niewielkie, malowniczo położone jeziora: Linie i Bobrze. Pliszka jest rzeką dziką, a zarazem przyjazną i spławną, płynącą z dala od miast. Cieszy się ona bardzo dużym zainteresowaniem wśród osób żądnych wrażeń podczas spływów kajakowych (rys. 2). Liczne zakręty, a na prostych odcinkach powalone drzewa, zmuszają kajakarzy do intensywnego wiosłowania. Na trasie znajduje się kilka progów rzecznych - pozostałości po dawnych młynach (Łapinóg, Kokoszka, Bełcze), co tym bardziej urozmaica wiosłowanie. Dolina Pliszki na ziemi lubuskiej to unikatowy i bardzo cenny przyrodniczo obszar. Liczne krajobrazy m.in. torfowiskowe, łąkowe czy bagienne oraz rzadkie gatunki flory i fauny zostały objęte programem NATURA 2000 [http://ziemialubuska.pl/ 2017].

Największym dopływem Warty jest rzeka Noteć o długości 391 km (siódma co do długości w Polsce). Wpływa ona na teren województwa lubuskiego na wysokości 30 m n.p.m., a całkowita jej długość w granicach województwa wynosi 49,57 km. Źródła rzeki znajduje się na Pojezierzu Kujawskim a ujście w Santoku koło Gorzowa Wielkopolskiego. Noteć płynie głównie w Pradolinie Toruńsko - Eberswaldziej (Wisły - Noteci) przez trzy województwa: kujawsko - pomorskie, wielkopolskie oraz lubuskie wśród rozległych łąk i bagien. Rzeka na terenie lubuskiego ma dość ospały bieg, który zmienia się przy przyjęciu większego dopływu jakim jest rzeka Drawa. Podobnie jak rzeka Warty stanowi ona bardzo istotny odcinek MDW E 70 (rys. 1) [http://ziemialubuska.pl/ 2017].

Drawa jako prawy dopływ Noteci o długości 185,9 km wypływa na wysokości ok. 150 m n.p.m. na Pojezierzu Drawieńskim w okolicach wsi Zdroje, w gminie Połczyn-Zdrój

(województwo zachodniopomorskie) w Drawieńskim Parku Narodowym. Dalej przepływa przez rezerwat przyrody - Dolina Pięciu Jezior (Krzywe, Krąg, Długie, Głębokie i Małe) oraz jezioro Drawskie największe na terenie województwa zachodniopomorskiego. Rzeka ta wyznacza granicę pomiędzy województwami: wielkopolskim i lubuskim, a w okolicach Nowych Bielic wpada do Noteci. Na terenie lubuskiego Drawa ma długość tylko 42,1 km, ale jest to bardzo ważny odcinek z punktu widzenia kajakarstwa, bo kończy on tzw. Srebrny Szlak Kajakowy im. ks. Karola Wojtyły, który w całości (173 km) biegnie Drawą z Czaplanka (województwo zachodniopomorskie) przez Drawno do Noteci (rys. 2). O atrakcyjności rzeki decyduje nie tylko szybkość rzeki, ale przede wszystkim piękne krajobrazy i przyroda. Płynąc Drawą zaobserwować można całą gamę różnorodnych ekosystemów: bagienne, łąkowe, jeziorne, rzeczne, leśne [<http://podrawie.pl/> 2017].

Rzeka Obra (253 km), lewy dopływ Warty jest jedną z najpopularniejszych, jeśli chodzi o organizację spływów kajakowych rzek przepływających przez województwo lubuskie (szlak lubuski - rys. 2). Rzeka w ujściowym odcinku jest doliną erozyjną, wąską, krętą z licznymi meandrami wgłębnyymi (różnica w rzeźbie pionowej Bruzdy Zbąszyńskiej). Źródła rzeki leżą na Wysoczyźnie Kaliskiej na wysokości 140 m n.p.m. na południe od Jarocina, a odcinek ujściowy poniżej Skwierzyny (26 m n.p.m.). Długość rzeki w granicach województwa wynosi 89,19 km. Na terenie lubuskiego rzeka przepływa przez kilka dużych jezior tzw. Obrzańskich wraz z którymi stanowi ważny element Pszczewskiego Parku Krajobrazowego (Lutol, Młyńskie, Konin, Wielkie, Rybojadło). Pod Bledzewem - 19,6 km - Obra została spiętrzona o około 7 m, co wpłynęło na powstanie Zalewu Bledzewskiego. W dolnym biegu rzeka przepływa przez Kościan, Zbąszyń, Trzciel, Międzyrzecz, Skwierzynę. Wraz z łańcuchem Jezior Zbąszyńskich (Kopanieckie, Wielkowiejskie, Chobienieckie, Grójeckie, Nowowiejskie, Błędno), kanałów i dopływów w obrębie Łęgów Obrzańskich na znacznym odcinku, ok. 200 km, rzeka nadaje się idealnie do uprawiania turystyki kajakowej [<http://ziemialubuska.pl/> 2017].

Ogromnym atutem województwa jest ponad 600 jezior (tab. 1). Nie ma gminy, w której nie byłoby jeziora, a są i takie jak gmina Bierzwnik, gdzie jest ich aż 38. We wschodniej i środkowej części występują liczne jeziora polodowcowe z przewagą rynnowych. Największe z nich to jezioro Sławskie, Osiek i Niestysz [Mężyński, 2008]. Jezioro Sławskie zajmuje najdalej na południe wysunięty obszar zlodowacenia bałtyckiego, stanowiąc południową granicę występowania jezior rynnowych na niżu europejskim [Kondracki, 2002]. Wybrane parametry morfometryczne 12 największych jezior o powierzchni powyżej 150 ha zestawiono w tabeli 1.

Według podziału fizycznogeograficznego Polski jezioro Sławskie leży w mezoregionie Pojezierza Sławskiego, które jest częścią makroregionu Pojezierza Leszczyńskiego, w rozległej podprovincji Pojezierzy Południowobałtyckich. Zajmuje najdalej na południe wysunięty obszar zlodowacenia bałtyckiego, stanowiąc południową granicę występowania jezior rynnowych na niżu europejskim [Kondracki, 2002]. Powierzchnia zlewni zasilającej jezioro wynosi niewiele ponad 200 km². Jej środek zajmuje pokaźna rynna o kierunku NW - SE z ponad 800-hektarowym lustrem wody.

Tabela 1

**Wybrane parametry morfometryczne jezior o powierzchni powyżej 150 ha
w województwie lubuskim**

Lp.	Jezioro	Powierzchnia (ha)	Maksymalna głębokość (m)	Długość linii brzegowej (m)
1.	Sławskie	833,2	12,3	27340
2.	Osiek i Grodzka Odnoga	502,9	35,3	28295
3.	Niesłysz	477,7	34,7	18925
4.	Ostrowiec	359,0	38,5	22000
5.	Lubikowskie	296,5	35,5	13875
6.	Lubniewsko	244,3	15,1	15388
7.	Chłop	220,9	23,0	12350
8.	Paklicko Wielkie	194,2	22,5	7750
9.	Ciecz (Trześniowskie)	166,2	58,8	12390
10.	Szaracz	165,2	14,5	7275
11.	Rudzieńskie	164,9	9,1	8800
12.	Lipie	162,4	42,0	9755

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Atlasu jezior Polski, 2005, zmienione

Główną rolę w procesie obiegu wody w zlewni omawianego jeziora odgrywa infiltracja, znaczna jest także ewapotranspiracja, natomiast spływ powierzchniowy pełni tu mniejszą rolę [[http:// bip.lubuskie.pl/wody powierzchniowe/](http://bip.lubuskie.pl/wody_powierzchniowe/) 2014]. W zlewni nie ma żadnych zakładów przemysłowych, jednakże nad brzegami jeziora położone jest jedno miasteczko, dwie wsie i liczne ośrodki wypoczynkowe. Jezioro w związku z tym poddane jest znacznej presji człowieka [Jańczak, 1997]. Podstawową całoroczną funkcją Jeziora Sławskiego jest gospodarka rybna. Równorzędnie jezioro jest wykorzystywane turystycznie, szczególnie intensywnie w okresie letnim.

Najgłębsze w województwie jest jezioro Ciecz (Trześniowskie) o głębokości maksymalnej do 58,8 m [Błoch, 2007]. Położone jest ono przy największym wzniesieniu Pojezierza Lubuskiego - Górze Bukowiec (227 m n.p.m.). W regionie powstały też zbiorniki retencyjne - na Bobrze są to jeziora Raduszczyk Stary, Dychowskie i Krzywaniackie, a na Obrze - Jezioro Bledzewskie [Błoch, 2007]. Szlaki wodne prowadzą stąd do kilku województw: wielkopolskiego, zachodniopomorskiego i dolnośląskiego oraz do Niemiec.

Turystyka wodna w województwie lubuskim

Kąpieliska

Zgodnie z Dyrektywą 2006/7/WE woda w kąpieliskach jest traktowana jako pewien element środowiska, którego jakość jest bezpośrednio uzależniona od stanu tego środowiska. Zgodnie z preambułą Dyrektywy, woda jest deficytowym zasobem naturalnym i koniecznym jest, aby każde Państwo Członkowskie objęło ją należytą ochroną. Podstawą środków zarządzania jakością wody w kąpieliskach jest podejmowanie wszelkich działań mających na celu lepsze rozpoznawanie ryzyka, co w szczególności wpływa na poprawę jakości wody [Ostojski, 2008].

Zgodnie z założeniami RDW przez środki zarządzania rozumie się m.in. działania polegające na kontroli wody w kąpieliskach obejmującej ocenę jakości wody a w konsekwencji jej klasyfikację na wody o jakości „doskonałej” „dobrej”, „dostatecznej” i „niedostatecznej” [Dz. U. 2011 Nr 86 poz. 478]. Informowanie społeczeństwa o możliwości korzystania z potencjalnych kąpielisk odbywa się m.in. poprzez ogólnopolski serwis kąpieliskowy [<http://sk.gis.gov.pl/> 2015]. W portalu informacyjnym podawane są na bieżąco informacje o stanie sanitarnym wody, jej temperaturze, stanie infrastruktury itp. Po wybraniu kąpieliska na mapie Polski wyświetla się dodatkowo komunikat dotyczący trwania sezonu kąpielowego wyznaczanego uchwałami rad gmin dla danego kąpieliska.

Lubuska turystyka koncentruje się wokół malowniczych jezior i rzek otoczonych pięknymi lasami. Główne ośrodki letniskowe to: Łagów, Lubniewice, Lubrza, Sława, Ośno Lubuskie, Niesulice, Pszczew. Odpoczynek na łonie natury i możliwość kąpiele, radość dla najmłodszych z zabawy w wodzie - to doskonały sposób na spędzenie wakacji. Na podkreślenie zasługuje fakt, że poddane ocenie kąpieliska spośród wymienionych we wskazanym powyżej serwisie kąpielowym charakteryzują się dobrą lub doskonałą jakością wody (tab. 2).

Tabela 2.

Ocena jakościowa wód w kąpieliskach w województwie lubuskim według Głównej Inspekcji Sanitarnej

Lp.	Nazwa kąpieliska	Jezioro	Miejscowość	Klasyfikacja kąpieliska
1.	Kąpielisko w miejscowości Długie	Lipie	Długie	doskonała
2.	Kąpielisko przy Sławskim Centrum Kultury i Wypoczynku	Sławskie	Sława	dobra
3.	Kąpielisko strzeżone w miejscowości Lgiń	Lgińsko	Lgiń	brak oceny
4.	Kąpielisko przy Ośrodku Wypoczynkowym „Głębokie”	Głębokie	Głębokie k/ Międzyrzecz	doskonała
5.	Kąpielisko Lubikowo	Lubikowskie	Lubikowo	doskonała
6.	Kąpielisko strzeżone Łachowice	Glibiel	Łachowice	brak oceny
7.	Kąpielisko przy Ośrodku Wypoczynkowym „Relax”	Tarnowskie Duże	Tarnów Jezierny	brak oceny

Źródło: *opracowanie własne wg: serwisu kąpieliskowego Głównej Inspekcji Sanitarnej <https://sk.gis.gov.pl/> 2016, zmienione*

Szlaki kajakowe

Lubuskie to raj dla kajakarzy. Najciekawsze szlaki województwa to: szlak lubuski (ze Sławy, Obrą przez Międzyrzecz, dalej Wartą do Santoka i Gorzowa Wielkopolskiego), szlak rzeki Pliszki oraz tzw. Srebrny Szlak ks. Karola Wojtyły po Drawie, o których napisano między innymi przy charakterystyce głównych rzek z terenu województwa lubuskiego (tab. 3).

Tabela 3.

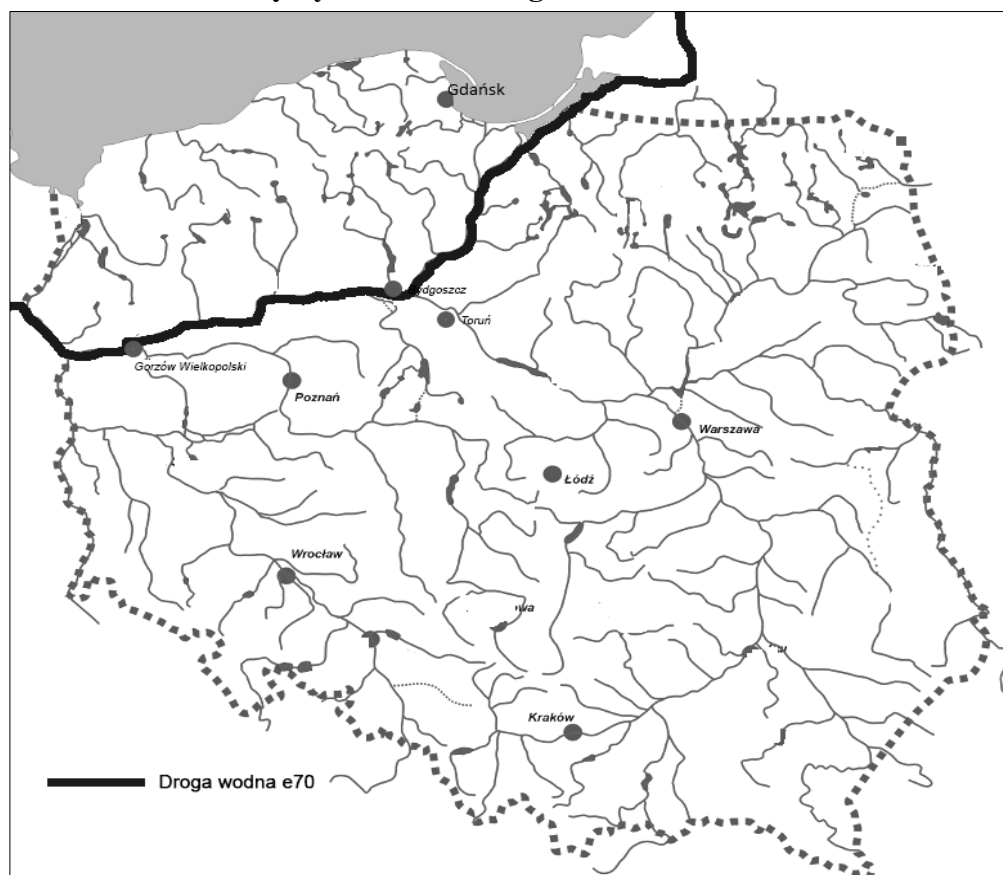
Wybrane trasy spływów kajakowych według LOTUR 2015

Lp.	Trasa spływu	Długość szlaku
1.	Postomia - Starorzeczka Warty k/ Słońska	ok. 12 km
2.	Jezioro Lipie (m. Długie) - Mierzęcín - Noteć	ok. 38 km
3.	Noteć- ujście Drawy - Drezdenka - Gościmiec - Lipki Małe- Santok, Wartą - Międzychód - Skwierzyna - Gorzów Wlkp. - Kostrzyn n/Odrą	ok. 137 km
4.	Rzeka Pliszka	ok. 80 km
5.	Rzeka Ilanka	ok. 75 km
6.	Sława - rzeka Obrzyca - Jezioro Rudno - Obrzyca - Odra	ok. 60 km
7.	Sława - Santok	ok. 220 km
8.	Rzeka Paklica	ok. 30 km
9.	Srebrny Szlak im. ks. Karola Wojtyły po Drawie	ok. 173 km

Zródło: *opracowanie własne na podstawie*: Lubuskiej Organizacji Turystycznej „LOTUR”, 2015, zmienione

Podczas spływów można podziwiać krajobraz i przepiękne widoki niedostępne przy turystyce pieszej, rowerowej czy odcinkach lubuskich rzek. Szlak kajakowy rzeką Drawą im. ks. Karola Wojtyły to najpiękniejszy szlak kajakowy północno-zachodniej Polski znany wśród kajakarzy z terenu całej Polski. Na odcinku wiodącym przez Drawieński Park Narodowy szlak jest momentami trudny i ma o charakter podgórski [Bloch, 2007].

Przez północną część województwa lubuskiego biegnie fragment Międzynarodowej drogi Wodnej E70 (rys. 1). Łączy ona Antwerpię (Belgia) - Rotterdam (Holandia), berliński węzeł śródlądowych dróg wodnych, północną Polskę z rejonem Kaliningradu oraz z systemem drogi wodnej Niemna. Jest to droga wodna która dodatkowo może podnieść atrakcyjność turystyki wodnej w północnej części województwa lubuskiego. Na terenie Polski MDW E70 obejmuje drogi wodne: Odrę, Wartę, Noteć, Kanał Bydgoski, Brdę, Wisłę, Nogat, Szkarpawę oraz Zalew Wiślany. Planowana na terenie Polski MDW E70 przebiega przez sześć województw (zachodniopomorskie, lubuskie, wielkopolskie, kujawsko-pomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurski) i obejmuje 40,67% powierzchni Polski zamieszkałej przez około 31% ludności kraju. Projekt rewitalizacji MDW E70 zakłada realizację rozwoju m.in. żeglugi śródlądowej i turystyki wodnej na całym odcinku drogi wodnej a na terenie lubuskiego wzdłuż Warty i Noteci. Projekt jest dopiero w pierwszym etapie realizacji, polegającym na diagnozie wstępnej stanu drogi wodnej. Jednym z głównych priorytetów na poziomie realizacji inwestycji jest dostosowanie polskiego odcinka planowanej MDW E70 (Odra - Warta - Noteć - Kanał Bydgoski - Brda - Wisła - Nogat - Kanał Jagielloński - Zalew Wiślany) do parametrów co najmniej II klasy technicznej dróg wodnych, z zagwarantowaniem przez minimum 240 dni w roku bezpiecznej, całodobowej żeglugi. W tym celu należałoby wybudować systemy portów turystycznych, przystani, pomostów cumowniczych wraz z jednolitym systemem informacji i identyfikacji wizualnej polskiego odcinka Międzynarodowej Drogi Wodnej E70 na terenie m.in. województwa lubuskiego (Strategia promocji MDW E70 w Polsce, Urząd Marszałkowski województwa lubuskiego).

Międzynarodowa Droga Wodna E70

Źródło: opracowanie własne; kontur mapy: <http://mde.70.pl/> 2015

Szlaki żeglarskie

Interesującą, oryginalną i piękną formą turystyki wodnej jest żeglarstwo. Turyści współpracując z wiatrem wykorzystując jego siłę i kierunek, wyznaczają cel podróży, którą spędzą pod żaglami, rozkoszując się obcowaniem z przyrodą. Żaden żeglarz nie może nie spróbować swoich sił na jednym z najpiękniejszych szlaków żeglarskich w Polsce na Pojezierzu Dobiegniewskim, nazwanym - „Ku Bałtykowi”. Szlak rozpoczyna się w miejscowości Długie nad przepięknym Jeziolem Lipie i biegnie przez specjalnie przygotowane przesmyki i kanały do sąsiednich dużych i równie pięknych jezior, kończy się w Jeziorze Wielgie [Bloch, 2007].

Inną formą turystyki wodnej są rejsy po największych rzekach województwa lubuskiego, m.in. po Odrze i Warcie. Rejsy są wyśmienitą okazją do wypoczynku oraz odwiedzin wielu interesujących miejsc. Lubuska flota rzeczna znajduje się głównie w portach w: Gorzowie Wlkp., Bytomiu Odrzańskim, Nowej Soli, Kostrzynie nad Odrą, Słubicach, Krośnie Odrzańskim.

Ograniczenia rozwoju turystyki wodnej

Zgodnie z Ustawą Prawo Wodne z dnia 18 lipca 2001 r., [Dz. U. 2001 Nr 115 poz. 1229 z późn. zm.], powódź - jest to czasowe pokrycie przez wodę terenu, który w normalnych warunkach nie jest pokryty wodą, wywołane przez wezbranie wody w ciekach naturalnych,

zbiornikach wodnych, kanałach oraz od strony morza, z wyłączeniem pokrycia przez wodę terenu wywołanego przez wezbranie wody w systemach kanalizacyjnych. Występujące na rzekach powodzie różnią się od siebie procesem tworzenia się i przyczyną powstania, charakterem przebiegu, okresem pojawiania się (porą roku), lokalizacją i zasięgiem terytorialnym oraz towarzyszącymi powodzi warunkami pogodowymi [Lambor 1962].

Na terenie województwa lubuskiego istnieje potencjalna możliwość występowania wezbrań opadowych oraz roztopowych, a także zatorów lodowych i śryżowych. Zasadniczą przyczyną występowania powodzi są wysokie i intensywne opady deszczu związane z układami niskiego ciśnienia i frontów atmosferycznych [<http://bip.lubuskie.pl/> 2014].

Obszary zalewowe dla województwa lubuskiego zostały wyznaczone przez RZGW w oparciu o wykonane w IMGW obliczenia hydrauliczne oraz istniejące mapy, pozyskane od właściwych na danym obszarze regionalnych zarządów gospodarki wodnej, z naniesionymi obszarami potencjalnych zalewów, dla przepływów $Q_{p=1\%}$ oraz $Q_{p=10\%}$. Na mapach kolorem czerwonym zaznaczono strefę bezpośredniego zagrożenia powodziowego o prawdopodobieństwie wystąpienia $p=1\%$ (raz na 100 lat), natomiast kolorem żółtym strefę zagrożenia powodzią o prawdopodobieństwie wystąpienia $p=10\%$ (raz na 10 lat). Powyższe zasięgi zostały naniesione na mapę dotychczasowych obszarów pośredniego zagrożenia powodzią na obszarze województwa lubuskiego, które zostały przedstawione kolorem niebieskim [<http://kzgw.gov.pl/> 2015].

Z analizy mapy wynika, że na terenie województwa lubuskiego powódź znacznych rozmiarów wystąpić może przy znacznym wezbraniu na górnej Odrze i dużych wezbraniach na Bobrze i Nysie Łużyckiej, a także mogą ją spowodować dopływy środkowej Odry przy umiarkowanym wezbraniu na górnej Odrze - rys. 2. Zagrożenie powodziowe także spowodować może uformowanie fali powodziowej przy wezbraniu na górnej Odrze i jej prawostronnych dopływach do Baryczy włącznie. Warta nie odgrywa istotnej roli w budowie kulminacji, nawet przy wezbraniu katastrofalnym. Wpływa jedynie na dłuższe utrzymywanie się przepływów wysokich. Największymi powodziami na terenie województwa lubuskiego w XX i XXI wieku były wezbrania w 1902, 1903, 1938, 1958, 1965, 1970, 1972, 1977, 1981, 1985, 1997 i 2010 [Monografia powodzi, 2010]. Najbardziej katastrofalną była powódź z roku 1997, która swymi rozmiarami przekroczyła wszystkie dotychczasowe. Reasumując najbardziej zagrożone powodzią szlaki wodne, główne kajakowe przebiegają na odcinkach wzdłuż rzek Nysa Łużycka oraz Bóbr jak również ujściowym odcinku Warty do Odry. Główne szlaki kajakowe na terenie województwa lubuskiego (szlak lubuski, szlak rzeki Pliszki, szlak po Drawie) pod tym względem są bezpieczne, na co wskazuje analiza map wezbrań historyczne na rzekach województwa (rys. 2).

Biorąc pod uwagę kryterium oceny stanu ekologicznego jezior, zgodnie z rozporządzeniem w sprawie sposobu klasyfikacji stanu jednolitych części wód powierzchniowych oraz środowiskowych norm jakości dla substancji priorytetowych [Dz. U. z 2011 r. Nr 257, poz. 1545], można wskazać akweny, które ze względu na zły stan nie nadają się na potencjalne kąpieliska (tab. 4). Na podstawie badań wykonanych przez WIOŚ w Zielonej Górze stan ekologiczny bardzo dobry wskazano w 13 jeziorach, dobry w 15, natomiast słaby i zły ogólnie w 16 jeziorach [<http://zgora.pios.gov.pl/> 2014].

Tabela 4.

Stan ekologiczny na wybranych jeziorach województwa lubuskiego

Stan ekologiczny				
Bardzo dobry	Dobry	Umiarkowany	Słaby	Zły
Wilkowskie	Ciecz	Sławskie	Kursko	Lubinieckie
Szarcz	Łagowskie	Chłop	Wielgie Dobiegniewskie	Borek
Lubikowskie	Chycina	Paklicko Wielkie	Głębokie k/ Bytnicy	Jańsko
Rokitno	Niesłysz	Bukowieckie	Wojnowskie Wschodnie	Lutol
Głębokie k/ Międzyrzecza	Ostrowite	Wędromierz	Wojnowskie Zachodnie	Wielkie
Osiek	Dankowskie	Wielicko	Bytnickie	Konin
Buszno	Słowa	Lubikowskie	Rudno	Słowie
Radęcino	Marwicko	Lubiąż	-	Brodzkie
Lipie	Kochle	Lubie (Lipy Duże)	-	Błeszno

Zródło: opracowanie własne na podstawie: <http://zgora.pios.gov.pl/> 2014, zmienione

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania można pokusić się o stworzenie mapy miejsc o najlepszych i ograniczonych możliwościach dla rozwoju turystyki wypoczynkowej i kwalifikowanej (kajakarstwo i żeglarstwo) na terenie województwa lubuskiego (rys. 2).

Wnioski

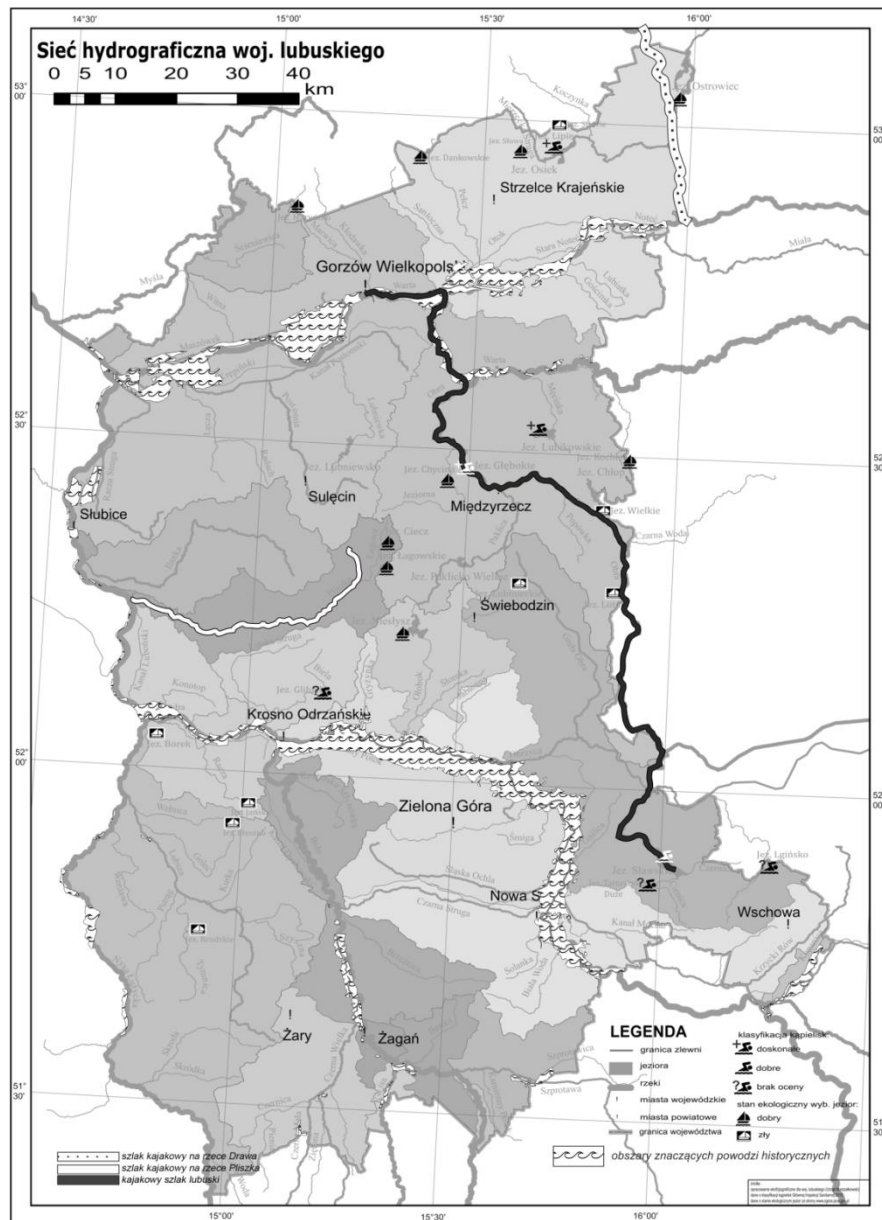
Przeprowadzona analiza pozwoliła na sformułowanie następujących wniosków:

- ✓ Turystyka wodna powinna stanowić silny wyróżnik oferty turystycznej województwa lubuskiego ze względu na gęstą sieć rzeczną oraz dużą liczbą jezior.
- ✓ Sieć rzeczna regionu stanowi niezwykle istotny łącznik dróg wodnych Europy Zachodniej z drogami wodnymi Polski i Europy Wschodniej co umożliwia ekspansywny rozwój turystyki wodnej. Poprzez połączenie Odry z Wartą i Notecią na obszar lubuskiego mają szansę wpłynąć jednostki pływające zarówno z sąsiadującej Brandenburgii jak i z krajów Beneluksu czy Francji. Nie jest to możliwe jeszcze w tym momencie ponieważ dopiero w fazie projektu dokonuje się rewitalizacji Międzynarodowej Drogi Wodnej E70 na terenie Polski. Wymaga to ogromnego zaangażowania samorządów poszczególnych województw ale przede wszystkim dużych inwestycji finansowych. Można przypuszczać że w sytuacji realizacji projektu w całości MDW E 70 będzie stanowiła bardzo istotny wyróżnik oferty turystycznej województwa.
- ✓ Wysoka ocena stanu ekologicznego kąpielisk pozwala na rozwój turystyki wypoczynkowej nad wodą na obszarze województwa lubuskiego. Do najlepiej przygotowanych pod tym względem należą kąpieliska nad jeziorem Lipie, Głębokie k/ Międzyrzecza czy Lubikowskim. Ograniczenia związane ze złym stanem ekologicznym kąpielisk obserwuje się głównie nad jeziorem Lubinieckim, Brodzkim czy Lutol.

- ✓ Największe ograniczenia w rozwoju turystyki wodnej spowodowane zagrożeniem powodziowym występują na odcinkach wzdłuż Bobru, Nysy Łużyckiej i środkowej Odrze. Większość szlaków kajakowych i żeglarskich na małych rzekach i jeziorach jest praktycznie niezagrożona powodzią i w związku z tym możliwości rozwoju turystyki kajakowej i żeglarskiej są wysokie. W ujściowym odcinku Warty w okolicach Kostrzyna nad Odrą ryzyko wystąpienia powodzi jest większe, i w sytuacji wysokiego poziomu w rzece kajakarstwo i żeglarstwo jest ograniczone.
- ✓ Kolejnym kierunkiem badań powinna być analiza dostępności do linii brzegowej rzek dla kajakarzy w sytuacji wysokich stanów wód (powodzi). Umożliwiłaby ona wskazanie w jaki sposób sytuacja powodziowa ogranicza uprawianie turystyki kwalifikowanej, które tereny są bezpieczne.

Rysunek 2.

Ocena jakościowa wybranych kąpielisk, szlaków kajakowych i żeglarskich w woj. lubuskim z uwzględnieniem znacznych powodzi historycznych

Źródło: opracowanie własne: mapa bazowa: <http://bip.lubuskie.pl/> 2014

Bibliografia:

- Błoch J. (2007) *Lubuskie. Turystyka wodna*, Wyd. Lubuska Regionalna Organizacja Turystyczna "LOTUR", Zielona Góra.
- Gołembski G. (2002) *Kompendium wiedzy o turystyce*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa - Poznań.
- Gołembski G. (1999) *Regionalne aspekty rozwoju turystyki*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa - Poznań.
- Helcom (2011) *Fifth Baltic Sea pollution load compilation (PLC5)*, *Balt. Sea Environ. Proc.*
- Hudak M., Paczkowska A. (2011) *The tourist infrastructure of the waterway in a segment of the lower Warta River*, [w:] *Civil and environmental engineering reports* (red.), No. 7.
- Kondracki J. (2002) *Geografia regionalna Polski*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa, s. 134-137 (wyd. III uzupełnione).
- Lambor J. (1962) *Gospodarka wodna na zbiornikach retencyjnych*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa.
- Lampert W., Sommer U., (1996) *Ekologia wód śródlądowych*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Landbrand s.c., Ubumind sp.j. (2011) *Strategia promocji Międzynarodowej Drogi Wodnej E70 w Polsce*, Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, Zielona Góra.
- Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J. (2002) *Geografia turystyki Polski*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Liszewski S., Maik W. (2000) *Osadnictwo. Wielka encyklopedia geografii świata*, Wyd. Kurpisz, Poznań, t. 18.
- Mężyński M. (2008) *Walory turystyczne województwa lubuskiego*, [w:] Marcinkowski T. (red.), *Innowacje w sektorze turystycznym północnej części województwa lubuskiego*, Fundacja na rzecz Gorzowskiej Szkoły Wyższej, Gorzów Wielkopolski.
- Ostrowski M. (2008) *Ramowa Dyrektywa Wodna Unii Europejskiej - stan wdrażania w Polsce*, Monografie Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie, Warszawa.
- Radczuk L., Tokarczyk T. (2011) *Ocena wezbrań w dorzeczu Odry w 2010 roku na tle wezbrań historycznych*, [w:] Maciejewski M., Ostrowski M. S., Tokarczyk T. (red.), *Dorzecze Odry*, Monografia powodzi 2010, Wyd. IMGW, Warszawa.
- Ren S. (2008) *Specyfika potencjału turystycznego województwa lubuskiego*, [w:] Marcinkowski T. (red.), *Innowacje w sektorze turystycznym północnej części województwa lubuskiego*, Fundacja na rzecz Gorzowskiej Szkoły Wyższej, Gorzów Wielkopolski.
- Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie sposobu klasyfikacji stanu jednolitych części wód powierzchniowych oraz środowiskowych norm jakości dla substancji priorytetowych (Dz. U. 2011 nr 257 poz. 1545).
- Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2001 nr 115 poz. 1229 z późn. zm.).

Strony internetowe:

- <http://bip.lubuskie.pl> (stan na 10 kwietnia 2014)
- <http://Igr.choszczno.pl/slowniczek-poj.html> (stan na 10 kwietnia 2015)
- <http://kzgw.gov.pl/dyrektywa-powodziowa.html> (stan na 7 grudnia 2015)
- <http://lubuskie.pl/mapy-turystyczne> (stan na 13 lipca 2015)
- <http://lubuskie.pl/nowe-menu/menu-strony/turystyka-2/biblioteka/program-rozwoju-lubuskiej-turystyki/> (stan na 07 grudnia 2015)
- <http://mapy.isok.gov.pl/imap/> (stan na 10 grudnia 2015)
- <http://podrawie.pl> (stan na 17 grudnia 2017)
- <http://sk.gis.gov.pl> (stan na 04 sierpnia 2015)
- <http://strzelce.pl/> 2014 (stan na 10 listopada 2014)
- <http://zgora.pios.gov.pl> (stan na 23 października 2015)
- <http://ziemialubuska.pl> (stan na dzień 19 grudnia 2017)

Streszczenie

Wody powierzchniowe stanowią bardzo silny wyróżnik oferty turystycznej województwa lubuskiego. Ich wykorzystanie może i powinno być różnorodne począwszy od turystyki wypoczynkowej nad wodą poprzez turystykę żeglarską i kajakową. W pracy zbadano hydrologiczne uwarunkowania rozwoju turystyki wodnej w województwie lubuskim w celu wyznaczenia miejsc, które są najlepiej przygotowane do wypoczynku i rekreacji oraz pod kwalifikowaną turystykę wodną, a następnie wskazanie terenów, gdzie lokalizacja miejsc wypoczynku i rekreacji oraz rozwój turystyki kwalifikowanej mogą być utrudnione ze względu na zagrożenie powodziowe lub zły stan jakościowy wód. Przeprowadzone badania wykazały, że rozwój turystyki wodnej w województwie możliwy jest dzięki gęstej sieci rzecznej regionu, pozwalającej na tworzenie szlaków kajakowych i żeglarskich. Wysoka jakość wody na większości kąpielisk pozwala na rozwój turystyki wypoczynkowej nad wodą. Ograniczenia w rozwoju turystyki wodnej spowodowane są złym stanem wody na niektórych kąpieliskach (np. nad jeziorem Lubinieckim, Brodzkim czy Lutol) oraz zagrożeniem powodziowym (m.in. w ujściowym odcinku Warty).

Słowa kluczowe: turystyka wodna, zagrożenie powodziowe, jakość kąpielisk, województwo lubuskie

HYDROLOGICAL CONDITIONING OF WATER TOURISM DEVELOPMENT IN THE PROVINCE OF LUBUSKIE

Summary

Surface waters are an important component of the geographical environment that underlie how leisure is organised. Larger water bodies or their clusters have their impact on the formation of a microclimate of a given region, and create a specific landscape. For these reasons nearly every water body may be included in the definition of a leisure area. The prevalence of water basins constituting a component in a given area enhances the area's attractiveness development-wise. Whether surface waters are of any use in leisure or tourism or not depends on a number of qualities: the area of water body, its physical and chemical properties (purity, clarity, temperature), its depth, type of bottom and coastline the allow access to the water table.

Water places very high on the touristic offer of Lubuskie province. As such water can and should be used in various ways: to begin with leisure tourism by waterside, through sailing and ending in kayaking. The goal of this paper is to point out areas within the province which are best suited for rest and leisure and for adventure water tourism (in sailing boat and in kayak). Places have also been designated where access to rest and leisure as well as development of adventure tourism might be obstructed due flood threats or poor water quality. The primary sources and resources managed by KZGW (National Water Management Authority), chiefly maps of flood hazards and maps of flood risks were reviewed. Data from the Chief Sanitary Inspectorate concerning the quality of bathing areas in Lubuskie province were also made use of.

Key words: water tourism, flood hazards, quality of bathing areas, province of Lubuskie

REKREACJA KONNA - MOTYWY UCZESTNICTWA I WPLYW NA ŻYCIE JEŹDZCÓW

dr Aneta Anna Omelan, lic. Natalia Kozłowska*

Wprowadzenie

Uregulowanie czasu pracy, poprawa wykształcenia i sytuacji ekonomicznej społeczeństw sprzyja wzrostowi wymagań w odniesieniu do form spędzania czasu wolnego. Na popularności zyskują kwalifikowane formy rekreacji, wymagające specjalistycznych umiejętności i sporych nakładów finansowych. Do takich form zalicza się jazdę konną, która jako odmiana rekreacji, ma szereg zalet. Przede wszystkim opiera się na bezpośrednim kontakcie człowieka ze zwierzęciem. Można ją w zasadzie zdefiniować jako zamkniętą relację pomiędzy jeźdźcem a koniem [Azma i in. 2015, s. 217]. Najczęściej odbywa się w plenerze, w warunkach naturalnych, do których współcześnie wielu ludzi ma ograniczony dostęp. Jest to więc okazja do doznania wyjątkowych przeżyć związanych z obcowaniem z przyrodą. Sezon jeździecki trwa przez cały rok, niezależnie od warunków pogodowych i terenowych. I co bardzo ważne, jest to forma aktywności fizycznej, którą można uprawiać od dzieciństwa do późnej starości [Jeczeń, 2009, s. 5, Urban, 2013, s. 312]. Regularny udział w zajęciach jeździeckich może pozytywnie wpływać na czynniki fizjologiczne, a dwie godziny jazdy dziennie mogą poprawić wydolność aerobową i zmniejszyć otyłość [Oh i in. 2013, s. 697]. Polepsza się również siła i reakcja mięśni, poprawia się sprawność fizyczna [Kim i in. 2013, s. 163, Azma i in. 2015, s. 2017]. Ćwiczenia związane z jazdą konną mogą być rekomendowane nawet osobom w podeszłym wieku oraz osobom niepełnosprawnym [Bobula-Krzemień, 2005, s. 53, Kim i in. 2013, s. 163].

Oprócz wymiaru zdrowotnego, rekreacyjne uprawianie jeździectwa niesie ze sobą pozytywne skutki społeczne, estetyczne i psychiczne [Jeczeń, 2009, s. 5]. Bliski kontakt z koniem ma wpływ na integrację emocjonalną, poznawczą i społeczną. Uczy dyscypliny i samodyscypliny, porządku i higieny, a także przestrzegania zasad bezpieczeństwa, wpływa na kształtowanie tak ważnej cechy jak odpowiedzialność za siebie i drugą istotę żywą [Bobula-Krzemień, 2005, s. 54].

Duże zapotrzebowanie na ten rodzaj aktywnego wypoczynku, zwłaszcza w krajach Europy Północnej i Zachodniej, zaowocowało powstaniem wielu ośrodków i szkół jeździeckich na obszarach wiejskich i podmiejskich [Hess i in. 2014, s. 65]. Uprawianie jeździectwa w plenerze można również uznać za przejaw mody na ekologiczny styl życia. W Polsce mamy dobre warunki do rozwoju rekreacji konnej. Wynikają one z wieloletnich tradycji hodowli koni i szkolenia jeźdźców, ale także dużego pogłowia tych zwierząt (ok. 360 tys. sztuk), sprzyjających warunków naturalnych i pewnego rodzaju społecznego sentymentu do koni. Do czasów transformacji ustrojowej, rekreacja i turystyka konna w Polsce opierały się o stadniny koni. Obecnie w całym kraju funkcjonuje wiele prywatnych ośrodków jeździeckich, usytuowanych przede wszystkim na obrzeżach miast [Jalinik, 2011, s. 189], a jazda konna zyskuje na popularności. W 2008 roku w naszym kraju konno jeździło 115 tys. osób. Zakłada się, że w 2018 roku będzie to już 186 tys., co będzie stanowić 0,5%

* Wydział Nauk o Środowisku, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

społeczeństwa. W krajach wysoko rozwiniętych konno jeździ od 2-4% obywateli [www.konsprawapolska.pl, dostęp: 21.08.2017].

Celem badań przeprowadzonych na potrzeby niniejszego opracowania było uzyskanie informacji na temat jeździectwa jako formy rekreacji ruchowej i jej wpływu na życie osób, które w niej uczestniczą. Przede wszystkim skupiono się na ustaleniu głównych motywów uprawiania jazdy konnej, jej oddziaływaniu na życie jeźdźców oraz barierach utrudniających jej regularne uprawianie.

Material i metoda

W kwietniu 2017 roku przeprowadzono badania wśród osób, które rekreacyjnie uprawiają jeździectwo. Respondenci rekrutowali się z pośród użytkowników sześciu ośrodków jeździeckich funkcjonujących w Olsztynie i jego bliskiej okolicy (do 25 km). Dwa duże ośrodki - Ekwador i UWM Olsztyn - nastawione są zarówno na jazdę rekreacyjną, jak i sportową. Natomiast cztery mniejsze - PTTK Kurki, Maltanka, Janczary i Bałdy, nie posiadają hali ujeżdżeniowych i skupiają się głównie na jeźdźcach rekreacyjnych. Respondentów wybrano w sposób celowo-losowy. Na pytania odpowiadali dobrowolnie i anonimowo. Ich uwagi i sugestie dotyczące przedmiotu badań zostały spisane i również stanowiły materiał badawczy.

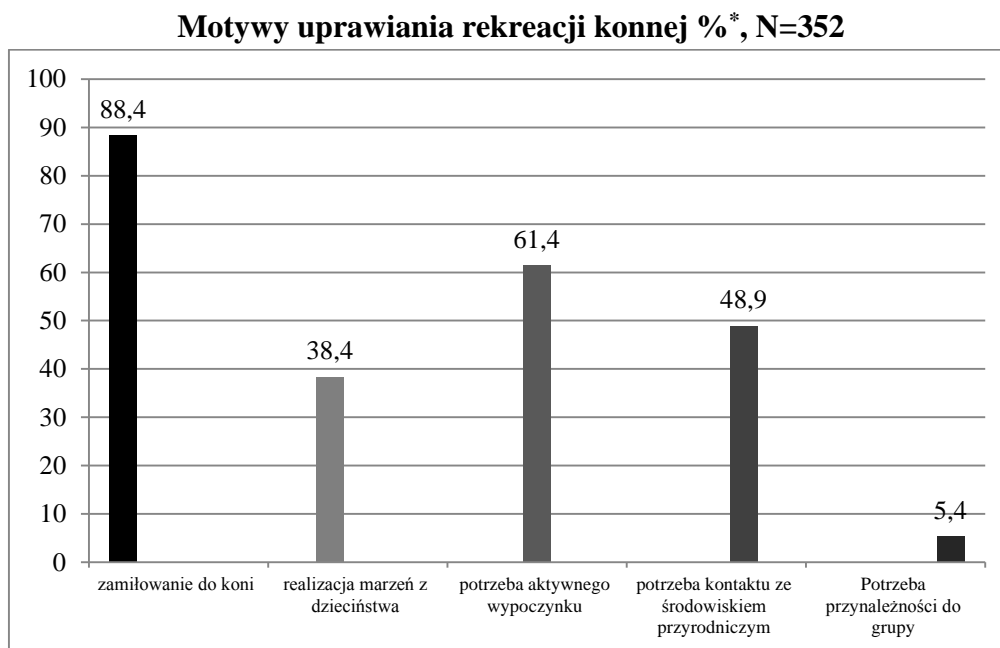
Ze względu na cel i przedmiot badań posłużono się metodą sondażu diagnostycznego i techniką ankiety, a do uzyskania interesujących badaczy danych posłużył autorski kwestionariusz ankiety. Uzyskany materiał został opracowany z zastosowaniem statystyki opisowej.

W badaniu wzięły udział 352 osoby. Większość z nich (87,8%) to kobiety. Przewagę kobiet i dziewczynek w rekreacyjnej jeździe konnej potwierdzają również badania innych autorów [Jalinik, 2011, s. 191; Sieńko-Awierianów i in. 2013, s. 89; Sokół, 2013, s. 38]. Odwrotna sytuacja została odnotowana w jeździectwie na poziomie sportowym, gdzie zdecydowanie przeważają mężczyźni [Weckwert i Iwaszko, 2012, s. 8]. Ponad połowa ankietowanych (66,2%) mieszka w mieście. Najlicniejsza grupa badanych to osoby w wieku 20-30 lat (34,7%). Na drugim miejscu uplasowali się respondenci w wieku 17-19 lat (27,6%), a następnie osoby poniżej 16-tego roku życia (25,9%). Osoby z przedziału wiekowego 30 - 40 lat stanowią 8,2%, a osoby starsze 3,7%. Większość badanych jeźdźców legitymuje się wykształceniem średnim (47,7%) i podstawowym (31%), co wynika z młodego wieku respondentów. Osoby z wykształceniem wyższym stanowią 21,3%. Ponad połowa ankietowanych osób (54,3%) określiła swoją sytuację materialną jako dobrą, 22,4% jako przeciętną, 21,6% jako bardzo dobrą. 1,7% badanych pozostaje w złej sytuacji materialnej. 28,4% osób uprawia rekreację konną 2 do 5 lat, natomiast jedna czwarta krócej niż dwa lata. Dłużej niż 10 lat konno jeździ 23,9% ankietowanych, natomiast stażem 6 do 10 lat może się pochwalić 22,7% respondentów.

Wyniki badań

W pierwszej kolejności badanych poproszono o wskazanie motywów, które skłoniły ich do rekreacyjnego uprawiania jazdy konnej.

Wykres 1.



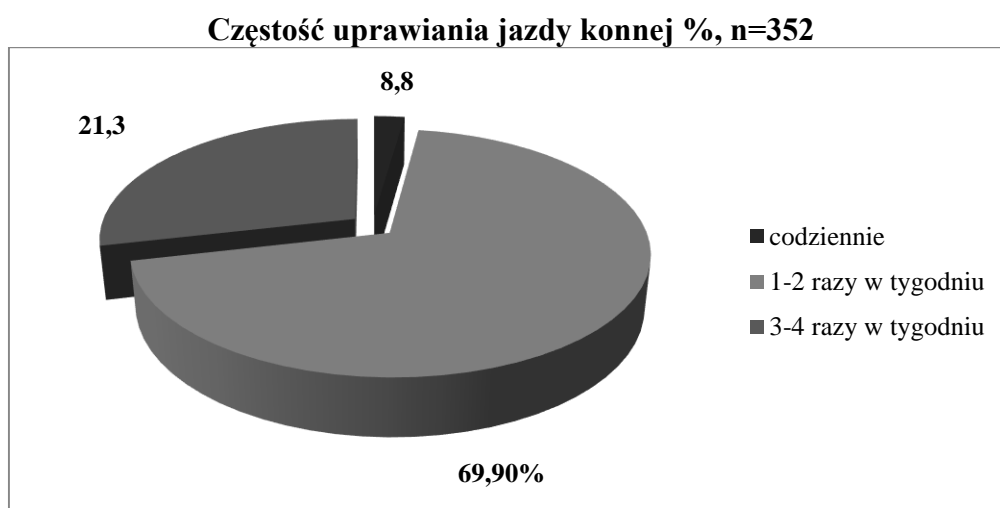
Źródło: *opracowanie własne*

* procent odpowiedzi nie sumuje się do 100, ponieważ badani mogli zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź

Najczęściej wskazywanym przez respondentów motywem rozpoczęcia nauki jazdy konnej było zamięrowanie do koni. W drugiej kolejności miało to związek z potrzebą aktywnego wypoczynku; kolejna grupa ankietowanych potrzebowała bezpośredniego kontaktu ze środowiskiem przyrodniczym. Dla 38,4% badanych jeździectwo to realizacja marzeń z dzieciństwa, a najmniej osób motywowało się potrzebą przynależności do grupy.

Kolejny wykres ilustruje jak często badani uprawiają jazdę konną.

Wykres 2.



Źródło: *opracowanie własne*

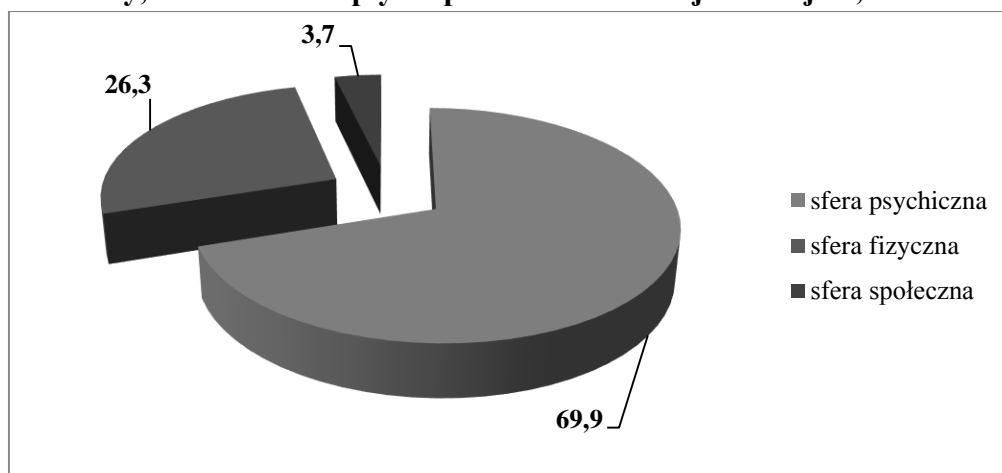
Najlicznieszą grupą badanych jeździ konno 1-2 razy w tygodniu. Można przypuszczać, że są to jazdy realizowane w weekendy. Część osób uprawia jeździectwo 3-4 razy w tygodniu, a najmniej liczna grupa (8,8%) uprawia tę formę rekreacji codziennie.

Prawdopodobnie są to osoby, które są właścicielami koni (32,4%) i/lub mieszkają w pobliżu stajni.

Prawie wszyscy respondenci (94%) zauważają oddziaływanie aktywności jeździeckiej na swoje życie. Kolejny wykres pokazuje sfery, w których to oddziaływanie jest największe.

Wykres 3.

Sfery, na które ma wpływ uprawianie rekreacji konnej %, n=352

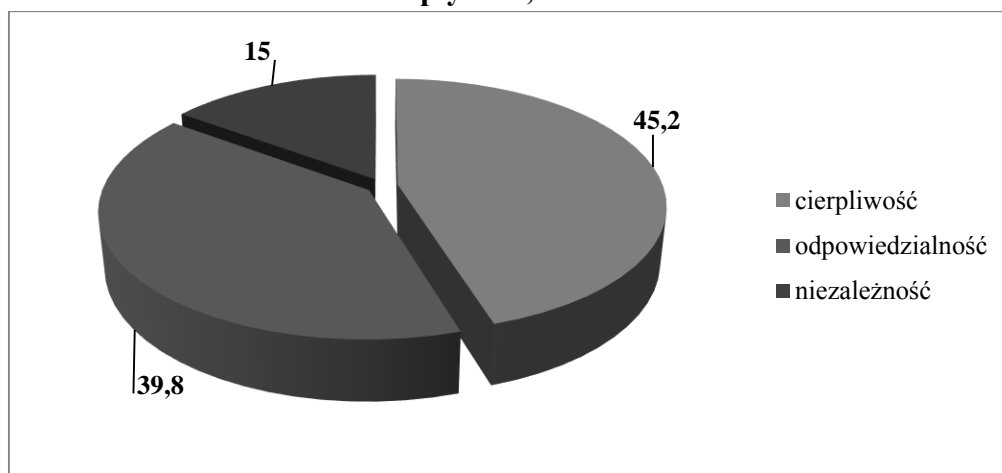


Źródło: opracowanie własne

Ankietowani uznali, że jeździectwo przede wszystkim wpływa na sferę psychiczną jeźdźcy, kształtując jego osobowość. Kolejny wykres prezentuje cechy, które zdaniem badanych są kształtowane dzięki uprawianiu tej formy plenerowej aktywności.

Wykres 4.

Cechy charakteru, na kształtowanie których uprawianie jeździectwa ma największy wpływ %, n=352



Źródło: badania własne

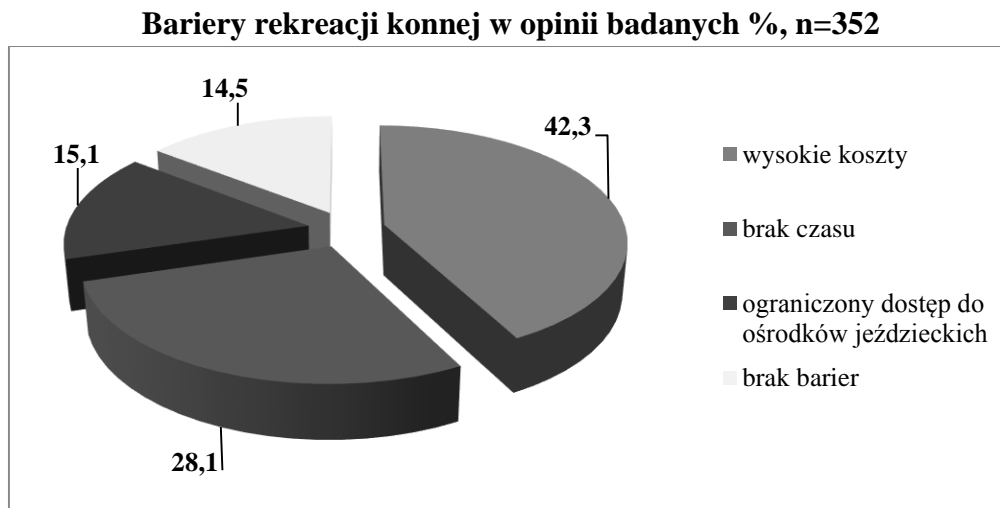
Najczęściej wskazywaną cechą charakteru, która jest kształtowana dzięki uprawianiu jeździectwa, jest cierpliwość. Prawie czterdzieści procent respondentów wskazała na odpowiedzialność, a 15,0% na niezależność.

Pomimo tego, że oddziaływanie za zdrowie fizyczne zostało wskazane w drugiej kolejności, to jednak 97,4% respondentów zauważa pozytywne zmiany w tej sferze. Ale są

również negatywne strony jeździectwa - 57,1% respondentów doznało urazów w kontakcie z koniem, w tym 37,3%¹ ankietowanych określiło te urazy jako poważne.

Osoby biorące udział w badaniu poproszono o wskazanie barier, które utrudniają udział w rekreacyjnym jeździectwie.

Wykres 5.



Źródło: badania własne

Najczęściej wskazywaną barierą są wysokie koszty uprawiania rekreacji konnej; drugiej kolejności brak dostatecznej ilości czasu, a następnie ograniczony dostęp do ośrodków jeździeckich. 14,5% respondentów nie zauważa żadnych elementów, które utrudniałyby im uczestnictwo w tej formie plenerowej aktywności.

Dyskusja

Dla większości badanych głównym motywem rozpoczęcia przygody z rekreacyjnym jeździectwem było zamiłowanie do koni. Podjęcie aktywności na tym polu wydaje się logiczną i naturalną konsekwencją zainteresowania tymi pięknymi zwierzętami ponieważ pozwala na bezpośredni, emocjonalny i zaangażowany kontakt. Jeździectwo to nie tylko aktywność fizyczna w ścisłym tego słowa znaczeniu. To również dbanie o zwierzę i szeroko rozumiana opieka nad nim. W drugiej kolejności badani wskazywali na potrzebę aktywnego wypoczynku, która skłoniła ich do zainteresowania się jazdą konną. Wydaje się, że w odniesieniu do jeździectwa ten motyw nie mógłby występować samodzielnie, ale jedynie w powiązaniu z innymi, silniejszymi potrzebami w tym zakresie. Zdecydowana większość badanych to mieszkańcy miast i można przyjąć, że mają dostęp do różnych form aktywności ruchowej (w tym plenerowych), które nie wymagają aż tak dużego wysiłku fizycznego, finansowego i logistycznego, a także nabywania specjalistycznych umiejętności, jak to ma miejsce w przypadku jazdy konnej. Stąd też można przypuszczać, że aktywny wypoczynek jest „wartością dodaną” do zamiłowania do koni. Taką wartością jest również kontakt z naturą, na który jako motyw wskazało 49,8% respondentów. Jeździectwo jest nierozdzielnie związane ze środowiskiem naturalnym, w którym jest realizowane, dlatego zalicza się je do plenerowych form rekreacji. Pobyt na łonie natury, piękno malowniczych

¹ n=201 ponieważ na to pytanie odpowiadały tylko te osoby, które doznały urazów w trakcie uprawiania jazdy konnej

lasów, łąk czy jezior dostarcza człowiekowi wrażeń estetycznych. Naturalny krajobraz ma walor regeneracyjny, łagodzi napięcie i wyczerpanie umysłowe. Zdaniem naukowców „ludzkie zauroczenie środowiskiem przyrodniczym odnawia zdolność człowieka do zwracania uwagi na zadania życiowe” [Winiarski, Zdebski, 2011, s. 61].

Interesujący jest kolejny motyw, wskazany przez 38,4% badanych i zdefiniowany jako „realizacja marzeń z dzieciństwa”. Może to wynikać z faktu, że konie są nieodłącznym elementem polskiego krajobrazu, często kojarzą się ze wspomnieniami z wakacji. Poza tym są obecne w literaturze dziecięcej i młodzieżowej, filmach i kreskówkach, a ich obraz jest zazwyczaj bardzo pozytywny. Dodatkowo jazda konna utożsamiana jest z elegancją i elitarnością, co również może wpływać na rozbudzenie potrzeby uprawiania tej formy aktywności.

Niewielka grupa badanych (5,4%) jest zmotywowana przede wszystkim chęcią przynależności do grupy. Potrzeba kontaktów z innymi ludźmi to jeden z elementów zachęcających do uczestnictwa w rekreacji ruchowej. Tę grupę motywów określa się jako społeczno-towarzyskie. Kierują się nimi osoby preferujące grupowe formy spędzania czasu wolnego, dla których w rekreacji istotna jest przede wszystkim możliwość nawiązywania kontaktów towarzyskich [Napierała i Muszkieta, 2011]. Jednak, jak wykazały badania, nie jest on pierwszoplanowy wśród amatorów jeździectwa. Niewątpliwie wynika to ze specyfiki tej formy, w której najważniejszym elementem jest kontakt z koniem, który ma charakter indywidualnej relacji człowiek - zwierzę. Z osobistych doświadczeń jednej z autorek niniejszego tekstu, przeprowadzonych wywiadów i obserwacji oraz badań innych autorów [Sokół, 2013, s. 46] wynika, że spora grupa jeźdźców preferuje samotne wyprawy w teren, gdzie mogą sprawdzić swoje umiejętności, prawdziwość relacji i nieć porozumienia pomiędzy nimi, a dosiadanym wierzchowcem. Nie oznacza to jednak, że jeździectwo nie daje możliwości kontaktów społecznych. Wręcz przeciwnie - miłośnicy tej formy aktywności tworzą wspólnotę jeździecką, społeczność ludzi powiązanych wspólną pasją, fascynacją końmi, która jest podstawowym motywem uprawiania jeździectwa. Zbieżne z powyższymi wyniki dotyczące motywów uprawiania rekreacji konnej uzyskali również inni badacze [Sieńko-Awierianów i in. 2013, s. 90; Sokół, 2013, s. 39].

Z przeprowadzonych badań wynika, że respondenci regularnie i często uprawiają jazdę konną. Najliczniejsza grupa (69,9%) jeździ raz, dwa razy w tygodniu, pozostali trzy, cztery razy w tygodniu (21,3%) lub codziennie (8,8%). Podobną intensywność aktywności jeździeckiej wykazali również inni badacze [Sieńko-Awierianów i in. 2013, s. 90; Sokół, 2013, s. 42]. W przypadku części badanych ta intensywność może wynikać z faktu posiadania własnego konia (ma go 32,4% uczestników badania), co może wpływać na częste wizyty w stajni. Niemniej tak regularne uczestnictwo w aktywności, która wymaga wszechstronnego zaangażowania nie może pozostawać bez wpływu na życie człowieka. Potwierdzają to wyniki badań - niemal wszyscy respondenci (94,0%) uważają, że jazda konna istotnie wpływa na ich życie. Nieliczni ankietowani, którzy nie odczuwają zmian, być może zbyt krótko uczestniczą w tej formie aktywności, by już ich doświadczyć.

Badanych poproszono o wskazanie sfer, na które najsilniej wpływa uprawianie jazdy konnej, a korzyści z niej są najbardziej widoczne². Zdaniem najliczniejszej grupy respondentów uprawianie jazdy konnej najsilniej wpływa na psychikę człowieka, kształtując jego osobowość. Ma to związek z unikatowymi przeżyciami wynikającymi z kontaktu z koniem, który wyzwala w człowieku emocje, uczy stanowczości i szybkiego podejmowania decyzji [Łojek i Łojek, 2011, s. 101]. Również z badań Lisik i in. [2014, s. 35] wynika, że osoby uprawiające rekreację konną zauważają jej wpływ na kształtowanie pozytywnych cech charakteru. Wydaje się, że rodzaj kształtowanych cech wynika również z tego, że człowiek nie jest zależny tylko od siebie, warunków pogodowych czy też posiadanego sprzętu, ale od drugiej żywej istoty, która ma swoje cechy osobnicze. Najczęściej wskazywaną cechą osobowości, kształtowaną podczas obcowania człowieka z koniem jest cierpliwość. Taki stan rzeczy wynika z faktu, że relacji z koniem nie da się nawiązać błyskawicznie. Budowanie wzajemnej zależności i nauka siebie nawzajem to długi proces, w którym potrzebna jest przede wszystkim cierpliwość, wyrozumiałość i spokój. Konie sprawdzają człowieka w określonych sytuacjach jeździeckich, a ta „próba” trwa zazwyczaj dłużej niż w relacjach międzyludzkich. Koń jest zwierzęciem płochliwych i jeśli znajdzie się w niekomfortowej dla siebie sytuacji, to nie łatwo będzie odbudować jego pewność siebie i sprawić aby nie denerwował się, kiedy podobne zdarzenia przytrafiają mu się kolejny raz. Stąd też wynika kolejna z kształtowanych poprzez jazdę konną cech osobowości - odpowiedzialność, która jest wskazywana przez 39,8% badanych. Podczas jazdy konnej człowiek odpowiada nie tylko za siebie, ale również za płochliwe i wrażliwe zwierzę. Jeździec musi wyzbyć się agresji, nerwowości i niecierpliwości, ponieważ konie wyczuwają stany emocjonalne i blokują się na relację z człowiekiem, same stając się agresywne i nerwowe, a przez to również niebezpieczne, ponieważ mają przewagę fizyczną.

Zdaniem 15,1% respondentów jeździectwo nauczyło ich niezależności. Wydaje się jednak, że badany chodziło raczej o poczucie niezależności/wolności, którego jeździec może doświadczyć w czasie konnych wypraw w teren, kiedy jest zdany wyłącznie na własne umiejętności współpracy z koniem. Niemniej można przyjąć, że ta niezależność odczuwana w kontakcie z przyrodą ma przełożenie na zachowania i funkcjonowanie w życiu codziennym.

Zdecydowanie mniej ankietowanych (26,7%) wskazało sferę fizyczną jako tą, w której uzyskują największe korzyści z jazdy konnej. Niemniej na pytanie o pozytywny wpływ tej formy rekreacji na kondycję fizyczną 97,4% respondentów odpowiedziało twierdząco. Jazda konna to duży wysiłek wymagający przygotowania kondycyjnego [Weckwert i Iwaszko, 2013 s. 6]. Człowiek zmusza do pracy mięśnie brzucha, grzbietu, kręgosłupa, mięśnie odcinka lędźwiowego. Jazda konna wzmacnia zatem strukturę mięśniową człowieka, ujędrnia ciało, a rytmiczne uderzenia w siodło są specyficznym rodzajem masażu ciała. Poza tym ta forma aktywności pozwala na wyrobienie zmysłu równowagi poprzez dopasowanie się do rytmicznych ruchów zwierzęcia, wymusza prosty dosiad, co wpływa na korygowanie wad postawy i skrzywień kręgosłupa. Jazda konna jest często porównywana do pływania. Jest to związane z faktem, że podczas pływania człowiek również uruchamia wszystkie mięśnie i mimo wyczerpanego wysiłku fizycznego odczuwa relaksacyjny wpływ masującej go wody.

² Należy podkreślić, że odpowiedzi na kolejne pytania udzielili wszyscy badani, również osoby, które wcześniej stwierdziły, że nie zauważają wpływu jazdy konnej na swoje życie

Dlatego też pływanie jest najlepszym uzupełnieniem dla osób uprawiających jeździectwo [Weckwert i Iwaszko, 2013, s. 13]. Nie należy zapominać o tym, że również przygotowanie konia do jazdy oraz zadbanie o niego po powrocie wymaga dużego wysiłku fizycznego. Niebanalne znaczenie zdrowotne ma również to, że jeździec spędza czas na świeżym powietrzu niezależnie od panujących warunków pogodowych, co wszechstronnie wpływa na jego zdrowie.

Poza niewątpliwie pozytywnymi efektami, jeździectwo ma również negatywne skutki zdrowotne, ponieważ ponad połowa ankietowanych doznała kontuzji w związku z uprawianiem tej formy rekreacji, w tym 37,3% badanych określiło swoje urazy jako poważne. Jeździectwo uznawane jest za jeden z najbardziej urazowych sportów, zaraz po piłce nożnej, koszykówce i kolarstwie, a wypadkom z udziałem konia najczęściej ulegają osoby jeżdżące rekreacyjnie [Wolińska i in. 2012, s. 79]. Jednak uszczerbek na zdrowiu nie skłania respondentów do rezygnacji z uprawiania jeździectwa. Podobne wnioski wyprowadzili ze swoich badań Lisik i in. [2014, s. 41]. Jest to kolejny dowód na to, że jazda konna to zdecydowanie coś więcej niż tylko aktywność fizyczna. To zamiłowanie do koni, które (jak wykazano wcześniej) jest głównym motywem rozpoczęcia przygody z jeździectwem, a także jej kontynuowania niezależnie od nabywanych urazów.

Korzyści społeczne jako najbardziej odczuwalny efekt uprawiania rekreacji konnej wskazało 3,7% badanych. Wydaje się, że uzyskany wynik nie świadczy o tym, że aspekt społeczny nie jest ważny dla większości badanych jeźdźców, a jedynie że pierwszoplanowe są korzyści psychiczne i fizyczne. Przynależność do tak zwanych „koniarzy” jest bardzo ważna ponieważ to środowisko skupia tych, którzy mają emocjonalny stosunek do koni [Grobelny, 1997, s. 116]. W stajni jeźdźcy bardzo często dzielą się doświadczeniem i wspierają się w wykonywanych pracach. Popularne są wspólne wyprawy w teren, rajdy, uczestnictwo w polowaniu na lisa „Hubertus” czy inne okolicznościowe imprezy. Klubowicze posługują się typowym dla siebie żargonem, dzielą wspólną pasję. Wszystko to sprawia, że mają poczucie przynależności do grupy i czują się za nią odpowiedzialni. Jest to również okazja do integracji pokoleniowej ponieważ (jak wspomniano wcześniej) jeździectwo można uprawiać praktycznie w każdym wieku.

Choć z roku na rok wzrasta liczba osób rekreacyjnie uprawiających jeździectwo, to jednak stanowią oni znikomy procent aktywnych ruchowo Polaków. Zdaniem badanych jeźdźców główną barierą utrudniającą korzystanie z tej formy są jej wysokie koszty. Ale prawdopodobnie nie dotyczy to bezpośrednio respondentów, którzy w zdecydowanej większości są w dobrej lub bardzo dobrej sytuacji materialnej. Poza tym 32,4% ankietowanych posiada własnego konia, który jest zwierzęciem droгим w utrzymaniu - kosztuje jego posiadacza od 500 do 700 zł miesięcznie. Koszt zakupu konia to już zupełnie inne kwoty, zależne od wielu czynników, w tym od zasobności portfela.

Właściciel konia musi zapewnić mu odpowiednie warunki bytowe. Poza tym koń musi być objęty stałą opieką weterynaryjną. Według portalu Hors Planet [www.horseplanet.pl, data dostępu: 14.05.2017] średni koszt opieki weterynaryjnej nad koniem waha się od 700 do 1500 zł rocznie. Do tego dochodzi koszt ubezpieczenia w wysokości 5% wartości konia, oprzyrządowanie warte ok. 1000 zł oraz wyżywienie - około 500 zł miesięcznie. Dlatego 59,9% posiadaczy koni uważa, że utrzymanie konia jest bardzo kosztowne. Kosztami wspólnymi dla wszystkich jeźdźców jest dojazd do ośrodka jeździeckiego i opłata za treningi,

która jest ustalana indywidualnie przez każdy ośrodek. Wszyscy uprawiający jazdę konną muszą zainwestować w odpowiedni ekwipunek. Na początku można obejść się bez wyszukanego sprzętu, ale dobry sprzęt poprawia komfort jazdy. Średni koszt zakupu ekwipunku jeźdźca portal *Horse Planet* szacuje na 500 zł. Wobec powyższego nie należy się dziwić, że badani przez Lisik i in. [2014, s. 41] jeźdźcy za negatywny skutek uprawiania jeździectwa uznali „straty finansowe”.

Kolejną przeszkodą w uprawianiu tej formy aktywności jest brak czasu wolnego. Każdorazowy pobyt w stajni zajmuje od 3 do 4 godzin, w tym czynna jazda nieco ponad godzinę. Resztę czasu jeździec musi poświęcić na przygotowanie konia do jazdy i odprowadzenie go na pastwisko po skończonej jeździe. Inną niedogodnością, wskazywaną przez 15,1% badanych, jest dostęp do ośrodków jeździeckich. Często są one oddalone od miejsca zamieszkania o kilka lub kilkanaście kilometrów. Na terenie Olsztyna znajdują się tylko jeden z pośród 6 ośrodków, w których prowadzone były badania. Reszta położona jest w odległości do 25 kilometrów od granic miasta. Biorąc pod uwagę fakt, że większość respondentów to mieszkańcy miast, muszą oni dojechać do stajni. To wiąże się z dodatkowymi kosztami i czasem. Ludzie młodzi, uczniowie i studenci często nie posiadają własnego środka transportu, więc są zależni od rodziców lub publicznego transportu, którym jednak dosyć trudno dojechać do ośrodków jeździeckich. Przy konieczności wypełniania codziennych obowiązków domowych i tych związanych z pracą czy nauką, regularne uprawianie jazdy konnej wymaga dużych umiejętności z zakresu organizacji i planowania czasu.

Należy jednak podkreślić, że 14,5% respondentów nie zauważa żadnych barier, które ograniczałyby dostęp do rekreacji konnej. Wydaje się, że wynika to z indywidualnych możliwości (w tym finansowych) tych osób lub ogromnej pasji do koni, która pozwala nie dostrzegać, a nawet może ignorować utrudnienia związane z tą formą aktywności fizycznej.

Zakończenie

Podsumowując, jeździectwo to jedna z form rekreacji ruchowej, która daje człowiekowi możliwość bezpośredniego kontaktu z przyrodą. Efektem tego „spotkania” są liczne korzyści dla szeroko rozumianego zdrowia człowieka. I choć ze względu na stosunkowo wysokie koszty wydaje się, że nigdy nie będzie to forma masowo uprawiana przez Polaków, to na pewno warto wspierać jej rozwój, choćby poprzez wyznaczenie ciekawych i bezpiecznych szlaków i tras konnych.

Wnioski

Na podstawie zaprezentowanego materiału empirycznego można wysunąć następujące wnioski:

- ✓ głównym motywem skłaniającym do rozpoczęcia przygody z jeździectwem jest zamiłowanie do koni, które uzupełniane jest potrzebą aktywnego wypoczynku w środowisku przyrodniczym;
- ✓ regularne uprawianie jeździectwa w istotny sposób wpływa na życie jeźdźców, kształtując ich charakter, wpływając na zdrowie i kontakty społeczne;
- ✓ główną barierą utrudniającą regularne uprawianie jeździectwa są wysokie koszty tej formy rekreacji fizycznej.

Bibliografia:

- Azma K., Hosseini A., Abedi M., Salek S. (2015) *Evaluation the effect of exercising with horse riding simulator on physical fitness and back muscle activity based on biomechanical simulations*, „Wulfenia”, Vol. 22, No 3.
- Bobula-Krzemień L. (2005) *Górska turystyka jeździecka w procesie rewalidacji dzieci z dysfunkcją wzroku* [w:] *Krajoznawstwo i turystyka osób niepełnosprawnych - bez granic i barier*, PTTK ZG Warszawa.
- Grobelny J. (1997) *Specyfika rekreacyjnej jazdy konnej*, [w:] *Sport dla wszystkich - wybrane dyscypliny*, (red.) Wolańska T., Lisowska J., PTNKF, Warszawa.
- Hess S., Surry Y., Kron R., Liljentolpe C., Lindberg G., Andersson H. (2014) *A hedonic analysis of the price for horse riding lessons in Sweden*, „Journal of Outdoor Recreation and Tourism”, No. 7-8.
- Jalinik M. (2011) *Rozwój turystyki konnej w województwie podlaskim w świetle badań*, „Wieś i rolnictwo”, nr 3/152.
- Jeczeń W. (2009) *Jeździectwo nie tylko dla jeździectwa*, „LIDER” nr 4.
- Kim E. R., Kang S. R., Yu C. H., Moon D. A., Park S. Y., Kwon T. K. (2013) *Effect of Basal Physical Fitness and ADL Function in the Aged According to Horse Riding Exercise*, „Journal of Biomedical Engineering Research”, No. 34.
- Lisik M., Napierała M., Pezala M., Zukow W. (2014) *Urazy i kontuzje w jeździectwie w opinii osób uprawiających sporty konne*, „Journal of Health Sciences”, Vol. 4, No. 15.
- Łojek J., Łojek A. (2011) *Konie w rekreacji, turystyce jeździeckiej i agroturystyce*, [w:] *Turystyka i rekreacja na terenach niezurbanizowanych - wybrane zagadnienia* (red.), Ozimek I., SGGW, Warszawa.
- Napierała M., Muszkieta R. *Wstęp do teorii rekreacji*. Wyd. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- Narodowy Program Rozwoju Hodowli Koni i Jeździectwa, www.konsprawapolska.pl, data dostępu: 18.08.2017.
- Oh W. Y. , Kang O. D. , Choi Y. L., Ryew C. C. (2013) *Physiological effects of horse riding relative to the duration of the riding program*, *Gazzetta Medica Italiana Archivio per le Scienze Mediche*, „A Journal on Internal Medicine and Pharmacology”, Vol. 172, No 9.
- Sieńko-Awierianów E., Łubkowska W., Sitna A. (2013) *Czynniki warunkujące uczestnictwo w rekreacji jeździeckiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, Nr 785; „Ekonomiczne Problemy Turystyki”, Nr 4/24.
- Sokół J. L. (2013) *Jeździectwo rekreacyjne na obszarze województwa podlaskiego*, „Economics and Management”, No. 3.
- Urban R. (2013) *Turystyka jeździecka w Polsce - tradycje i terażniejszość. Zarys problematyki* [w:] *Współczesne uwarunkowania i problem rozwoju turystyki*, (red.) Pawlusiński R., IGiGP Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Weckwert A., Iwaszko K. (2012) *Czynniki wpływające na wynik sportowy w jeździectwie i świadomość zastosowania treningu uzupełniającego w opinii zawodników*, „Rocznik Naukowy Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku”, Tom XXII.
- Winiarski R., Zdebski J. (2008) *Psychologia turystyki*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Wolińska K., Łuczyńska M., Jaworski Z. (2012) *Analiza zaburzeń behawioralnych u koni rekreacyjnych w wybranych ośrodkach jeździeckich województwa pomorskiego i warmińsko-mazurskiego*, „Roczniki Naukowe Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego”, t. 8, nr 1.

Streszczenie

Celem badań przeprowadzonych wśród osób uprawiających rekreację konną było uzyskanie informacji na temat jeździectwa jako formy rekreacji ruchowej i jej wpływu na życie osób, które w niej uczestniczą. W badaniu wzięło udział 352. respondentów korzystających z usług ośrodków jeździeckich funkcjonujących na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Posłużono się metodą sondażu diagnostycznego oraz techniką ankiety. Do zebrania danych posłużył autorski kwestionariusz ankiety. Na podstawie uzyskanego materiału empirycznego można stwierdzić, że głównym motywem uprawiania jeździectwa jest zamiłowanie do koni, które uzupełniane jest potrzebą aktywnego wypoczynku w środowisku przyrodniczym. Poza tym regularne uprawianie rekreacji konnej w istotny sposób wpływa na życie jeźdźców, kształtując ich charakter, szeroko rozumiane zdrowie i kontakty społeczne. Natomiast główną barierą utrudniającą regularne uprawianie jeździectwa są wysokie koszty tej formy rekreacji fizycznej.

Słowa kluczowe: koń, rekreacja konna, jeździectwo

RECREATIONAL RIDING - REASONS FOR PARTICIPATION AND IMPACT ON RIDERS' LIVES*Summary*

Recreational horseback riders were surveyed to gather information about horseback riding as a form of active recreation and its influence on the participants' lives. A total of 352 respondents who are clients of horseback riding centers in the Region of Warmia and Mazury were surveyed. The research methods involved a diagnostic survey and a questionnaire. Data were collected with the use of a questionnaire designed by the author. The gathered empirical data indicate that the main reasons for participation in recreational riding are the love of horses and the desire for active recreation in natural surroundings. Regular horseback riding significantly influences the participants' lives by promoting personal growth, health and social contacts. The high cost of recreational riding is the main barrier to regular participation in this form of physical activity.

Keywords: horse, riding recreation, horseback riding

ВЗАИМОСВЯЗЬ ПОКАЗАТЕЛЕЙ КООРДИНАЦИОННОЙ И КОНДИЦИОННОЙ ПОДГОТОВЛЕННОСТИ С ОСВОЕНИЕМ БАЗОВЫХ УПРАЖНЕНИЙ НАЧИНАЮЩИХ СПОРТСМЕНОВ В ГИМНАСТИЧЕСКИХ ВИДАХ СПОРТА

*Наталя Ю. Мацюсь**, магистр педагогических наук

Введение

Изучение научно-методической литературы по вопросам теории и методики спортивной подготовки дает возможность констатировать наличие многочисленных научных работ современности, посвященных проблемам развития, выявления критериев оценки, изучения психофизиологических основ координационных способностей [Ботяев, 2015, с. 175; Лях, 2006, с. 404]. Особенно велико значение специфических координационных способностей в технико-эстетических видах спорта, исследования которых проводятся практически во всех спортивных видах гимнастики. Важным моментом является учет координационной подготовленности занимающихся при организации и проведении мероприятий спортивного отбора [Ботяев, 2015, с. 404; Павлова и др., 2008, с. 145]. Отдельного внимания заслуживает исследование зависимостей между компонентами физической (координационной и кондиционной) и технической подготовленности в процессе спортивного отбора. Многие авторы утверждают о значимости критерия двигательной обучаемости, однако современной доказательной базы обоснования этого критерия спортивного отбора в гимнастических видах спорта не обнаружено. Подробный анализ взаимосвязей показателей координационных и кондиционных способностей был сделан В. И. Ляхом [2006, с. 175], автором также раскрываются отдельные аспекты зависимости координационных способностей и формирования двигательных навыков.

Цель, методы и организация исследования

Целью настоящего исследования было определение взаимосвязи отдельных аспектов физической подготовленности начинающих спортсменов в гимнастике и акробатике с освоением предложенных комбинаций базовых упражнений. В исследовании были использованы следующие методы: видеосъемка (simulcam, stromotion); экспертный видеоанализ; педагогический эксперимент, тестирование, метод экспертных оценок; методы математической статистики. В состав испытуемых вошли представители специализированных учебно-спортивных учреждений по спортивной гимнастике и акробатике Республики Беларусь (N=131).

* Учреждение образования «Белорусский государственный университет физической культуры», г. Минск, Республика Беларусь

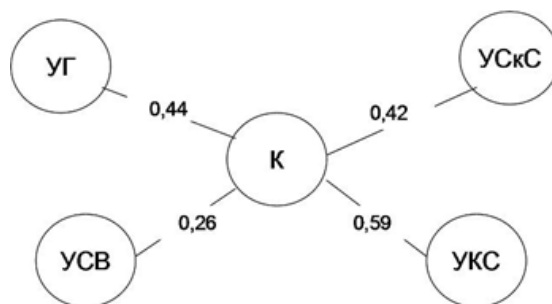
Результаты исследований

Проведенный педагогический эксперимент позволил выявить исходный уровень физической и технической подготовленности исследуемых гимнастов и акробатов, отследить динамику полученных результатов [Морозевич-Шилюк, 2017, с. 160-165]. Уровень технической подготовленности в настоящем исследовании представлен в виде показателя «Оценка за комбинацию», полученного в ходе проведения экспертного видеоанализа исполняемых упражнений и выставления оценок (в баллах) в соответствии с действующими правилами Международной федерации гимнастики (FIG) [<http://www.fig-gymnastics.com>, дата доступа: 29.06.2017; 09.10.2017; 09.10.2017]. Все сравниваемые показатели физической подготовленности также были переведены в баллы согласно разработанным шкалам. В качестве примера приводим фрагмент корреляционных зависимостей, полученных при проведении анализа результатов эксперимента в группах девочек 5, 6 и 7 лет, занимающихся спортивной гимнастикой и акробатикой.

При выявлении взаимосвязи исходных показателей и уровнем овладения двигательной базовой комбинации нами было обнаружено, что между показателями существуют прямые корреляционные зависимости. Наиболее «слабой» (определено по шкале Чеддока [Шорохова, 2015, с. 78]) может быть обозначена связь между показателем «Оценка за комбинацию» и «Уровень силовой выносливости» ($r=0,26$ для возраста 5 лет; $r=0,27$ для возраста 6 лет; $r=0,31$ для возраста 7 лет).

Рисунок 1.

Основание корреляционной плеяды вокруг показателя «Оценка за комбинацию» у девочек 5 лет ($n=12$, при $P<0,05$)*



* Примечание: К - оценка за комбинацию; УГ - уровень развития гибкости; УСкС - уровень развития скоростно-силовых способностей; УСВ - уровень развития силовой выносливости; УКС - уровень развития координационных способностей

Рисунок 2.

Основание корреляционной плеяды вокруг показателя «Оценка за комбинацию» у девочек 6 лет ($n=23$, при $P<0,05$)*

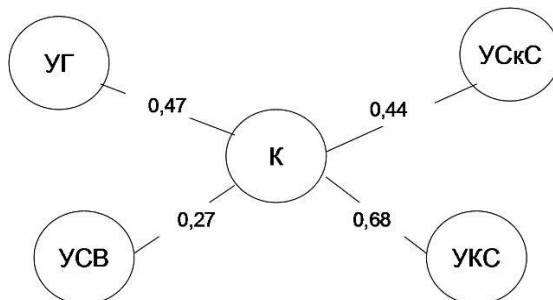
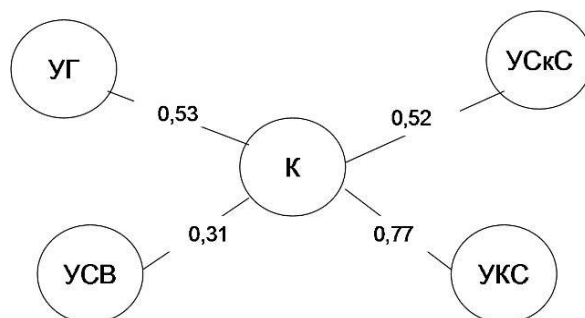


Рисунок 3.

Основание корреляционной плеяды вокруг показателя «Оценка за комбинацию» у девочек 7 лет ($n=22$, при $P<0,05$)*



Данный факт определяется тем, что для выполнения упражнений разработанных базовых комбинаций для групп начальной подготовки первого года обучения не требуется высокий уровень развития силовой выносливости. При этом полученный результат не может рассматриваться как свидетельство незначимости силовой выносливости для гимнастов, поскольку это качество является необходимым для выполнения большого спектра упражнений на всех этапах многолетней подготовки. Однако для выполнения элементов, связанных с проявлением силовой выносливости необходим длительный период освоения, в связи с чем, они не были включены в базовые комбинации для детей первого года обучения.

«Умеренная» корреляционная связь выявлена между показателями «Уровень гибкости» и «Оценка за комбинацию» ($r=0,44$ для возраста 5 лет; $r=0,47$ для возраста 6 лет; $r=0,53$ для возраста 7 лет). Наличие тенденции к усилению взаимосвязи с увеличением возраста свидетельствует о том, что с повышением уровня развития гибкости у юного спортсмена формируется основа для освоения так называемого «гимнастического стиля» (оттянутые носки, выпрямленные колени, гимнастическая осанка и т.п.), что существенно влияет на качество выполнения элементов и, соответственно, повышает оценку за исполнение (технический аспект), выставляемую экспертами.

Схожая тенденция обнаружена во взаимосвязи показателей «Оценка за комбинацию» и «Уровень скоростно-силовых способностей» ($r=0,42$ для возраста 5 лет; $r=0,44$ для возраста 6 лет; $r=0,52$ для возраста 7 лет и как общий коэффициент исследуемой группы; сила связи определена как «умеренная» по шкале Чеддока [Шорохова, 2015, с. 78]). Аналогично гибкости, уровень проявления скоростно-силовых способностей оказывает влияние на успешность выполнения отдельных базовых упражнений и комбинаций, в том числе простейших, необходимых для освоения в первый год обучения. Многообразие наскоков и соскоков, прыжков и отталкиваний в гимнастических упражнениях и качество их выполнения во многом обусловлены именно развитием скоростно-силовых способностей.

Наиболее сильной («заметная» по шкале Чеддока [Шорохова, 2015, с. 78]) является выявленная прямая статистически достоверная корреляционная связь между показателями «Оценка за комбинацию» и «Уровень координационных способностей» ($r=0,59$ для возраста 5 лет; $r=0,68$ для возраста 6 лет; $r=0,77$ для возраста 7 лет; $r=0,68$ как общий коэффициент исследуемой группы). Важно отметить наличие тенденции к усилению взаимосвязи с увеличением возраста исследуемой группы спортсменок.

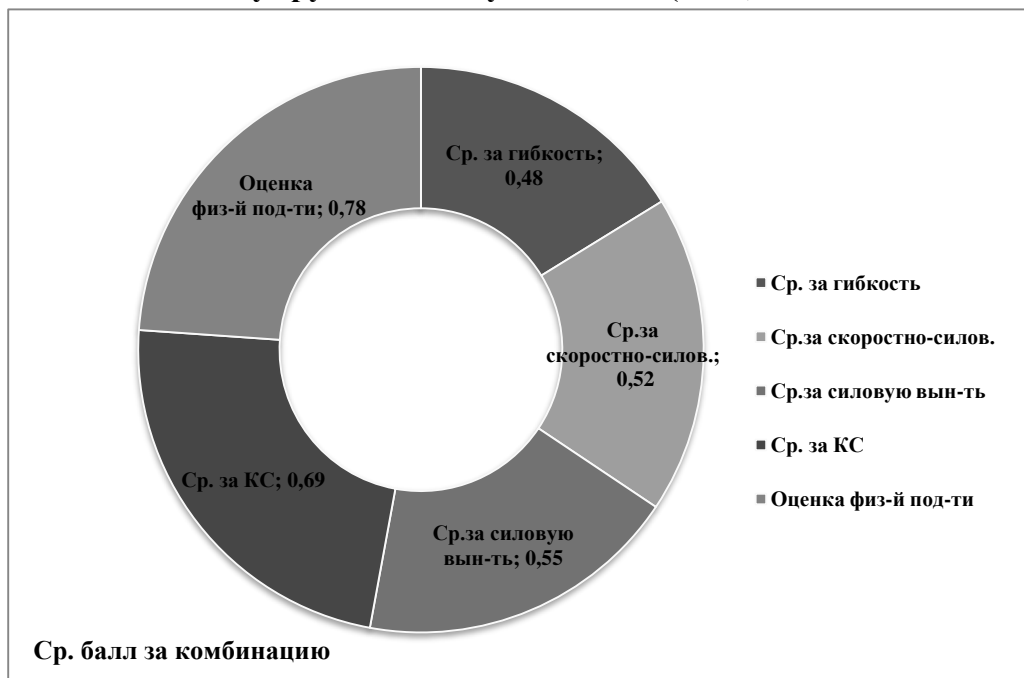
Обработка полученных в ходе этого этапа исследования данных, построение корреляционных плеяд и расчеты велись путем применения методов математической статистики, ограниченного использования возможностей работы текстовых редакторов и редакторов электронных таблиц. Нами были внесены коррективы в программирование и обработку данных, находящихся в базе, что позволило получать автоматические расчеты зависимостей исследуемых показателей [Morozevich-Shiluk, 2017, с. 94]. Важно отметить, что построение корреляционных плеяд основывалось на данных с учетом динамики и приростов в отношении кондиционной, координационной подготовленности и динамики освоения базовых упражнений. Полученные результаты представилось возможным графически отображать по заданным искомым параметрам. Поясним на примере отдельных данных. Нами были получены корреляционные зависимости между показателями «Средний балл за комбинацию», «Средний балл за гибкость», «Средний балл за скоростно-силовые способности», «Средний балл за силовую выносливость», «Средний балл за координационные способности», интегральным показателем «Оценка физической подготовленности».

Так, в группе испытуемых 5 лет получены достоверные корреляционные зависимости вокруг показателя «Средний балл за комбинацию». Относительно прочной («умеренной» по шкале Чеддока) является связь основания корреляционной плеяды с показателем «Средний балл за гибкость» ($r=0,48$), «Средний балл за скоростно-силовые способности» ($r=0,55$), «Средний балл за силовую выносливость» ($r=0,52$) (рис. 4). Наиболее сильные связи зафиксированы между основанием и показателем «Средний балл за координационные способности» ($r=0,69$), «Оценка физической подготовленности» ($r=0,71$). Наличие статистически достоверных связей подтверждает влияние каждого из компонентов кондиционной подготовленности на уровень освоения базовой комбинации. Упрочение связей свидетельствует о положительной динамике развития физических качеств испытуемых в ходе проведения серии педагогических экспериментов. Подтверждением значимости координационного компонента является также и тот факт, что с улучшением показателей отдельных

координационных способностей повышается качество выполнения базовой комбинации.

Рисунок 4.

Корреляционная плеяда вокруг показателя «Средний балл за комбинацию» у группы испытуемых 5 лет (n=12)

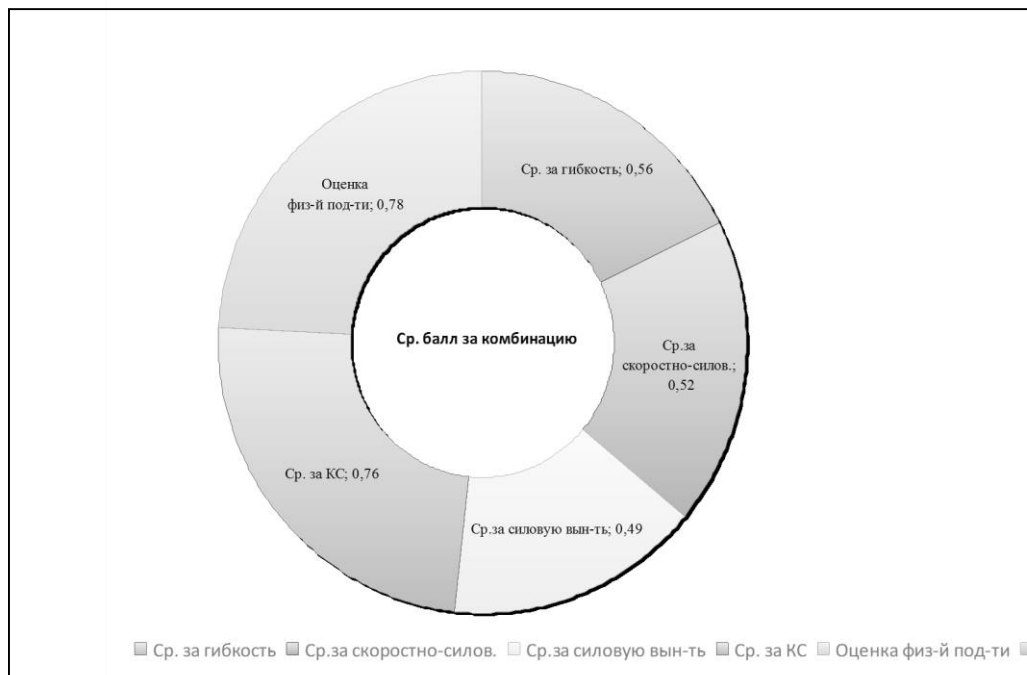


Выявленные более низкие значения по показателю «Средний балл за гибкость» может являться следствием отсутствия ярко выраженного так называемого «гимнастического стиля» у детей 5 лет. Самые младшие участники эксперимента несколько уступают более старшим «коллегам» по данному параметру. Несмотря на значительный прирост в отдельных показателях тестов на гибкость у 5-летних гимнастов, возрастное «отставание» сказывается на зависимости этого компонента и интегральной оценки экспертов.

Значимость координационного компонента также прослеживается и в группе испытуемых 6 лет. Прямая статистически достоверная корреляционная зависимость между основанием корреляционной плеяды «Средний балл за комбинацию» и показателем «Средний балл за координационные способности» оценивается как «заметная» по шкале Чеддока ($r=0,76$). Прочной («умеренной» по шкале Чеддока) можно назвать зависимость с компонентом «гибкость» ($r=0,56$) и скоростью-силовым компонентом ($r=0,52$). Характеризуется как «сильная» связь между показателями «средний балл за комбинацию» и интегральным показателем физической подготовленности ($r=0,76$) (рис. 5). Упрочение связей также связано с улучшением исследуемых показателей в ходе проведения педагогического эксперимента.

Рисунок 5.

Корреляционная плеяда вокруг показателя «Средний балл за комбинацию» у группы испытуемых 6 лет (n=23)

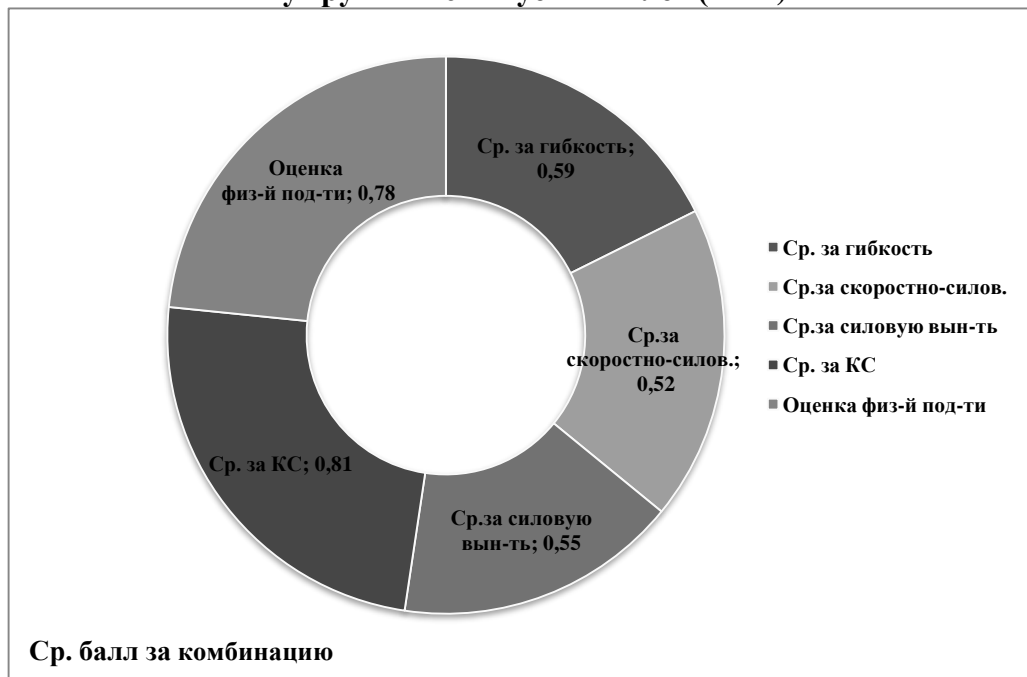


Наиболее интересной представляется корреляционная плеяда, отражающая зависимости между исследуемыми показателями в группе испытуемых 7 лет. Помимо значительного прироста показателей уровня координационной подготовленности, ярко прослеживается упрочение связи между «Средним баллом оценки за комбинацию» и «Средним баллом за координационные способности» ($r=0,81$). Такой показатель зависимости является наиболее «сильным» среди всех групп испытуемых. Этот факт совпадает с данными исследователей, утверждающих, что в возрасте 7 лет роль координационных способностей особенно высока [Лях и др., 2006, с. 175].

Результаты наших исследований позволяют утверждать, что наиболее значимым в интегральной оценке за выполнение комбинации является координационный компонент. Именно он отчетливо демонстрирует упрочение связи с качеством исполнения базовых комбинаций (в группе 5 лет: исходные данные - $r=0,59$, с учетом динамики - $r=0,69$; в группе 6 лет: исходные данные - $r=0,68$, с учетом динамики - $r=0,76$; в группе 7 лет: исходные данные: $r=0,77$, с учетом динамики - $r=0,81$).

Рисунок 6.

Корреляционная плеяда вокруг показателя «Средний балл за комбинацию» у группы испытуемых 7 лет (n=22)



Выводы

С ростом спортивного мастерства и увеличением объема освоенных базовых упражнений начинающим спортсменам предстоит приступить к освоению большого количества базовых соединений и, впоследствии, комбинаций. Пример представленного корреляционного анализа позволяет говорить о возрастающей роли отдельных проявлений специфических координационных способностей, имеющих особенности в каждом из гимнастических видов спорта. Вместе с тем, следует понимать невозможность нивелирования значимости кондиционного компонента, который также имеет тенденцию к упрочению связей с исполнением упражнений по мере повышения уровня спортивного мастерства, начиная с этапа начальной подготовки. Определение значимости отдельных координационных и кондиционных показателей и их влияния на скорость и качество освоения базовых упражнений будет являться основной задачей дальнейшего исследования.

Библиография:

- ACRO Code of Points 2017-2020 (Russian)*: <http://www.fig-gymnastics.com/publicdir/rules/files/acro/ACRO%20Code%20of%20Points%202017-2020%20r.pdf>. - Дата доступа: 09.10.2017.
- Morozevich-Shiluk, T., Matsius N. (2017) *Realization of hardware-software system for content analysis and diagnostic evaluation of success of training in the process of sport selection in gymnastics sports* The Jozef Pilsudski University of Physical Education in Warsaw.
- MAG Code of Points 2017-2020 (English)*: http://www.fig-gymnastics.com/publicdir/rules/files/mag/CoP_MAG_2017-2020_ICI-e.pdf. - Дата доступа: 09.10.2017.
- WAG Code of Points 2017-2020 (Russian)*: <http://www.fig-gymnastics.com/publicdir/rules/files/wag/WAG%20CoP%202017-2020%20RUS.pdf>. - Дата доступа: 09.10.2017.

- Ботяев В. Л. (2015) *Научно-методическое обеспечение отбора в спорте на основе оценки координационных способностей*: дисс. докт. пед. наук: 13.00.04, Сургут.
- Лях В. И. (2006) *Координационные способности: диагностика и развитие*, М.: Дивизион.
- Морозевич-Шилюк Т. А., Мацюсь Н. Ю., Севец А. С. (2017) *Диагностика уровня подготовленности начинающих спортсменов в гимнастических видах спорта*, Минск: БГУФК.
- Павлова Е. П. (2008) *Совершенствование системы спортивного отбора в художественной гимнастике на основе показателей развития координационных способностей*, дисс. канд. пед. наук: 13.00.04, Сургут.
- Шорохова И. С. (2015) *Статистические методы анализа*, Изд-во Урал. ун-та, Екатеринбург.

Аннотация

В статье представлены данные корреляционного анализа показателей координационных и кондиционных способностей и освоения базовых упражнений начинающих спортсменов в гимнастике и акробатике. Обоснована значимость координационного компонента в процессе обучения базовым упражнениям на этапе начальной подготовки в гимнастических видах спорта.

Ключевые слова: координационные способности, координационная подготовленность, кондиционная подготовленность, базовая комбинация, корреляционный анализ, гимнасты, акробаты.

INTERRELLATION OF INDICATORS OF COORDINATION AND CONDITIONING PREPARADNESS AND BASIC EXERCISES MASTERING OF YOUNG ATHLETES IN ACROBATICS AND GYMNASTICS

Summary

The article presents the date of correlation analysis of indicators of coordination and conditioning preparadness and basic exercises mastering of young athletes in acrobatics and gymnastics. The role of coordination component in the learning process of basic exercises at the stage of initial training in gymnastic sport was substantiated.

Key words: coordination abilities, coordination preparedness, conditioning preparedness, basic exercise, correlation analysis, gymnasts, acrobatic gymnasts

M I S C A L A N E A

REEDUKACJA POSTURALNA W HIPOTONII PRZEPONY - OPIS PRZYPADKU

mgr Ewa Mojowska, mgr Mariusz Wojciuk **, mgr Ewa Wojciuk**

Wprowadzenie

Przepona jako główny mięsień oddechowy spełnia istotną rolę w cyklu oddechowym. W ciągu doby jej praca sięga dwudziestu tysięcy cykli. Dodatkowym atutem przepony jest znaczący udział w stabilizacji kręgosłupa oraz niezwykle istotna jej rola w prawidłowym funkcjonowaniu układu pokarmowego [Kochański, 2015, s. 433-440].

Przepona w aspekcie anatomicznym, będąc cienkim mięśniem, uwypuklonym ku górze, stanowi przegrodę rozdzielającą jamę klatki piersiowej od jamy brzusznej. Składa się z trzech kurczliwych części mięśniowych: żebrowej, mostkowej i lędźwiowej zbiegających się tworząc środek ścięgnisty przepony swą budową przypominający kształt koniczyny. Część żebrowa przymocowuje się do powierzchni wewnętrznej 6 dolnych żeber, natomiast mostkowa do nasady wyrostka mieczykowatego mostka. Część lędźwiowa, w której wyróżniamy dwie odnogi: prawą i lewą, swoje przyczepy lokalizuje w okolicy trzech pierwszych kręgów lędźwiowych: L1, L2, L3 - odnoga prawa, a odnoga lewa L1 i L2. Obie odnogi łączą się na wysokości kręgu Th12 tworząc tzw. rozwór aorty, którym pień aorty przechodzi z jamy klatki piersiowej do jamy brzusznej [Bochenek, 2010, s. 689-698; Konturek, 2007].

Unerwienie przepony w zakresie motorycznym przez parzysty nerw przeponowy wychodzący ze splotu szyjnego, bierze swój początek z włókien pochodzących z segmentów C3-C5. Czuciowo natomiast, boczna część przepony oprócz nerwu przeponowego unerwana jest również z segmentów od Th7 do Th10 [Bochenek, 2010, s. 689-698; Konturek, 2007].

Główną rolą przepony polegającą na wykonywaniu ruchów oddechowych przez całe życie człowieka jest efektywne dostarczanie powietrza do płuc. Mechanizm ten polega na skurczu mięśnia, wyplaszczeniu się kopuły i zwiększeniu wymiarów klatki piersiowej umożliwiając jednocześnie tzw. zassanie powietrza do płuc. Przepona ze względu na tę funkcję jest głównym mięśniem wdechowym. Dodatkowo wraz z mięśniem poprzecznym brzucha zawiaduje tłocznią brzuszną [Konturek, 2007; Soljanik, 2012, s. 931-938].

Podczas wdechu mięśniowe części przepony pociągają środek ścięgnisty ku dołowi. W związku z tym w klatce piersiowej ciśnienie znacznie się obniża wywołując jednocześnie efekt automatycznego zassania powietrza atmosferycznego do wnętrza płuc wypełniając pęcherzyki płucne. Ruch przepony odbywa się w takim zakresie na jaki pozwala ciśnienie w obrębie jamy brzusznej. Żebrowa część przepony ustawia żebra ku górze, w związku z tym klatka piersiowa i mostek unoszą się [Konturek, 2007; O'Sullivan, 2007, s. 209-218; Soljanik, 2012, s. 931-938]. Funkcja oddechowa przepony wspomagana jest przez mięśnie międzyżebrowe zewnętrzne, pochyle szyi oraz inne mięśnie pomocnicze uaktywniane przy

* Wyższa Szkoła Medyczna w Białymstoku, Wydział Ogólnomedyczny, Zakład Fizjoterapii

** Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, Wydział Nauk o Zdrowiu

głębszym wdechu, które unosząc mostek i żebra zwiększają pojemność oddechową. Równie ważną rolę pełnią mięśnie zębaty przedni oraz mięśnie piersiowe, które w swej pracy wymagają ustabilizowania łopatki [Downey, 2011, s. 273-279, Konturek, 2007; Loukas, 2008, s. 125-129]. Podczas ostatniej fazy wdechowej uaktywnia się również mięsień mostkowo-obojęczkowo-sutkowy. Istotną funkcję w prawidłowym mechanizmie oddychania odgrywają mięśnie stabilizujące kręgosłup takie jak: mięsień czworoboczny lędźwi, mięsień biodrowo-lędźwiowy oraz mięsień prostownik grzbietu na odcinku piersiowym. Mięśnie brzucha zaś podczas wdechu wykonują pracę ekscentryczną kontrolując opadanie narządów wewnętrznych jamy brzusznej. Wydech natomiast, w spokojnym akcie jest procesem biernym, a przy nasilonej pracy aktywują się mięśnie międzyżebrowe wewnętrzne oraz mięśnie brzucha [Konturek, 2007; O'Sullivan, 2007, s. 209-218; Soljanik, 2012, s. 931-938].

W powstawaniu schorzeń i zaburzeń w obrębie narządu ruchu swoje podłoże mają nieprawidłowości wynikające zarówno z biomechaniki, jak i ustawienia przepony [O'Sullivan, 2007, s. 209-218]. Przykładem takiej dysfunkcji jest hipotonia przepony, która w obrazie klinicznym manifestuje się charakterystycznym wysokim ustawieniem osłabionej kopuły mięśnia podczas fazy wdechu. Wpływa to na nieodpowiednie jej obniżenie w konsekwencji prowadzące do niewyrównania ciśnień w klatce piersiowej [Downey, 2011, s. 273-279; Loukas, 2008, s. 125-129; Schomacher, 2012, s. 3078-3085].

Przyczyn takiej patologii jest wiele. Na podstawie piśmiennictwa możemy wyróżnić mechaniczne uszkodzenia przepony, zaburzenia ze strony układu nerwowego wpływające na jakościową kontrolę pracy przepony, dyskopatie i zwyrodnienia w obrębie kręgosłupa, rozciągnięcie przepony na skutek działania chronicznego stresu, zaburzenia ciśnienia w jamie brzusznej i klatce piersiowej, nieprawidłowy wzorzec oddechowy oraz wiele innych [Lin, 2013, s. 688-692; Willard, 2012, s. 507-536].

Analizując literaturę przedmiotu można doszukać się powiązania między dysfunkcjami narządowymi a statyką ciała [Kolar, 2012, s. 352-362]. Spostrzeżenie to udowadnia, iż dysfunkcja w obrębie przepony może mieć duże znaczenie w zaburzeniach aparatu ruchu co zobowiązuje terapeutów do zwrócenia uwagi na tę ważną kwestię podczas dokładnej diagnostyki pacjenta.

Ważnym elementem w przypadku kompleksowej oceny i pracy z pacjentem dysfunkcyjnym jest normalizacja jego napięcia mięśniowego. W przypadku hipotonii przepony warto zwrócić również uwagę na tonus mięśni posturalnych [Boyle, 2010, s. 179-188]. Charakteryzują się one niewielką średnicą, wysoką zawartością mioglobiny, zaopatrzone są w liczne mitochondria, mają mniejszą prędkość skurczu oraz funkcję posturalną, co powoduje iż cechują się tendencją do patologicznego zwiększania tonusu spoczynkowego i w efekcie obkurczania się [Zübeyir, 2012, s. 399-407]. Terapią dla tych mięśni będzie rozluźnianie. Mięśnie fazowe natomiast, ze względu na większą średnicę, wysoką aktywność miozyny, przewagę procesów beztlenowych i wysokie zużycie glikogenu są wykorzystywane głównie w krótkich i szybkich aktywnościach, poprzez to mają tendencję do osłabiania się, dlatego podczas terapii ważne jest ich wzmacnianie [Dakwar, 2012, s. 359-364; Mirjalili, 2012, s. 827-834].

Opis przypadku

Do gabinetu zgłosił się 28-letni mężczyzna skarżący się na dolegliwości związane z układem pokarmowym i oddechowym. Objawami na jakie chory zwracał uwagę były duszności, które pojawiały się w sytuacjach stresowych wraz z dodatkowymi objawami ze strony układu pokarmowego, takimi jak: zgaga, pieczenie w przełyku, brak łaknienia oraz cofanie się treści pokarmowej. Dodatkowo mężczyzna zgłaszał brak regularnego snu, przyspieszony oddech oraz bóle w okolicy karku i odcinka piersiowego kręgosłupa promieniujące w stronę żeber. Chory był szczegółowo badany przez lekarzy specjalistów i na podstawie ogólnej diagnostyki ustalono, iż dyskomfort pojawiający się u mężczyzny nie jest związany bezpośrednio z układem pokarmowym ani oddechowym oraz nie jest to choroba o podłożu somatycznym. Zespół diagnostyczny zdecydował, na podstawie przeprowadzonych badań, że schorzenie z jakim zgłosił się do nich pacjent jest prawdopodobnie związane z dysfunkcją przepony. Chory został skierowany do fizjoterapeuty w celu reedukacji wzorca oddechowego, uwolnienia pracy przepony oraz przywrócenia prawidłowej biomechaniki w obrębie leczonego odcinka ciała.

Podczas badania fizjoterapeutycznego przeprowadzono szczegółowe badanie podmiotowe, standardowe badanie przedmiotowe oraz specyficzne testy funkcjonalne. Badany określił odczuwane dolegliwości bólowe oceniając ich intensywność za pomocą wizualno-analogowej skali bólu (*Visual Analogue Pain Scale - VAS*) oraz scharakteryzował je przy wykorzystaniu skróconego kwestionariusza bólowego McGill (*McGill Pain Questionnaire - Short Form by Melzack*).

W wyniku oceny postawy statycznej pacjenta zauważono zaburzenia w obrębie ustawienia głowy, napięcia mięśni czworobocznych, ustawienia barków, łopatek i klatki piersiowej. Badania czynnościowe określające czynny i bierny zakres ruchomości stawów, pomiary oceniające siłę mięśniową oraz przeprowadzone testy specyficzne dotyczące m.in. głębokości oddechu, pracy przepony podczas procesu oddychania, mechaniki klatki piersiowej i kręgosłupa, wykazały zaburzenia w obrębie badanej okolicy.

Po analizie wyników badania funkcjonalnego oraz dokumentacji medycznej, zaplanowano odpowiednie usprawnianie pacjenta dostosowane do jego aktualnego stanu klinicznego.

Zaproponowany program usprawniania składał się z 10 dni zabiegowych indywidualnej pracy fizjoterapeuty z pacjentem oraz ćwiczeń utrwalających wykonywanych przez chorego w warunkach domowych. Usprawnianie rozpoczęto od 5 dni zabiegowych w pierwszym tygodniu, w kolejnym kontynuowano 3 razy, a ostatnie 2 spotkania w celu kontroli i ewentualnej weryfikacji poprawności wykonywanych przez pacjenta ćwiczeń, odbyły się po 1 razie w tygodniu.

Terapia obejmowała mobilizację przepony, terapię punktów spustowych, terapię manualną w obrębie kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego, kinesiologytaping, reedukację oddechową oraz trening funkcjonalny. Podczas zajęć zwracano szczególną uwagę na edukację pacjenta w kierunku prawidłowych nawyków posturalnych, wzorców ruchowych oraz poprawności wykonywanych ćwiczeń.

Terapia

Wpływ na efektywną pracę układu oddechowego oraz jego ergonomię w głównej mierze ma współpraca całego kompleksu motorycznego, który składa się m.in. z obręczy barkowej, klatki piersiowej, jamy brzusznej i kręgosłupa. Doskonała koordynacja ww. elementów sprawia, że oddech jest efektywny, ponieważ nie angażuje do pracy pomocniczych mięśni oddechowych, co wpływa na wymierne zmniejszenie obciążenia organizmu. Dodatkowo „otwarta” klatka piersiowa doskonale wpływa na pracę przepony, a w konsekwencji układu pokarmowego.

Mobilizacja przepony polegająca na wykorzystaniu metody poizometrycznej relaksacji mięśni - PIR, została zastosowana w celu normalizacji napięcia oraz uwolnienia pracy przepony i funkcji żeber. Zwiększona amplituda ruchów mięśnia skutkuje pogłębieniem oddechu oraz korzystnie wpływa na pracę układu pokarmowego, który podczas ruchów oddechowych i dzięki wyrównaniu ciśnienia tłoczni brzusznej systematycznie poddawany jest swoistemu masażowi (rys.1).

Rysunek 1.

Mobilizacja przepony



Źródło: materiały własne

Pacjent został poddany terapii manualnej w celu uruchomienia odcinka piersiowego kręgosłupa, przejścia szyjno-piersiowego oraz piersiowo-lędźwiowego. Następnie w celu utrwalenia osiągniętych efektów nauczono chorego automobilizacji zapobiegającej ponownym dysfunkcjom wywołującym dolegliwości bólowe i ograniczenie ruchu (rys. 2).

Rysunek 2.

Automobilizacja przejścia piersiowo-lędźwiowego



Źródło: materiały własne

Reedukację oddechową rozpoczęto od nauki prawidłowego wzorca oddechowego torem przeponowym (rys. 3). Doskonalenie wyobrażenia ideomotorycznego kontynuowano poprzez odpowiednio dobierane pozycje wyjściowe wspomagane pracą obręczy barkowej, kończyn górnych i dolnych (rys. 4). Utrwalenie osiągniętych efektów uzyskiwano poprzez wykorzystanie oporu elastycznego (rys. 5).

Rysunek 3.

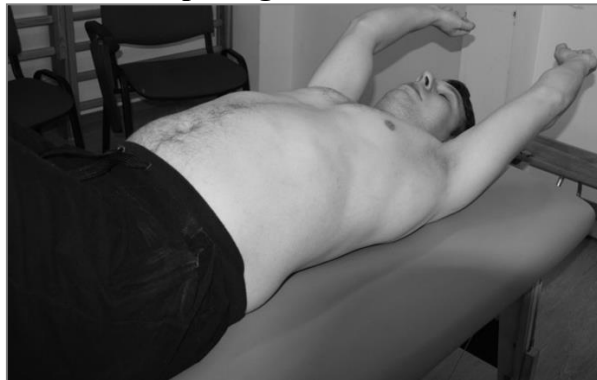
Nauka oddychania torem przeponowym



Źródło: materiały własne

Rysunek 4.

Przykładowe ćwiczenie wspomagane wdychu ruchem kończyn górnych



Źródło: materiały własne

Rysunek 5.

Przykładowe ćwiczenie oddechowe z oporem



Źródło: materiały własne

Podczas usprawniania stosowano również techniki masażu rozluźniającego, masażu tkanek głębokich oraz terapię punktów spustowych. Pracę wspomagano metodą PIR i zastosowaniem kinesiologytapingu w celu znormalizowania napięcia następujących mięśni: dźwigacza łopatki, części zstępującej czworobocznego, prostownika grzbietu, mostkowo-obojczykowo-sutkowego, piersiowego większego i mniejszego.

Terapię kontynuowano wykorzystując elementy treningu funkcjonalnego w celu utrwalenia osiągniętych efektów oraz zapobiegania nawracania dolegliwości. Zastosowano ćwiczenia posturalne w zamkniętych łańcuchach kinematycznych (rys. 6, 7) oraz ćwiczenia wzmacniające osłabione mięśnie, takie jak: zębaty przedni, prosty brzucha, najszerszy grzbietu, równoległoboczne (rys. 8).

Rysunek 6.

Przykładowe ćwiczenie stabilizujące

Źródło: materiały własne

Rysunek 7.

Przykładowe ćwiczenie stabilizujące

Źródło: materiały własne

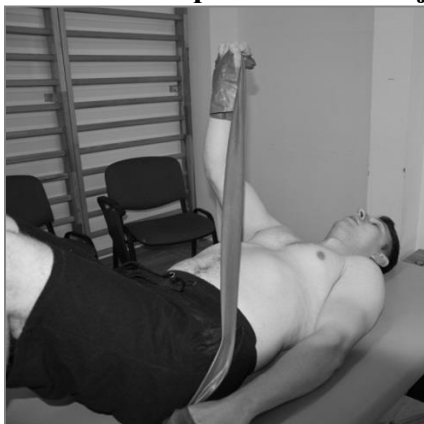
Rysunek 8.

Przykładowe ćwiczenie wzmacniające mięśnie grzbietu

Źródło: materiały własne

Dodatkowo trening funkcjonalny obejmował ćwiczenia mające na celu ustabilizowanie obręczy barkowej, odtworzenie oraz utrwalenie prawidłowych wzorców ruchowych łopatki i kończyny górnej (rys. 9).

Rysunek 9.

Przykładowe ćwiczenie oporowe stabilizujące łopatkę

Źródło: materiały własne

Terapię wzbogacono również o pracę na powięzi w celu poprawy motoryki jamy brzusznej oraz mobilizacji przepony (rys. 10).

Rysunek 10.

Terapia powięziowa

Źródło: materiały własne

Dyskusja

Wielokrotnie w pracy fizjoterapeuty spotykamy się z dysfunkcjami ze strony narządu ruchu oraz dolegliwościami pochodzenia somatycznego, które są niekiedy pomijane w diagnostyce i leczeniu, ponieważ ich objawy nie są bezpośrednio ze sobą związane. Przykładem takiego schorzenia jest hipotonia przepony, której rozpoznanie jest niezwykle skomplikowane poprzez nakładające się problemy pacjenta, które manifestują się objawami ze strony układu oddechowego, pokarmowego, a także szeregiem dolegliwości bólowych w obrębie kręgosłupa, obręczy barkowej jak i biodrowej.

Obserwując doniesienia naukowe, m.in. publikację Marszałka i in. [2010, s. 225-235] można zauważyć, iż w celu osiągnięcia zamierzonych efektów wielokrotnie zarówno w diagnostyce jak i w postępowaniu usprawniającym wykorzystuje się połączenie kilku metod fizjoterapeutycznych. Dodatkowo wspomniani wyżej autorzy opisując dysfunkcje w obrębie krtani podkreślają znaczenie przepony i jej zaburzeń, które mają istotny wpływ na zmiany w obrębie kręgosłupa szyjnego, krtań, okoliczne mięśnie oraz dolegliwości układu pokarmowego. Podobne wnioski zostały wyciągnięte również w badaniu własnym. W cytowanej pracy badacze podkreślają znaczenie połączenia przepony z osierdziem i opłucną, a także z powięzią szyi i krtani. Takie połączenie anatomiczne daje wyjaśnienie złożoności dysfunkcji w obrębie przepony. Zarówno w doniesieniach naukowych jak i badaniach własnych można zauważyć korzyść z rozluźnienia i aktywacji przepony, która zmniejsza napięcie wokół górnego otworu klatki piersiowej, a co za tym idzie zmniejsza dolegliwości ze strony układu pokarmowego i oddechowego, ograniczając uczucie zgagi czy też pogłębienia oddechu [Marszałek, 2010, s. 225-235; Żebryk-Stopa, 2007, s. 72-76]. Ścisłe połączenie kręgosłupa szyjnego wraz z przeponą za pomocą powięzi powoduje wzajemne napięcie mięśni karku, przepony oraz mięśni w obrębie kręgosłupa lędźwiowego, co jest częstą przyczyną zaburzeń w układzie mięśniowo-powięziowym w obrębie narządu ruchu [Żebryk-Stopa, 2007, s. 72-76].

Badania przeprowadzone przez Lopesa i in. [2007, s. 715-721] na grupie 60 chorych na astmę, u których występowały duszności ukazują, że zmniejszona ruchomość klatki piersiowej jest związana ze skróceniem długości mięśni ściany klatki piersiowej. Podobne obserwacje można zauważyć na podstawie opisywanego przypadku. Zarówno na podstawie badań własnych jak i dostępnego piśmiennictwa można jednoznacznie stwierdzić, że wpływa to niekorzystnie na głębokość oddechu - zmniejszając go, na przeciążanie mięśni w obrębie klatki piersiowej i kręgosłupa oraz na pracę mięśni oddechowych (dodatkowych) [Belli, 2009, s. 1207-1216; Lopes, 2007, s. 715-721]. Wielu autorów podkreśla wzajemną korelację ukształtowania postawy ciała i czynności układu oddechowego. Zaburzenia poszczególnych elementów w obrębie klatki piersiowej wpływają niekorzystnie na wentylację i sposób jej wykonywania [Barczyk-Pawelec, 2012, s. 93-101]. W opisywanym przypadku pacjent po przeprowadzonej terapii uzyskał lepszą tolerancję wysiłku fizycznego, a pojawiające się duszności ustąpiły.

Kolejnym ważnym elementem postawy ciała człowieka, jak podkreśla wielu autorów, jest zachowanie prawidłowych krzywizn kręgosłupa. Zaburzenie dotyczące budowy kręgosłupa w płaszczyźnie strzałkowej niejednokrotnie powoduje w konsekwencji złe ustawienie barków, karku, szyi i głowy, co również zaobserwowano w omawianym przypadku. Opisywane nieprawidłowości dość często mają negatywny wpływ na pracę

narządów wewnętrznych, szczególnie układu oddechowego, pokarmowego i krążenia [Yi, 2008, s. 171-177]. W badaniach przeprowadzonych przez Belli i in. [2009, s. 1207-1216] potwierdzono hipotezę połączenia powięziowego z klatką piersiową. Wykazano, iż zwiększona kifoza piersiowa może wtórnie wpływać na przesunięcie głowy ku przodowi. Taka protrakcja występowała również w opisywanym przypadku. Dodatkowo badacze wykazali, że skrócone mięśnie piersiowe większe i zrotowane barki pogłębiają dolegliwości bólowe pacjentów oraz zmniejszają głębokość oddechu, co potwierdzają również doniesienia własne. Często obserwowaną kompensacją zwiększonej kifozy piersiowej kręgosłupa jest pogłębienie lordozy lędźwiowej, co potwierdzają badania Almeidi i in. [2013, s. 2014-210].

Osipiuk i in. [2014, s. 112-118] w swojej pracy podkreśla, że na powstawanie dysfunkcji w obrębie przepony mają wpływ zarówno choroby narządu ruchu jak i choroby wewnętrzne dotyczące np. układu oddechowego. Podkreśla również, że istotne jest wprowadzenie do terapii pacjenta, ćwiczeń korekcyjnych i skojarzenie ich z innymi metodami fizjoterapeutycznymi w celu wyeliminowania głównych dolegliwości, a tym samym do poprawy jakości życia pacjenta, co również potwierdzają obserwacje własne.

W piśmiennictwie coraz częściej spotkać możemy opinie badaczy, iż prawdziwa częstość występowania dysfunkcji przepony jest nieznana, ponieważ wielu pacjentów nie ma specyficznych dolegliwości, a ich leczenie zwykle polega na uważnym wyczekiwaniu oraz rozwiązaniu przyczyn leżących u podstaw obserwowanych objawów [McCool, 2012, s. 232-242]. Leczenie takich schorzeń wymaga zatem wielokierunkowego i holistycznego podejścia do problemu. W całym procesie usprawniania należy bardzo wnikliwie przeprowadzać diagnostykę oraz wielokrotnie ją powtarzać w celu kontroli efektów usprawniania. Dodatkowo niezwykle ważną rolę pełni odpowiedni dobór metod leczenia. Analiza literatury przedmiotu [Dubé, 2016, s. 113-133; Kochański, 2015, s. 433-440; McCool, 2012, s. 232-242] ukazuje wiele możliwości postępowania oraz szeroki wachlarz technik wykorzystywanych w usprawnianiu przepony (m.in. usunięcie/ leczenie wszystkich oczywistych czynników stanowiących przyczynę tj.: hipokaliemia, hipofosfatemia, duże dawki sterydów, leki neurotoksyczne, leki blokujące przewodnictwo nerwowo-mięśniowe; wdrożenie optymalnego postępowania medycznego nakierowanego na zmniejszenie otyłości, roztrenowania, ogólnego osłabienia organizmu; leczenie POChP; trening mięśni wdechowych; przywrócenie prawidłowego wzorca oddechowego, biofeedback oddechowy; mobilizację przepony; oddychanie w pozycji Trendelenburga; aktywizację mięśnia poprzecznego brzucha; kształtowanie kontroli nerwowo-mięśniowej; uwolnienie zachyłków przeponowo-żebrowych; kinesiologytaping) stosowanych pojedynczo lub w terapii skojarzonej.

Opisywany przypadek chorego ukazuje, że złożoność postępowania fizjoterapeutycznego daje najkorzystniejsze efekty co potwierdzają również doniesienia Kochańskiego i in. [2015, s. s. 433-440], który podkreśla, iż „wyłącznie kompleksowe postępowanie fizjoterapeutyczne wykorzystujące współczesne formy osteopatii, kinezyterapii oraz kinesiologytapingu uzupełnione o autoterapię umożliwia skuteczne postępowanie fizjoterapeutyczne dostosowane ściśle do potrzeb, możliwości oraz stanu funkcjonalnego pacjenta”.

Podczas usprawniania szczególną uwagę zwrócono na główny objaw ze strony układu oddechowego manifestujący się zaburzeniem prawidłowego wzorca oddechowego.

Kochański i in. [2015, s. 433-440] w opisie przypadku pacjenta z hipotonią przepony podkreśla, że prawdopodobną przyczyną wystąpienia obserwowanych objawów było rozciągnięcie przepony oraz stres. Badania własne potwierdzają wspomnianą hipotezę, poszerzając ją również o zaburzenia w obrębie postawy ciała pacjenta. Autor zwraca uwagę na występujące nadciśnienie w jamie brzusznej i rozluźnienie przepony tylko po jednej stronie, natomiast w badaniu własnym zaobserwowano symetryczność objawów.

Następnie terapia została wzbogacona o leczenie manualne likwidujące dolegliwości bólowe, a w dalszej kolejności utrwalono efekty wykorzystując elementy treningu funkcjonalnego. Głównym celem takiego postępowania było zachowanie odpowiedniej kolejności w procesie usprawniania.

Chorzy z dysfunkcją przepony niejednokrotnie skarżą się na bezsenność oraz spadek sprawności fizycznej, co również stwierdzono u opisywanego pacjenta. Po pełnej terapii zauważono znaczną poprawę wydolności fizycznej chorego, sen był dłuższy i efektywniejszy czego manifestacją była poprawa koncentracji i mniej odczuwane zmęczenie po całym dniu pracy. Dodatkowo w sytuacjach stresowych znacznie rzadziej pojawiały się dolegliwości ze strony układu pokarmowego takie jak zgaga, pieczenie w przełyku czy cofanie się treści pokarmowej. W trakcie terapii zniwelowane dolegliwości bólowe okolicy karku i odcinka piersiowego kręgosłupa pozostały utrzymane dzięki ćwiczeniom wykonywanym przez pacjenta w warunkach domowych. W badaniu kontrolnym po 3 miesiącach pacjent nie zgłaszał bólu, zaburzeń układu oddechowego oraz zaznaczył ogólną poprawę samopoczucia i sprawności psychofizycznej.

Wnioski

Dysfunkcje w obrębie przepony wpływające głównie na układ oddechowy mogą również zaburzać pracę narządu ruchu co obciąża diagnostów i terapeutów do dokładnej diagnostyki pacjenta.

Holistyczne podejście do przypadku wpłynęło na znaczącą poprawę samopoczucia, stanu zdrowia i wydolności fizycznej pacjenta.

Skojarzenie wielu metod fizjoterapeutycznych przyniosło wymierny efekt oraz spowodowało znaczne ograniczenie zgłaszanych dolegliwości pacjenta.

Bibliografia:

- Almeida V. P., Guimarães F. S., Moço V. J., Menezes S. L., Mafort T. T., Lopes A. J. (2013) *Correlation between pulmonary function, posture, and body composition in patients with asthma*, „Revista Portuguesa Pneumologia”, Vol. 19, No. 5.
- Barczyk-Paweł K., Zawadzka D., Sidorowska M., Szadkowska A., Hawrylak A., Wójtowicz D. (2012) *The influence of exercises in the water on the mobility of the chest and shape in the spine in sagittal plane of children with scoliosis I°*, „Acta Bio-Optica Informatica Medica”, No. 18.
- Belli J. F., Chaves T. C., de Oliveira A. S., Grossi D. B. (2009) *Analysis of body posture in children with mild to moderate asthma*, „European Journal Pediatrics”, Vol. 168, No.10.
- Bochenek A., Reicher M. (2010) *Anatomia człowieka*, „Wydawnictwo Lekarskie PZWL T. I”, Warszawa.
- Boyle K.L., Olinick J., Lewis C. (2010) *The value of blowing up a balloon*, „North American Journal of Sports Physical Therapy”, Vol. 5, No. 3.
- Dakwar E., Ahmadian A., Uribe J. S. (2012) *The anatomical relationship of the diaphragm to the thoracolumbar junction during the minimally invasive lateral extracoelomic (retropleural/retroperitoneal) approach*, „Journal of Neurosurgery Spine”, Vol. 16, No. 4.

- Downey R. (2011) *Anatomy of the normal diaphragm*, „Thoracic Surgery Clinic”, Vol. 21, No. 2.
- Dubé B. P., Dres M. (2016) *Diaphragm Dysfunction: Diagnostic Approaches and Management Strategies*, „Journal Clinical Medicine”, Vol. 5, No. 12.
- Kochański B., Plaskiewicz A., Ratuszek D., Cichosz M., Wołowiec Ł., Dylewska M., et al. (2015), *Physiotherapy in hypotension diaphragm - a case study*, „Journal of Education, Health and Sport”, Vol. 5, No. 6.
- Kolar P., Sulc J., Kyncl M., Sanda J., Cakrt O., Andel R., et al. (2012) *Postural function of the diaphragm in persons with and without chronic low back pain*, „Journal Orthopedic Sports Physical Therapy”, Vol. 42, No. 4.
- Konturek S. (2007) *Fizjologia człowieka. Podręcznik dla studentów medycyny*, „Elsevier Urban & Partner”, Wrocław.
- Lin K., Uzbelder Feldman D., Barbe M. F. (2013) *Transverse cervical nerve: implications for dental anesthesia*, „Clinical Anatomy”, Vol. 26, No. 6.
- Lopes E. A., Fanelli-Galvani A., Prisco C. C. V., Gonçalves R. C., Jacob C. M. A., Cabral A. L. B., et al. (2007) *Assessment of muscle shortening and static posture in children with persistent asthma*, „European Journal Pediatrics”, Vol. 166, No. 7.
- Loukas M., Shoja M. M., Thurston T., Jones V. L., Linganna S., Tubbs R. S. (2008) *Anatomy and biomechanics of the vertebral aponeurosis part of the posterior layer of the thoracolumbar fascia*, „Surgical Radiologic Anatomy”, Vol. 30, No. 2.
- Marszałek S., Niebudek-Bogusz E., Woźnicka E., Śliwińska-Kowalska M. (2010) *The application of physiotherapeutic and osteopathic diagnostics in occupational voice disorders*, „Medycyna Pracy”, Vol. 61, No. 2.
- McCool F. D., Tzelepis G. E. (2012) *Dysfunction of the diaphragm*, „The New England Journal Medicine”, Vol. 366, No. 10.
- Mirjalili S. A., Hale S. J., Buckenham T., Wilson B., Stringer M. D. (2012) *A reappraisal of adult thoracic surface anatomy*, „Clinical Anatomy”, Vol. 25, No. 7.
- Osipiuk S., Zawadzka-Krajewska A., Kulus M. (2014) *Respiratory muscle function in asthma. Changes in body posture in children with asthma*, „AlergologiaPolska”, Vol. 1.
- O'Sullivan P. B., Beales D. J. (2007), *Changes in pelvic floor and diaphragm kinematics and respiratory patterns in subjects with sacroiliac joint pain following a motor learning intervention: a case series*, „Manual Therapy”, Vol. 12, No. 3.
- Schomacher J., Dideriksen J. L., Farina D., Falla D. (2012) *Recruitment of motor units in two fascicles of the semispinaliscervicis muscle*, „Journal of Neurophysiology”, Vol. 107, No. 11.
- Soljanik I., Janssen U., May F., Fritsch H., Stief C. G., Weissenbacher E. R., et al. (2012) *Functional interactions between the fossa ischioanalis, levatorani and gluteus maximus muscles of the female pelvic floor: a prospective study in nulliparous women*, „Archives of Gynecology and Obstetrics”, Vol. 286, No. APP4.
- Willard F.H., Vleeming A., Schuenke M. D., Danneels L., Schleip R. (2012) *The thoracolumbar fascia: anatomy, function and clinical considerations*, „Journal of Anatomy”, Vol. 221, No. 6.
- Yi L. C., Jardim J. R., Inoue D. P., Pignatari S. S. (2008) *The relationship between excursion of the diaphragm and curvatures of the spinal column in mouth breathing children*, „Jornal de Pediatria (Rio J.)”, Vol. 84, No. 2.
- Zübeyir S., Nilüfer K., Burcu C., Onur A., Bahar K., Ufuk Y. S., et al. (2012) *The effect of kinesiology taping on respiratory muscle strength*, „Journal of Physical Therapy Science”, Vol. 24, No. 3, s. 241-244.
- Żebryk-Stopa A., Marszałek S. (2007) *Szkolenie technik emisji głosu i postępowanie w dysfoniach z punktu widzenia logopedycznego i fizjoterapeutycznego*, „Otorynolaryngologia Przegląd Kliniczny”, Vol. 6, No. 1.

Streszczenie

Wprowadzenie: Zaburzenia posturalne obserwowane w pracy fizjoterapeutów głównie kojarzone są z dysfunkcjami narządu ruchu. Niejednokrotnie prowadzona terapia nie przynosi oczekiwanych efektów dotyczących wyeliminowania wszystkich objawów zgłaszanych przez pacjentów. Okoliczność ta zmusza terapeutów do poszukiwania innej przyczyny dolegliwości chorego. Praca z pacjentem z dysfunkcją przepony objawiającą się jej hipotonią oraz towarzyszącymi objawami niejednokrotnie może wydawać się niezwykle trudna. Związane jest to z problematyczną diagnostyką nakładających się dolegliwości. **Cel pracy:** Celem niniejszej pracy jest ukazanie możliwości postępowania fizjoterapeutycznego polegającego na skojarzeniu wielu metod stosowanych w rehabilitacji, mających za zadanie usprawnienie terapii pacjenta z hipotonią przepony.

Opis przypadku: 28-letni mężczyzna skarżący się na dolegliwości układu pokarmowego i oddechowego z dodatkowymi objawami takimi jak: brak regularnego snu, przyspieszony oddech oraz ból w okolicy karku i odcinka piersiowego kręgosłupa promieniujący w stronę żeber, został poddany diagnostyce fizjoterapeutycznej. W opisywanym przypadku zastosowano elementy reedukacji wzorca oddechowego, terapii manualnej, terapii punktów spustowych, masażu powięziowego, poizometrycznej relaksacji mięśni, kinesiologytapingu oraz treningu funkcjonalnego w celu normalizacji napięcia oraz uwolnienia pracy przepony i żeber, zmniejszenia zgłaszanych dolegliwości bólowych kręgosłupa, reedukacji posturalnej, stabilizacji obręczy brakowej i odtworzenia prawidłowych wzorców ruchowych łopatki i kończyny górnej oraz utrwalenia osiągniętych efektów i zapobiegania nawracaniu dolegliwości. **Wnioski:** Wykorzystanie wielu metod fizjoterapeutycznych przyniosło wymierny efekt oraz spowodowało znaczne ograniczenie zgłaszanych dolegliwości. Odnotowano znaczącą poprawę stanu zdrowia i wydolności fizycznej pacjenta.

Słowa kluczowe: przepona, hipotonia, wzorzec oddechowy, reedukacja posturalna

POSTURAL REEDUCATION IN HYPOTENSION DIAPHRAGM - A CASE STUDY

Summary

Background: Postural disorders observed in the work of physiotherapists are associated with dysfunctions of the locomotory organ. Most of the therapy does not bring the expected effects of eliminating all symptoms reported by patients. This circumstance makes therapists to look for another cause of the patient dysfunction. Conducting a patient with hypotension diaphragm and accompanying symptoms may often appear to be extremely difficult. This is related to the problematic diagnosis of overlapping complaints. **Aim of the study:** The aim of this paper is to present the possibility of physiotherapeutic treatment combining many methods used in rehabilitation aimed at improving the effectiveness of the patient's therapy. **Case report:** 28-year-old man complaining of digestive and respiratory ailments with additional symptoms such as lack of regular sleep, rapid breathing and pain in the neck and thoracic spine radiating towards the ribs, underwent physiotherapy diagnosis. In this case, improvement of respiratory pattern, manual therapy, trigger points therapy, fascial massage, postisometric muscle relaxation, kinesiologytaping and functional training were used to ease the tension and release the diaphragm and ribs. It also aimed to reduce spinal pain, postural reeducation, reconstruction of the correct movement patterns of the scapula and upper limb and fixing the achieved effects to prevent the recovery of the ailments. **Conclusion:** The use of many physiotherapeutic methods has resulted in measurable effect and caused a significant reduction of reported complaints. Significant improvement in the patient's health and physical efficiency was noted.

Key words: diaphragm, hypotension, breathing pattern, postural reeducation